DZIŚ STRONA ZDROWIA

BÓL POJAWIA SIĘ ZNIENACKA...

ZAWAŁ SERCA TO FINAŁ PROCESU, KTÓRY ROZWIJA SIĘ LATAMI Str. 13 - 15

Nr ISSN 0867-4965
Nr indeksu 350184

www.pomorska.pl

Nr 227 (23.737) | Nakład: 7.136 | Wydanie 3 | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Środa, 30.09.2026

78 lat

GAZETA pomorska

Relaks

Duża krzyżówka do popołudniowej kawy i horoskop na dziś Str. 12

Powiat wąbrzeski

Sąd zdecydował o losie 13-latka, który planował zamach w szkole

Ta sprawa poruszyła całą Polskę. Wczoraj przez sądem rodzinnym stanął chłopiec, który - jak sam przyznał - planował atak w szkole **Str. 4**

Wyrok

Szpital ma zapłacić za mobbing sanitariusza, ale jest zadłużony

Specjalistyczny Szpital Miejski w Toruniu ma zapłacić mobbingowanemu sanitariuszowi 15 tysięcy złotych zadośćuczynienia wraz z odsetkami **Str. 4**

Grudziądz

Strażacy rywalizowali o miano najtwardszych w województwie



FOT. PIOTR BILSKI

Takich zawodów w Grudziądzu jeszcze nie było! W nowej komendzie przy ul. Witosa zorganizowano Mistrzostwa Strażaków PSP Województwa Kujawsko-Pomorskiego w formule „Najtwardszy Strażak". Stawiły się reprezentacje PSP z całego województwa. Rywalizowali na torze przeszkód. **Więcej na www.pomorska.pl/grudziadz**

CENY

Masło za prawie dychę tej jesieni? To czeka nasze portfele

Agnieszka Domka-Rybka

Po miesiącach spadków cen, masło drożeje i na tym nie koniec. Dziś za kostkę trzeba zapłacić 5,61 zł, a w listopadzie to może być nawet 9,50.

Zacznijmy od tego, że gwałtowne wahania cen masła wynikają z tego, że jest to produkt o niezwykle wysokiej wrażliwości rynkowej, na który wpływają globalne cykle produkcji mleka, popyt międzynarodowy oraz agresywne strategie marketingowe sieci handlowych. W przeciwieństwie do wielu innych artykułów spożywczych, potrafi w kilku miesiącach potanieć o 30 procent, by chwilę później zdrożeć o kilkadziesiąt procent.

Obecnie jesteśmy tego świadkami. W dwóch pierwszych tygodniach września uśredniona cena kostki masła o wadze 200 g wyniosła 5,61 zł. Jak wynika z analizy Hiper-Com Poland i Grupy Blix, wzrosła o 13,1 procent względem sierpnia, z poziomu 4,96 zł.

Wyraźnie widać, że sklepy zaczynają powoli wycofywać się z tzw. maślanej batalii promocyjnej, co niewątpliwie będzie miało swój kilkuprocentowy udział w średnim wzroście cen tego produktu w najbliższych miesiącach. Oferowane promocje były bardzo atrakcyjne i powodowały, że kostka kosztowała poniżej 3 złotych, a w skrajnych przypadkach ceny oscylowały wokół dwóch złotych przy zakupie kilku sztuk.

Zdaniem ekspertów, w najbliższym czasie takie okazje mogą być już rzadkością, co na pewno odczujemy w portfelach. Przewidują oni, że kostka może kosztować w listopadzie nawet 9,50 zł. ©℗ **Str. 3**

REKLAMA 0011589021



eprasa.pl 18251a1b1a

POLECAMY

JUTRO: Jaka dieta najlepsza dla seniorów? PIĄTEK: Premier Tusk rzuca rękawicę prezydentowi

30.09.2026
Środa

Imieniny obchodzą: Hieronim, Zofia, Felicja, Grzegorz
Telefon alarmowy: 112

GAZETA POMORSKA

Redaktor naczelna
Alicja Polewska
Z-cy redaktor naczelnej
Justyna Wojciechowska-Narloch
Lucyna Talaśka-Klich
Jakub Stykowski
Wydawca
Beata Busz

www.pomorska.pl

Polska Press
Makroregion Wielkopolska
Kujawsko-Pomorskie
Redakcja ul. Zamoyskiego 2,
85-063 Bydgoszcz, tel. 52 32 63 100
gp.redakcja@polskapress.pl
Prezes Makroregionu
Marek Ciesielski
Dyrektor reklamy
Agnieszka Perlińska
Dyrektor marketingu
Katarzyna Jabłońska
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
85-438 Bydgoszcz,
ul. Grunwaldzka 229

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.pomorska.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Komentarz dnia
Jakub Guder



Bomby wciąż spadają na Ukrainę, a Rosjanie wracają na salony

publicysta

Pomalutku, po cichutku, rosyjscy sportowcy wracają na salony. W sierpniu Międzynarodowa Federacja Siatkarska ogłosiła, że w 2027 roku zarówno męska, jak i żeńska reprezentacja zagrają w Lidze Narodów. Europejska federacja oznajmiła, że od sezonu 27/28 w kontynentalnych rozgrywkach uczestniczyć będą rosyjskie kluby, chociaż - jak się mówi nieoficjalnie - początkowo nie będą rozgrywać meczów u siebie. Ciekawe czemu? Przecież w Rosji jest całkiem normalnie, nie spadają tam drony, nie płoną rafinerie... Prawda?

Jeśli myślicie, że siatkówka to tylko niechlubny wyjątek, to jesteście w błędzie. Międzynarodowa Federacja Judo, która także przywróciła Rosjan, napisała w oświadczeniu, że „sportowcy nie powinni być dyskryminowani wyłącznie ze względu na swoją narodowość" i „pozostaje wierna promowaniu judo jako dyscypliny rozwijającej wzajemny szacunek, przyjaźń i pokój". Pokój! Rozumiecie?

Wyjątkową hipokryzją wykazała się Światowa Federacja Łucznictwa, która w pełnym zakresie (barwy narodowe, hymny) pozwoliła na starty łucznikom z Rosji i Białorusi. Informacja nie jest długa, lecz kończy się zdaniem: „World Archery pozostaje zaangażowane we wspieranie ukraińskiej społeczności łuczniczej oraz wszystkich osób dotkniętych trwającą wojną." Uff, no to całe szczęście...

Wszystkie restrykcje cofnięto też m.in. w zapasach, podnoszeniu ciężarów i piłce ręcznej. W wielu innych dyscyplinach Rosjanie mogą startować w barwach neutralnych. Tak było m.in. na pływackich mistrzostwach Europy.

Tu nie chodzi o rozdzielenie sportu od polityki, tylko o równe szanse, bo gdy musisz trenować myśląc o tym, czy coś wybuchnie ci zaraz obok stadionu, no to nie jest to fair play ani olimpijski duch rywalizacji. ©℗

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Gazetę Pomorską"

tel. 52 511 94 64
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.pomorska.pl

POGODA

dziś
21°C/10°C

jutro
20°C/8°C

ROZMOWA

Tak Kujawsko-Pomorski Fundusz Rozwoju finansuje rozwój w regionie

Agnieszka Domka - Rybka

Koszty pożyczki są znacząco niższe niż w bankach. Oferujemy dużo niższe oprocentowanie kapitału, a także w określonych przypadkach umorzenie części pożyczki - mówi Kamila Radziecka, prezes Kujawsko-Pomorskiego Funduszu Rozwoju.



FOT. NADESŁANE

Jakie finansowanie oferuje obecnie Kujawsko-Pomorski Fundusz Rozwoju?

Jak w poprzednich latach, oferujemy finansowanie szeroko rozumianego rozwoju firm, w tym innowacje, cyfryzację czy popularną aktualnie automatyzację procesów. Mamy też atrakcyjne „zielone" pożyczki na inwestycje w energooszczędną produkcję, zasilanie produkcji poprzez OZE czy też odzyskiwanie odpadów i ponowne ich wykorzystanie w działalności firm. Poza tym finansujemy inwestycje w termomodernizację budynków użyteczności publicznej oraz wielorodzinne budynki mieszkalne.

Na jakich warunkach i na jakie przedsięwzięcia przyznawane są pożyczki?

Ubiegający się o pożyczkę przedstawiają biznesplan, który musi przekonać o korzyściach z inwestycji. W zależności od celu można otrzymać pożyczkę w wysokości nawet do 10 mln zł. Co ważne, koszty pożyczki są znacząco niższe niż w bankach, tj. przede wszystkim oferujemy dużo niższe oprocentowanie kapitału, a także w określonych przypadkach umorzenie części pożyczki. Dzieje się tak przede wszystkim przy inwestycjach, których celem jest szeroko rozumiana efektywność energetyczna działalności. Ponadto brak jest jakichkolwiek opłat, prowizji i ukrytych kosztów. To naprawdę dobra oferta.

Czy są nowe możliwości dla firm w funduszach unijnych 2021–2027?

Głównie stawiamy na innowacyjność, automatyzację działalności, informatyzację, wdrażanie wyników prac badawczorozwojowych. To są te dziedziny, które - jak sądzimy - mogą dać najwyższą przewagę konkurencyjną naszym firmom. Dlatego takie inwestycje premiujemy w wyjątkowy sposób - udostępniamy pożyczki z bardzo niskim oprocentowaniem, 2 - 3 proc. I można ubiegać się o pożyczkę nawet do 5 mln zł. Liczymy na to, że tak korzystna oferta w porównaniu z ofertą komercyjną umożliwi szybszy rozwój naszym przedsiębiorstwom. Nową ofertą są pożyczki związane ze zwiększeniem efektywności energetycznej w firmach - do 3 mln zł. Tutaj poza atrakcyjnym oprocentowaniem w wysokości - 1 proc., można skorzystać z umorzenia części pożyczki, nawet do 30 proc. Im większa oszczędność energii, tym wyższe umorzenie.

Ile pieniędzy w ramach tych pożyczek łącznie trafi do kujawsko-pomorskich firm?

Mówimy o dużych pieniądzach - łącznie wartość funduszy utworzonych w celu wsparcia pożyczkowego to 900 mln zł – dotyczy to także sfery publicznej i spółdzielni czy wspólnot mieszkaniowych. W poprzedniej perspektywie mieliśmy mniejszy budżet - ok. 560 mln zł - i przedsiębiorcy bardzo chętnie korzystali z naszych możliwości inwestycyjnych. Samorząd województwa bardzo konsekwentnie przeznacza znaczące kwoty w ramach kolejnych programów operacyjnych na rozwój naszej gospodarki i wszędzie tam, gdzie mamy do czynienia z biznesem lub oszczędnościami w działalności forma pożyczkowa sprawdza się bardzo dobrze.

Jakie są efekty dotychczasowego wsparcia?

Zaczęliśmy od najbardziej uniwersalnej pożyczki dla firm – na rozwój biznesu. 150 przedsiębiorców pozyskało już ok. 60 mln zł na rozwój swoich firm. A widzimy, że chętnych przybywa. To bardzo cieszy, że kujawsko-pomorscy przedsiębiorcy tak skutecznie potrafią pozyskiwać kapitał dla swojego biznesu. Ale to dopiero początek – w całej poprzedniej perspektywie tj. 2014 - 2020 z naszej ofert skorzystało w sumie 1600 firm, które wdrożyły inwestycje w sumie na 680 mln zł.

Jaką rolę pełni KPFR w rozwoju lokalnej gospodarki?

Zajmujemy się głównie rozdysponowaniem dużych budżetów głównie ze środków unijnych na finansowanie takich inwestycji, które przyniosą jak najlepszy efekt dla gospodarki i dla nas, mieszkańców Kujawsko-Pomorskiego. Jesteśmy instytucją, która działa w tle, która działa pomiędzy władzami regionu, które kierunkowo decydują kogo i co wspierać, a Kujawsko-Pomorskim Funduszem Pożyczkowym, który udziela tych pożyczek i z którym firmy i inne instytucje bezpośrednio współpracują, żeby otrzymać i potem dobrze wydatkować środki z pożyczki. Jesteśmy instytucjami należącymi do Samorządu Województwa, co gwarantuje bezpieczeństwo finansowania i rzetelność, a naszym celem nie jest zarabianie, tylko wsparcie gospodarki.

eprasa.pl 18251a1b1a

SKLEPY

Starsi „na kasie", a młodzi na L4. Nie chcą tak harować

Agnieszka Domka-Rybka

- Jest nas mało, bo pracują głównie osoby, które w swoim wieku nie znajdą już roboty gdzie indziej. A młodzi? Szybko rezygnują i zatrudniają się gdzie indziej lub po kilku dniach uciekają na L4 - mówi pracownica bydgoskiej Biedronki.



FOT. ARKADIUSZ WOJTASIEWICZ

Związkowcy zapowiadają protesty i strajki w sklepach przed świętami

Pani Patrycja była świadkiem takiej sytuacji w jednej z bydgoskich Biedronek, opowiada: - Były czynne dwie kasy, ale jedna z kasjerek miała iść na przerwę. Była blada, jak się potem okazało, z głodu. Klienci zostali poproszeni, żeby już nie ustawiali się do tej kasy. Jedna klientka się wyłamała, gdy zobaczyła kolejkę obok i , wbrew informacji, że kasjerka musi iść na przerwę, wyłożyła swój towar. Dziewczyna źle się czuła, to było widać i trudno się dziwić, skoro od rana nic nie jadła, ale obsłużyła tę panią. Gdy przyszła moja kolej zapytałam jej koleżankę w tej drugiej kasie, czy naprawdę nie można nic zrobić, żeby zapobiec takim sytuacjom. Pracownik nie może iść na przerwę, bo klient go lekceważy? Pani Patrycja mówi, że słowa kasjerki bardzo ją zaskoczyły: - Powiedziała: „Tak to już w naszej firmie jest, koleżanka musiała obsłużyć tę panią, nie wolno jej było odmówić". Dalej dialog, według relacji Bydgoszczanki, przebiegał tak:

Pani Patrycja: - Nie można zawołać kogoś innego, żeby druga osoba mogła spokojnie iść na przerwę?

Kasjerka: - Tylko kogo, proszę pani?

Pani Patrycja: - No, jak to kogo, innego pracownika?

Kasjerka: - Proszę się rozejrzeć, widzi pani jakiegoś młodego pracownika? Większość jest w wieku, w którym trudno już znaleźć nową pracę. I tacy jak ja, którzy nie mają wielu lat do emerytury, ciągną ten wózek. Na nas spada cały ciężar. Bo się nie zwolnimy. A jak zatrudnią kogoś młodego, to szybko rezygnuje, idzie do innej pracy, albo szybko ucieka na zwolnienie lekarskie. Zatrudnili chłopaka, po dwóch dniach przyniósł L4 i jeszcze przez te dwa dni manko w kasie zrobił. Jak do niego dzwonili, nie odbierał telefonów. Także na polu boju zostają takie podstarzałe panie, jak ja, młodzi nie nadają się do tej roboty. Dlatego jest nas mało na zmianach".

Przypomnijmy, że trwa spór pracowników tej sieci z zarządem Jeronimo Martins Polska. Związkowcy zapowiadają referendum strajkowe. „Solidarność" domaga się m.in. podwyżek płac w wysokości 1 tys. zł brutto dla każdego pracownika oraz wprowadzenia premii frekwencyjnych dla tych pracowników, którzy dzisiaj ich nie mają. Kolejne postulaty dotyczą zwiększenia liczby pracowników w sklepach sieci oraz skrócenia godzin pracy maksymalnie do godz. 22.00.

Jak powiedziała „Portalowi Spożywczemu" Gabriela Kaim, przewodnicząca „Solidarności" w Biedronce, spór trwa od lutego, ale do tej pory nie nastąpił żaden krok do przodu. Tymczasem załoga skarży się na coraz gorsze warunki pracy. „Ludzie mają dość pracy ponad siły i niskich wynagrodzeń. Odkąd pamiętam, w Biedronce jeszcze nigdy nie było tak źle i tak dużej determinacji pracowników, żeby w końcu upomnieć się o swoje prawa".

29 września pojawił się taki wpis na facebookowym profilu OPZZ Konfederacja Pracy: „Handel się budzi! Spór zbiorowy w Biedronce, po Kauflandzie, Dino i Lidlu. W tym tempie, możliwe są protesty i strajki w handlu już przed świętami. Wszystko do tego zmierza. Czy tak dalej da się pracować? Pogarszające się warunki pracy w handlu uderzają w każdego z nas. Biedronka to kolejna sieć handlowa, w której występuje ogromne przeciążenie pracą spowodowane polityką ograniczania zatrudnienia. Problemy są bliźniacze – nadludzki wysiłek i ciągła presja. Widzą to pracownicy w sklepach i centrach dystrybucyjnych, widzą to także klienci. Przeciążenie pracowników za nieadekwatne pensje – ile to jeszcze potrwa? Każdy dzień to walka z brakiem rąk do pracy".

Czy w handlu wybuchnie strajk? „OPZZ KP w JMP oficjalnie zgłosił żądania. Jeśli pracodawca ich nie uwzględni do 10 października 2026 roku, automatycznie wszczęty zostanie spór zbiorowy, a my zastrzegamy sobie prawo do akcji protestacyjnych i strajku!"

©℗

HANDEL

Cena masła wystrzeliła. Niedługo znów będzie „towarem luksusowym?"

Agnieszka Domka-Rybka

Niedawno masło było tak tanie, 88 groszy za kostkę, że „Ludzik z Inowrocławia" napisał na swoim popularnym profilu: „Gdyby mi ktoś z półtora roku temu powiedział, że będę kupował tak tanie masło, to poradziłbym, żeby zmienił dilera". Teraz masło kosztuje 5,61 zł, jest ok. 6,4 razy droższe, czyli aż o 537 procent więcej.



FOT. AGNIESZKA DOMKA-RYBKA

Masło jeszcze niedawno kosztowało tutaj ok. 4 zł, a wczoraj 5,99 zł

- Jeszcze niedawno prawie w każdym sklepie masło było w promocji, a w niektórych przy zakupie określonej liczby kostek wychodziło tylko 1,99 zł za sztukę. Wczoraj poszłam do dwóch dużych sklepów i w żadnym nie było promocji, tylko ceny regularne - mówi pani Maria z Bydgoszczy. - W zeszłym tygodniu za moje ulubione masło płaciłam trochę ponad 4 zł, a we wtorek (29.9 - red.) było za 5,99 zł.

W pewnym momencie, jak widzieliśmy w maju tego roku, masło było w niektórych sklepach za 0,88 zł, co nawet wtedy wywołało dyskusję na popularnym lokalnie profilu na Facebooku „Ludzika z Inowrocławia". Napisał: „Gdyby mi ktoś z półtora roku temu powiedział, że będę kupował masło za 88 groszy, to poradziłbym, żeby zmienił dilera. O co chodzi?".

Tak odpowiedział na ten post np. pan Mateusz: „Za tanio źle, za drogo też źle. Polakom nie dogodzisz".

Teraz... może być tylko drożej. Po miesiącach spadków cen, za ten najpopularniejszy produkt do smarowania znów trzeba płacić coraz więcej. Czy wkrótce ponownie masło stanie symbolem drożyzny i powodem do żartów o „luksusowym towarze", jak w 2024, gdy na Kujawach i Pomorzu kosztowało średnio 9,71 zł?

Zacznijmy od tego, że gwałtowne wahania cen masła wynikają z faktu, że jest to produkt o niezwykle wysokiej wrażliwości rynkowej, na który wpływają globalne cykle produkcji mleka, popyt międzynarodowy oraz agresywne strategie marketingowe sieci handlowych. W przeciwieństwie do wielu innych produktów spożywczych, masło potrafi w kilku miesiącach potanieć o 30 procent, by chwilę później zdrożeć o kilkadziesiąt procent.

Obecnie jesteśmy tego świadkami. W dwóch pierwszych tygodniach września uśredniona cena masła (promocyjna i regularna za kostkę o wadze 200 g, źródło „Indeks Cen w Sklepach Detalicznych") wyniosła 5,61 zł. Jak wynika z analizy Hiper-Com Poland i Grupy Blix, wzrosła więc o 13,1 procent względem sierpnia, z poziomu 4,96 zł.

Dla porównania, w wyliczeniach za lipiec widać 4,93 zł, a za czerwiec – 5,11 zł. Natomiast pierwsze pięć miesięcy tego roku to systematyczny spadek – z 6,81 zł w styczniu do 4,92 zł w maju.

- Niestety, wygląda na to, że czas stosunkowo taniego masła powoli dobiega końca. Do zakończenia roku średnia cena standardowej kostki może osiągnąć 8 zł, a nawet ją przekroczyć. Będzie to bardzo prawdopodobne, jeżeli nie pojawią się czynniki, które zmniejszą wzrost cen paliw i kosztów produkcji - komentuje dla serwisu MondayNews dr Artur Fiks z Uniwersytetu WSB Merito.

Jak zaś stwierdza dr Krzysztof Łuczak, wieloletni ekspert rynku retailowego, główny analityk Grupy Blix, dalsze podwyżki są realnym scenariuszem, ale nie muszą oznaczać powrotu jesienią do poziomu około 8 zł. Od wrześniowego szacunku 5,61 zł do takiej przeciętnej ceny potrzebny byłby dalszy wzrost o około 42,6 proc. Trzeba też odróżnić cenę 8 zł w danym sklepie od uśrednionej ceny 8 zł w całej analizie. Pojedyncze oferty mogą osiągnąć taki poziom znacznie wcześniej, bez podobnego zwiększenia średniej.

- Wzrost w pierwszych dwóch tygodniach września jest istotnym sygnałem, ale na tym etapie nie traktowałabym go jeszcze jako początku nowej fali podwyżek. Pełny miesiąc porównujemy z dwutygodniowym, wstępnym odczytem. Na średnią cenę masła bardzo mocno wpływa również intensywność promocji, dlatego nawet kilka średnich akcji dyskontów może istotnie zmienić wynik całego miesiąca - podkreśla Julita Pryzmont z Hiper-Com Poland.

Ile wyniosą średnie ceny masła w nadchodzących miesiącach, jesienią?

Dr Artur Fiks twierdzi, że można przyjąć, iż będą one systematycznie rosnąć. We wrześniu mogą kształtować się w przedziale 6,50-8,50 zł, w październiku – 6,80-9 zł, a w listopadzie 7 - 9,50 zł.

©℗

eprasa.pl 18251a1b1a

WYROK

Koszmar sanitariusza. Szpital ma zapłacić za mobbing

Małgorzata Oberlan

Na mocy nieprawomocnego jeszcze wyroku Specjalistyczny Szpital Miejski w Toruniu ma zapłacić mobbingowanemu sanitariuszowi 15 tysięcy złotych zadośćuczynienia wraz z odsetkami. Lecznica jest silnie zadłużona, chce podważyć wyrok.

Sanitariusz P.R. w miejskiej lecznicy przy ulicy Batorego musiał przeżyć prawdziwy koszmar. Nie doświadczył bowiem szykan i mobbingu ze strony jednego przełożonego, jak to najczęściej bywa.



FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Na mocy nieprawomocnego wyroku Specjalistyczny Szpital Miejski w Toruniu ma zapłacić sanitariuszowi 15 tys. zł zadośćuczynienia

Płaci pracodawca, takie jest prawo

- Mężczyzna miał być mobbingowany przez przełożonych i współpracowników - przekazuje nam sędzia Jędrzej Czerwiński, prezes Sądu Rejonowego w Toruniu.

To w tym sądzie, w IV Wydziale Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wydano w tym roku nieprawomocny wyrok. Sędzia Maria Szymańska dostarczone przez sanitariusza dowody oceniała jako wystarczające, by orzec, że był on mobbingowany. Wspomagały ją dwie ławniczki.

Na mocy tego wyroku sądu pozwany Specjalistyczny Szpital Miejski w Toruniu ma zapłacić sanitariuszowi 15 tysięcy złotych tytułem zadośćuczynienia w związku z mobbingiem. A wszystko wraz z ustawowymi odsetkami, naliczonymi od grudnia 2024 roku do dnia zapłaty. Razem to naprawdę solidna kwota.

Wyrokowi sąd pracy nadał rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 4651 złotych (to zapewne wysokość jednej pensji pokrzywdzonego).

Dlaczego za mobbing ma płacić szpital, a nie konkretne osoby, które krzywdziły sanitariusza? Takie jest prawo. To pracodawca zobowiązany jest przeciwdziałać mobbingowi i na niego reagować. To on także w razie takie sytuacji ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą (cywilną i finansową).Mówi o tym Kodeks pracy.

Kto i o co walczy w Sądzie Okręgowym w Toruniu?

Od tego wyroku w pierwszej instancji odwołały się obie strony procesowe.

- Sanitariusz w pozwie domagał się wyższej kwoty - przyznaje sędzia Jędrzej Czerwiński, prezes Sądu Rejonowego.

Pokrzywdzonego reprezentują adwokat Natalia Kowalska i adwokat Piotr Konieckiewicz. W praktyce ciężar walki w sali sądowej wzięła na siebie prawniczka. Zapewne będzie starała się wywalczyć dla swojego klienta godniejszą zapłatę za krzywdy.

Apelację wniósł też od razu Specjalistyczny Szpital Miejski w Toruniu. Nie jest tajemnicą, że lecznica jest silnie zadłużona i w złej sytuacji finansowej. Niedawno pisaliśmy o tym, że rozwiązaniem ma być połączenie jej z przychodnią specjalistyczną i zakładem opiekuńczym. Każde dodatkowe obciążenie szpitala, nawet to od którego toruński szpital jest ubezpieczony, pogarsza sytuację.

Głównym powodem apelacji lecznicy jest jednak niezgoda na sam stwierdzony mobbing i konieczność wypłaty zadośćuczynienia.

- Proces odwoławczy rozpoczął się u nas 17 września. Termin kolejnej rozprawy wyznaczony jest na 29 września - informuje Sąd Okręgowy w Toruniu.

Czy wtedy sprawa się zakończy? Niekoniecznie. Pierwszy wyrok wydany był na posiedzeniu niejawnym. Teraz dopiero jest czas na to, by strony przedstawiały swoje stanowiska i dowody osobiście.

Wrócimy na naszych łamach do tej sprawy.

Warto podkreślić, że wygranie sprawy o mobbing w Polsce to rzadkość. Sami prawnicy odradzają klientom pozywanie pracodawcy w ten sposób - łatwiej wygrać zapłatę za krzywdy pozywając o dyskryminację, niesłuszne zwolnienie itd.

©℗

WRCAMY DO TEMATU

13-latek, który planował zamach w szkole, trafił do ośrodka wychowawczego

Daniel Dreyer

Wczoraj Sąd Rodzinny w Wąbrzeźnie zdecydował o umieszczeniu nastolatka w młodzieżowym ośrodku wychowawczym.

We wtorek przed Sądem Rodzinnym w Wąbrzeźnie stanął 13-latek, który przyznał, że chciał przeprowadzić atak z nożem w swojej szkole podstawowej w Książkach.

- Sąd zastosował wobec nieletniego środek tymczasowy w postaci umieszczenia go w młodzieżowym ośrodku wychowawczym. Z uwagi na dobro postępowania oraz ochronę prywatności osoby małoletniej, sąd nie udziela szczegółowych informacji w niniejszej sprawie - informuje Natalia Dąbrowska, prezes Sądu Rejonowego w Wąbrzeźnie.

Przypomnijmy: 13-latek został zatrzymany w poniedziałek, wczesnym rankiem. Po tym jak policjanci otrzymali informację, że może on planować zamach. Sam się tym chwalił w internecie. W szkolnym plecaku chłopca funkcjonariusze znaleźli bagnet o długości ok. 30 cm, a w domu tasak, którym w wakacje zabijał koty.

Dyrekcja Szkoły Podstawowej w Książkach sprawy komentować nie chce. Wydała natomiast oświadczenie: „Chcemy zapewnić, że sytuacja jest na bieżąco monitorowana, a wszystkie osoby, które mogą potrzebować wsparcia, zostały objęte odpowiednią pomocą" - czytamy na oficjalnym profilu facebookowym Szkoły Podstawowej i Przedszkola w Książkach. I dalej: „Dzieci przebywające w placówce pozostają pod opieką psychologów i pedagogów. Wsparcie zostało udzielone zarówno uczniom, jak i ich rodzicom. Podejmowane są również działania mające na celu zapewnienie dzieciom poczucia bezpieczeństwa i właściwej opieki.

W działania szkoły włącza się kuratorium oświaty. - Na szczęście, nie doszło do tragedii - mówi Beata Sikorska, wicekurator oświaty w województwie kujawsko-pomorskim.

- Nasze działania skupiają się na wycieszeniu, uspokojeniu sytuacji w szkole i przywróceniu dzieciom, a także rodzicom, poczucia bezpieczeństwa - dodaje Beata Sikorska.

Informację o tym, że 13-latek z powiatu wąbrzeskiego planuje atak w szkole policjanci otrzymali z Interpolu. 13-latek z okolic Wąbrzeźna miał się bowiem swoim zamiarem pochwalić obywatelowi Szwecji, z którym grał w grę internetową. Ten o rozmowie poinformował lokalnych funkcjonariuszy, a ci niepokojący sygnał przekazali do Polski. I dzięki temu policjanci z Wąbrzeźna weszli do domu 13-latka, zanim ten w poniedziałek wyszedł do szkoły z bagnetem w plecaku.

Wczoraj rano około 13-letni uczeń zaatakował nożem koleżankę oraz dwie nauczycielki w szkole podstawowej w Staszkowie na Słowacji. „Jedna z nauczycielek zmarła, a uczennica jest w stanie krytycznym" - podała PAP za portalem Noviny.sk. I dalej: „Jedna z nauczycielek, 61-letnia kobieta, zmarła w wyniku odniesionych obrażeń. Ranna uczennica oraz 44-letnia nauczycielka, która została ugodzona w klatkę piersiową, zostały przetransportowane do szpitala".

- Taki scenariusz miał się spełnić u nas. Można podejrzewać, że w internecie działa grupa, która werbuje nastolatków do takich działań - anonimowo mówi nam jeden z policjantów.

©℗

UWAŻAJMY W LESIE

Zatrucie grzybami. 54-latek w poważnym stanie

Joanna Gólczyńska

Niebezpieczna pomyłka podczas grzybobrania zakończyła się ciężkim zatruciem. 54-letni mieszkaniec powiatu wąbrzeskiego trafił do szpitala po spożyciu grzybów, które, jak wynika z ustaleń, mogły zostać pomylone z muchomorem zielonawym. Mężczyzna jest w poważnym stanie i oczekuje na przeszczep wątroby.

Do zdarzenia doszło we wrześniu. Według informacji przekazanych przez sanepid 54-latek zjadł grzyby wieczorem 18 września. Mężczyzna był przekonany, że są to tzw. surojadki. Następnego dnia pojawiły się niepokojące objawy. Chory miał wymioty, biegunkę oraz silne bóle brzucha. 20 września został przyjęty do szpitala, a następnie przewieziono go do Centralnego Szpitala Klinicznego w Łodzi, gdzie trafił na oddział toksykologii.

Badania potwierdziły zatrucie grzybami. Prawdopodobną przyczyną było spożycie muchomora zielonawego. Stan pacjenta określany jest jako poważny.

Mężczyzna obecnie przebywa w szpitalu i czeka na przeszczep wątroby.

Wraz z rozpoczęciem sezonu grzybowego służby sanitarne ponownie apelują o ostrożność. Najważniejsza zasada jest prosta: do koszyka powinny trafiać wyłącznie te grzyby, co do których rozpoznania nie ma żadnych wątpliwości.

W przypadku niepewności warto skorzystać z pomocy grzyboznawców i klasyfikatorów grzybów, którzy działają przy stacjach sanitarno-epidemiologicznych. Eksperci mogą bezpłatnie sprawdzić zebrane okazy i określić, czy są one jadalne, niejadalne czy trujące.

Specjaliści przestrzegają również przed poleganiem wyłącznie na aplikacjach telefonicznych służących do rozpoznawania grzybów. W przypadku gatunków, których identyfikacja budzi jakiekolwiek wątpliwości, bezpieczniejszym rozwiązaniem jest konsultacja ze specjalistą.

©℗

eprasa.pl 18251a1b1a

MATERIAŁ INFORMACYJNY PGE 0011584196

Ciepło przyszłości powstaje już dziś. PGE zmienia oblicze miejskiego ciepłownictwa

Transformacja energetyczna ma być korzystna dla środowiska i dla ludzi. I być widoczna w życiu codziennym – w miejskich sieciach ciepłowniczych, które zimą ogrzewają mieszkania, szkoły, szpitale i biura, a przez cały rok dostarczają ciepłą wodę. Dlatego jednym z ważnych elementów zmian zachodzących w Grupie PGE jest modernizacja źródeł ciepła i stopniowe odchodzenie od węgla.



To, jak różne mogą być technologie wykorzystywane w tym procesie, dobrze pokazują dwie inwestycje, które PGE Energia Ciepła zaprezentowała podczas wydarzeń zorganizowanych 24 i 25 września w Krakowie i Rzeszowie. W Krakowie rozpoczął się kolejny etap budowy nowego gazowego źródła kogeneracyjnego. W Rzeszowie do eksploatacji oddano drugą linię instalacji termicznego przetwarzania z odzyskiem energii. Oba projekty odpowiadają na inne potrzeby, ale łączy je ten sam kierunek: unowocześnianie ciepłownictwa przy jednoczesnym zachowaniu bezpieczeństwa dostaw.

Kraków buduje nowe źródło ciepła

24 września na terenie Elektrociepłowni Kraków wmurowano kamień węgielny pod budowę nowego gazowego źródła kogeneracyjnego. W uroczystości uczestniczyli m.in. pełniący funkcję Prezydenta Krakowa Stanisław Kracik oraz Minister Energii Miłosz Motyka. Wydarzenie było inauguracją pierwszego etapu inwestycji, która ma zmienić sposób wytwarzania ciepła w jednym z największych miejskich systemów ciepłowniczych w Polsce, który dostarcza ciepło do ponad 7 tys. budynków – w Krakowie, Skawinie i Zielonkach.

W pierwszym etapie w krakowskim oddziale PGE Energia Ciepła powstanie 10 silników gazowych, pracujących w dwóch zespołach. Ich łączna moc wyniesie około 100 MWe elektrycznych i około 100 MWt cieplnych. Nowa instalacja ma pokrywać około 20% zapotrzebowania miejskiego systemu ciepłowniczego Krakowa. Wartość inwestycji to 886 mln zł netto, a za jej realizację odpowiada konsorcjum polskich firm – Unibep S.A. i SBB Energy S.A. Ponad 550 mln zł netto z wartości kontraktu ma trafić do polskich wykonawców.

Po planowanym na 2028 rok rozpoczęciu eksploatacji pierwszego etapu inwestycji zużycie węgla w zakładzie ma spaść o około 28%, czyli o ponad 200 tys. ton rocznie. To nie oznacza zakończenia procesu transformacji. Plany dla Elektrociepłowni Kraków zakładają dalszą rozbudowę źródeł gazowych, a także wykorzystanie kotłów gazowych i elektrodowych, pomp ciepła oraz magazynu ciepła. Cały program inwestycyjny dla Krakowa do 2034 roku ma przekroczyć 2,9 mld zł.

– Już dziś nasza krakowska elektrociepłownia jest największym producentem ciepła i energii elektrycznej dla miasta, wytwarzając blisko 70% ciepła sieciowego dostarczanego Krakowianom. Skala naszej odpowiedzialności za bezpieczeństwo dostaw jest tutaj znacząca, dlatego nie spoczywamy na laurach. Inwestycja, którą dziś inaugurujemy w stolicy Małopolski, jest warta 886 mln zł. Będzie ją realizować konsorcjum polskich firm, a w szczytowym okresie zatrudnienie znajdzie tu blisko 450 osób. To pokazuje, jak odpowiedzialne podejście do inwestycji przekłada się zarówno na korzyści dla lokalnych społeczności, jak i dla polskiej gospodarki – podkreśla Dariusz Lubera, Prezes Zarządu PGE Polskiej Grupy Energetycznej.

Według szacunków PGE emisja dwutlenku węgla z krakowskiej elektrociepłowni w 2035 roku będzie o ponad 60% niższa niż w roku 2021. Gazowa kogeneracja ma przy tym nie tylko ograniczać wykorzystanie węgla, lecz także zapewniać elastyczność pracy źródeł, aby zapewniać mieszkańcom stabilne dostawy ciepła.

Rzeszów pokazuje inną stronę transformacji

Dzień później, 25 września, uwaga PGE Energia Ciepła przeniosła się do Rzeszowa. Tam oddano do eksploatacji drugą linię technologiczną Instalacji Termicznego Przetwarzania z Odzyskiem Energii, czyli ITPOE. To inwestycja, w której transformacja ciepłownictwa łączy się bezpośrednio z zagospodarowaniem odpadów. Do instalacji trafiają odpady komunalne, których nie można już poddać recyklingowi. W procesie termicznego przetwarzania odzyskiwana jest z nich energia, która następnie wykorzystywana jest do produkcji ciepła dla miejskiej sieci ciepłowniczej oraz energii elektrycznej.

Druga linia (pierwsza działa od 2018 r.) kosztowała ponad 362 mln zł netto i zwiększyła roczne możliwości przetwarzania odpadów ze 100 do 180 tys. ton. Udało się zbudować ją w istniejącym obiekcie, wykorzystując wcześniej przygotowaną infrastrukturę.

Nowa linia ma 7,6 MW mocy elektrycznej i 16,8 MW mocy cieplnej. Dodatkowo zastosowany układ odzysku ciepła z kondensacji spalin zapewnia co najmniej 3,46 MW mocy cieplnej.

Znaczenie instalacji dobrze pokazuje skala odbiorców ciepła. Elektrociepłownia Rzeszów zaspokaja potrzeby cieplne około 65% mieszkańców miasta. Poza sezonem grzewczym ciepło odzyskiwane z odpadów wystarcza natomiast do pokrycia zapotrzebowania miasta na ciepłą wodę.

Odpady źródłem energii

ITPOE pokazuje, że modernizacja ciepłownictwa nie musi oznaczać wyłącznie zastępowania jednego paliwa innym. W przypadku Rzeszowa ważnym elementem jest wykorzystanie strumienia odpadów, który pozostaje po procesach segregacji i recyklingu.

Pierwsza linia instalacji w ciągu pierwszych pięciu lat pracy przetworzyła blisko 400 tys. ton odpadów. W tym czasie odzyskano ponad 4 tys. ton złomu żelaznego oraz ponad 400 ton złomu kolorowego. Rozbudowa instalacji zwiększa możliwości zagospodarowania odpadów, które nie mogą zostać ponownie wykorzystane w procesach recyklingu, ograniczając tym samym potrzebę ich składowania.

Technologia wiąże się również z rygorystycznymi wymaganiami dotyczącymi emisji. W przypadku ITPOE dopuszczalny poziom emisji pyłu jest dwudziestokrotnie niższy niż w przypadku kotłów węglowych, a limit emisji tlenków siarki wynosi 30 mg/m³, podczas gdy dla kotłów węglowych wskazano poziom 1100 mg/m³.

– Rozbudowa instalacji ITPOE jest przykładem unowocześniania polskiego ciepłownictwa, zwiększenie mocy przerobowych instalacji umożliwi zagospodarowanie większego wolumenu odpadów, które po procesach segregacji i recyklingu nie mogą zostać ponownie wykorzystane. Ograniczy to konieczność ich składowania – przetworzone do dzisiaj odpady utworzyłyby pryzmę o wysokości 15 metrów i powierzchni 4 boisk piłkarskich. Wszystko to wspiera realizację celów gospodarki o obiegu zamkniętym oraz wymagań środowiskowych stawianych samorządom i przedsiębiorstwom odpadowym. Rozbudowana instalacja zwiększy również niezależność regionu od zewnętrznych instalacji przetwarzania odpadów, poprawiając bezpieczeństwo i stabilność lokalnego systemu gospodarowania odpadami – mówi Mariusz Michałek, Wiceprezes Zarządu PGE Energia Ciepła.

Gryfino: nowe źródło po zakończeniu pracy starych jednostek

Kolejnym przykładem zmian w miejskim ciepłownictwie jest Gryfino. Tam transformacja jest bezpośrednio związana z zakończeniem produkcji ciepła przez dotychczasowe jednostki węglowe Elektrowni Dolna Odra. PGE przygotowała dla miasta nowe źródło ciepła – gazową ciepłownię o mocy 28 MWt w Nowym Czarnowie, wyposażoną w trzy wodne kotły gazowe. Inwestycja już zabezpiecza dostawy ciepła oraz ciepłej wody użytkowej dla mieszkańców po wycofaniu starych bloków.

Kraków, Rzeszów i Gryfino pokazują trzy różne elementy tej samej zmiany. W jednym miejscu stary sposób wytwarzania ciepła jest stopniowo zastępowany przez gazową kogenerację. W drugim odpady nienadające się do recyklingu stają się źródłem energii elektrycznej i ciepła. W trzecim nowe gazowe źródło przejmuje funkcję dotychczasowego systemu opartego na jednostkach węglowych. Tak rozumiana transformacja wymaga jednocześnie inwestycji w nowe technologie, modernizacji istniejącej infrastruktury i odpowiedniego planowania. Nie chodzi bowiem o samą zmianę paliwa. System ciepłowniczy musi nadal działać wtedy, gdy mieszkańcy najbardziej go potrzebują.

PGE Energia Ciepła w latach 2018-2024 przeznaczyła na inwestycje dekarbonizacyjne około 3,6 mld zł. Spółka zakłada odejście od węgla w procesach wytwórczych do 2030 roku.



eprasa.pl 18251a1b1a

PRZEPISY

Wiadomo już, jak duży ma być kojec dla psa

Adam Willma

Od 4 do 10 m kw. dla jednego psa, bez miejsca zajętego przez budę. Ministerstwo Rolnictwa podało proponowane wymiary kojców. Każdy kolejny pies oznacza dodatkową powierzchnię.



FOT. DARIUSZ GDESZ

Według proponowanych przepisów wielkość kojca zależeć ma od wysokości psa i liczby przebywających w nim zwierząt

Właściciele psów poznali szczegóły wymagań, które mają towarzyszyć zakazowi trzymania zwierząt na łańcuchach. Resort rolnictwa przygotował projekt rozporządzenia. Wielkość kojca zależeć ma od wysokości psa i liczby przebywających w nim zwierząt.

Cztery wielkości

Najmniejszy kojec ma mieć 4 m kw. - taką powierzchnię przewidziano dla psa mierzącego w kłębie (miejsce przy grzbiecie, na wysokości łopatek) mniej niż 40 cm. Dla psa o wysokości od 40 do 59 cm projekt przewiduje minimum 5 m kw. Zwierzę mierzące od 60 do 70 cm będzie potrzebowało co najmniej 8 m kw. Dla psów wyższych niż 70 cm minimalna powierzchnia ma wynosić 10 m kw. Mowa o powierzchni bez budy - jeżeli kojec małego psa musi mieć 4 m kw., a buda zajmuje dodatkowy metr, ogrodzenie powinno obejmować przynajmniej 5 m kw. Ustawienie większej budy nie może ograniczyć przestrzeni przeznaczonej dla zwierzęcia.

Dwa psy, większy kojec

Na każdego kolejnego psa trzeba będzie doliczyć połowę podstawowego metrażu. Dwa psy z najmniejszej kategorii będą potrzebować co najmniej 6 m kw., a trzy 8 m kw. W przypadku największych psów minimum dla dwóch zwierząt wyniesie 15 m kw., a dla trzech 20 m kw (bez miejsca na budę). Jeżeli psy są różnej wielkości, o powierzchni kojca ma decydować najwyższy z nich.

Projekt przewiduje również oddzielne utrzymywanie psów agresywnych. Boki kojca mają mieć co najmniej dwa metry wysokości, a dach powinien osłaniać przynajmniej połowę jego powierzchni. Konstrukcja musi być trwała, zapobiegać ucieczce psa i nie powodować urazów.

Materiały powinny umożliwiać czyszczenie oraz dezynfekcję. Co najmniej dwa boki mają przepuszczać światło i zapewniać przepływ powietrza.

Pies będzie też potrzebował budy dostosowanej do jego wielkości, wykonanej z drewna lub materiałów drewnopochodnych, z izolacją cieplną. Buda ma chronić przed warunkami atmosferycznymi i być odizolowana od podłoża. Co do zasady każdy pies powinien mieć własną. Wyjątek obejmuje karmiącą sukę ze szczeniętami do trzeciego miesiąca życia.

Kojec pod warunkami

Nowe wymagania wiążą się z zakazem trzymania psów i kotów na uwięzi. Zakaz wejdzie w życie 28 lipca przyszłego roku. Na ten sam dzień zaplanowano wejście w życie rozporządzenia dotyczącego kojców. Ustawa przewiduje, że pies utrzymywany poza domem powinien mieć możliwość swobodnego poruszania się po ogrodzonym terenie.

Kojec będzie dopuszczalny, gdy teren nie ma ogrodzenia albo zwierzę stwarza niebezpieczeństwo dla ludzi lub innych zwierząt.

Nawet spełnienie wszystkich wymagań dotyczących powierzchni, dachu i budy nie pozwoli zamknąć psa na całą dobę. Właściciel będzie musiał zapewniać mu codzienny ruch poza kojcem, dostosowany do wieku, zdrowia i potrzeb zwierzęcia. Ustawa nie określa minimalnego czasu takiej aktywności. Zakaz uwięzi nie obejmie prowadzenia na smyczy. Przewidziano też wyjątki pozwalające na czasowe uwiązanie, między innymi podczas transportu, treningu czy zabiegów weterynaryjnych.

Szczegółowy metraż kojców pozostaje propozycją ministerstwa. Projekt skierowano do opiniowania, dlatego podane w nim wartości mogą jeszcze zostać zmienione. ©℗

ŚWIADCZENIA

Maturzyści bez renty rodzinnej za wrzesień i „czternastki”? Jest szansa na pieniądze!

Malgorzata Stempinska

Część maturzystów przyjętych na pierwszy rok studiów nie otrzymała we wrześniu renty rodzinnej ani czternastej emerytury, mimo że przedstawili dokument potwierdzający przyjęcie na studia. ZUS wyjaśnia, że ważny jest termin złożenia dokumentu.

Na grupach pomocowych w mediach społecznościowych wrze. Studenci pierwszego roku, także z Kujawsko-Pomorskiego, którzy mają renty rodzinne po zmarłych rodzicach, pytają dlaczego ZUS odmówił im rent za wrzesień razem z „czternastką”. Nie są jeszcze studentami, bo zaczynają od października, ale dostali się na studia i, jak piszą, przedstawili na to dowód w ZUS. Czy fakt, że rok akademicki rozpoczyna się dopiero w październiku, oznacza, że za wrzesień renta rodzinna im nie przysługuje?

Wystarczy oświadczenie

Krystyna Michałek, regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego, informuje, że maturzyści, którzy zostali przyjęci na pierwszy rok studiów, mogą otrzymać rentę rodzinną także za wrzesień. Ważne, aby jeszcze we wrześniu złożyli w ZUS wniosek o dalszą wypłatę renty rodzinnej oraz zaświadczenie z uczelni potwierdzające przyjęcie na pierwszy rok studiów. - Jeśli uczelnia nie może jeszcze wystawić takiego zaświadczenia, przyszły student może złożyć oświadczenie o zamiarze podjęcia studiów i podać planowaną datę ich rozpoczęcia. W październiku musi jednak dostarczyć do ZUS zaświadczenie z uczelni o przyjęciu na studia. Jeśli tego nie zrobi, będzie musiał zwrócić rentę wypłaconą za wrzesień - mówi Krystyna Michałek.

Ważny jest termin złożenia dokumentów

Jeśli przyszły student złożył wymagane dokumenty we wrześniu, renta rodzinna przysługuje mu także za ten miesiąc.

Termin wypłaty może jednak zależeć od tego, kiedy dokumenty wpłynęły do ZUS. Może się zdarzyć, że zostały złożone już po terminie płatności renty. Na przykład jeśli renta jest wypłacana 15. dnia miesiąca, a dokumenty zostały złożone 18 września, renta za wrzesień może zostać wypłacona w innym terminie jeszcze we wrześniu albo w październiku. - Brak wypłaty w dotychczasowym terminie nie oznacza więc, że student stracił prawo do renty za wrzesień. Jeśli przysługuje mu również czternasta emerytura, ona także zostanie wypłacona - wyjaśnia Krystyna Michałek.

Co ważne, do jednej renty rodzinnej przysługuje jedna czternasta emerytura. Jeśli rentę rodzinną pobiera kilka uprawnionych osób, kwota czternastej emerytury jest dzielona między nie w równych częściach.

Kiedy nie będzie wypłaty renty rodzinnej za wrzesień?

Jeśli przyszły student złoży wniosek do ZUS dopiero w październiku, nie otrzyma renty rodzinnej za wrzesień. Świadczenie przysługuje bowiem od miesiąca, w którym wpłynie wniosek z wymaganymi dokumentami. Renta za wrzesień nie przysługuje również wtedy, gdy nauka na uczelni rozpocznie się później, np. w listopadzie. ©℗

CZTERNASTKI

W Kujawsko-Pomorskiem ZUS wypłaci ponad 539 mln zł

Malgorzata Stempinska

W regionie dodatkowe świadczenie otrzyma łącznie ponad 361,2 tys. osób, a łączna kwota wypłat przekroczy 539 mln zł. Ostatnie trafią do uprawnionych 1 października.

ZUS kończy już w tym roku wypłatę czternastych emerytur. Pozostanie już tylko ostatnia transza, która trafi do odbiorców 1 października. W regionie będzie to około 1,4 tys. osób, a ZUS przekaże im łącznie ponad 2,6 mln zł.

Czternasta emerytura przyznawana jest z urzędu, dlatego nie trzeba składać żadnego wniosku. Przysługuje osobom, które na dzień 31 sierpnia miały prawo do jednego ze świadczeń długoterminowych, m.in. emerytury, renty, świadczenia przedemerytalnego, nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego czy rodzicielskiego świadczenia uzupełniającego Mama 4 plus. - Pełna czternastka wynosi 1978,49 zł brutto i przysługuje osobom, których świadczenie podstawowe, np. emerytura lub renta, nie przekracza 2900 zł brutto. Powyżej tej kwoty czternastka jest pomniejszana zgodnie z zasadą „złotówka za złotówkę”. Po pomniejszeniu kwota dodatkowego świadczenia nie może być niższa niż 50 zł - mówi Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Oznacza to, że przysługuje osobom, których emerytura lub renta nie przekracza 4828,49 zł brutto. Nie otrzymają jej więc osoby pobierające świadczenie w wyższej kwocie, a także te, których emerytura lub renta była zawieszona, np. z powodu przekroczenia limitów dorabiania.

Od czternastej emerytury pobierana jest 9-procentowa składka na ubezpieczenie zdrowotne oraz zaliczka na podatek dochodowy. Emeryci i renciści, których roczne dochody nie przekroczą 30 tys. zł i którzy złożyli w ZUS wniosek EPD-21, otrzymają dodatkowe świadczenie bez pomniejszenia o zaliczkę na podatek dochodowy.

Czternasta emerytura jest wolna od innych potrąceń, w tym zajęć komorniczych. Nie jest również wliczana do dochodu przy ubieganiu się o pomoc społeczną, alimenty czy świadczenie uzupełniające dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji, potocznie nazywane „500 plus dla osób niesamodzielnych”. ©℗

eprasa.pl 18251a1b1a

FOKUS

• **Ponad 2,6 mld złotych** przekazali podatnicy organizacjom pożytku publicznego z tytułu 1,5 proc. podatku za ubiegły rok

POLITYKA

Wyższy próg podatkowy i nowa stawka PIT. Rząd przyjął projekt budżetu

Rada Ministrów przyjęła projekt budżetu na 2027 rok. W projekcie założono wzrost PKB na poziomie 3 proc. Na obronność w budżecie zapisano 198 mld zł, co stanowi 4,5 proc. PKB

oprac. Agnieszka Kamińska

We wtorek Rada Ministrów przyjęła projekt budżetu na 2027 r. Jak powiedział w trakcie konferencji prasowej minister finansów i gospodarki Andrzej Domański, w projekcie założono wzrost PKB na poziomie 3 proc.

– Ten wzrost staje się wzrostem coraz bardziej zrównoważonym, bo opiera się już nie tylko na silnym konsumencie, ale coraz wyraźniej widzimy przyspieszenie, jeśli idzie o inwestycje – powiedział minister Domański.

Jak podano na stronach kancelarii premiera, dochody budżetu państwa w 2027 r. mają wynieść 696,4 mld zł, wydatki powinny ukształtować się na poziomie 977,6 mld zł, a deficyt budżetu państwa ma wynieść 281,2 mld zł.

Minister Domański przekazał, że na obronność w budżecie zapisano 198 mld zł, co stanowi 4,5 proc. PKB. Na ochronę zdrowia zaplanowano 274 mld zł, a 46 mld zł na naukę i szkolnictwo wyższe.

Zmiany w stawkach PIT

Rząd przyjął też propozycję zmian podatkowych. Chodzi m.in. o podniesienie pierwszego progu podatkowego ze 120 tys. do 130 tys. zł oraz wprowadzenie nowej, 24-proc. stawki PIT dla osób zarabiających od 130 do 150 tys. zł.



FOT. PAP/PAWEŁ SUPERNAK

Minister finansów i gospodarki Andrzej Domański przekazał, że na wtorkowym posiedzeniu rząd przyjął projekt budżetu państwa

– Podczas dzisiejszego posiedzenia rządu przyjęliśmy cały pakiet projektów podatkowych, m.in. zmiany w stawkach podatku PIT. Podwyższamy pierwszy próg do 130 tys. zł, wprowadzamy stawkę pośrednią w wysokości 24 proc. do kwoty 150 tys. zł, co oznacza, że najwyższa stawka podatkowa 32 proc. będzie obowiązywała po przekroczeniu 150 tys. zł – powiedział na wtorkowej konferencji Domański.

Podkreślił, że na tym rozwiązaniu skorzysta co najmniej 3,5 mln podatników. Zmiany w skali podatku dochodowego od osób fizycznych w połowie sierpnia zapowiedział premier Donald Tusk.

Projekt zakłada podwyższenie pierwszego progu podatkowego ze 120 do 130 tys. zł. Stawka w tym progu pozostanie na poziomie 12 proc. Ponadto proponuje się wprowadzenie nowego progu obejmującego dochody w przedziale od ponad 130 do 150 tys. zł ze stawką 24 proc. Dochody powyżej 150 tys. zł zostaną objęte stawką 32 proc.

Potrzebny podpis prezydenta

Premier Donald Tusk powiedział przed wtorkowym posiedzeniem rządu, że liczy na podpis prezydenta pod pakietem ustaw towarzyszących budżetowi na 2027 rok.

– Na końcu potrzebny jest podpis prezydenta. Słyszę też sygnały, że nie wszystkim tam podoba się idea, aby ludzie płacili trochę niższe podatki. Bardzo bym chciał, żeby decyzje prezydenta jednak służyły ludziom. Nie muszą służyć rządowi – powiedział Tusk.

W celu sfinansowania powyższej propozycji rząd planuje również podwyżki niektórych podatków, w tym zwiększenie stawki CIT płaconego przez podatników, których przychody z poprzedniego roku przekroczyły 50 mln euro, z 19 do 22 proc. Poza tym projekt zakłada podwyższenie daniny solidarnościowej (z 4 do 5 proc.) oraz zmiany w zasadach stosowania ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych.

Ministerstwo Finansów prognozuje, że w ciągu 10 lat po wejściu w życie proponowanych zmian budżet państwa straci na nich niemal 57,7 mld zł. Jednocześnie całościowe dochody państwa wzrosną o prawie 26,5 mld zł, głównie dzięki większym wpływom do NFZ (31,3 mld zł), do JST (29,6 mld zł) oraz do Funduszu Solidarnościowego (23,2 mld zł).

PODKARPACKIE

Ostatnie pożegnanie zabitego kapłana

oprac. Karolina Wrońska

W Grzęsce na Podkarpaciu pożegnano we wtorek księdza Stanisława Zbojnowicza, który zginął w ataku w jarosławskim opactwie.

W pogrzebie uczestniczyli bliscy duchownego, mieszkańcy rodzinnej miejscowości i około stu księży. Mszy pogrzebowej przewodniczył biskup pomocniczy przemyski Stanisław Jamrozek. Homilię wygłosił ks. prałat Marcin Bocho. Przypomniał, że w kościele w Grzęsce ks. Zbojnowicz został ochrzczony, a przed 40 laty odprawił tam mszę prymicyjną.

– Chcemy podziękować za dobro, które przez cztery dekady ksiądz Stanisław uczynił z miłości do Boga i z miłości do ludzi – mówił ks. Bocho.

Podczas uroczystości odczytano list prezydenta Karola Nawrockiego, który przysłał również wieniec. Prezydent napisał, że tragiczne okoliczności śmierci ks. Zbojnowicza nie powinny przesłonić pamięci o jego życiu i czterech dekadach służby.

PROKURATURA

Zatrzymania ws. Collegium Humanum

oprac. Karolina Wrońska

Na polecenie prokuratora ze śląskiego wydziału Prokuratury Krajowej funkcjonariusze CBA i straży granicznej zatrzymali we wtorek 11 osób w śledztwie dotyczącym Collegium Humanum.

Zatrzymani to osoby, które pełnią obecnie lub pełniły wysokie funkcje na dwóch prywatnych uczelniach. – Ich role określi prokurator. Zatrzymane na terenie województwa mazowieckiego i wielkopolskiego osoby zostaną dowiezione do Prokuratury Krajowej w Katowicach i tam prokurator zadecyduje, jakie i komu zarzuty przedstawi – powiedział rzecznik ministra koordynatora służb specjalnych Jacek Dobrzyński.

Dotychczas w całym śledztwie przedstawiono łącznie 407 zarzutów 84 podejrzanym. Wobec 13 podejrzanych stosowano tymczasowe aresztowanie. Wartość zabezpieczonego w postępowaniu mienia przekracza 176 mln zł.

PAP

KRÓTKO

Społeczeństwo

Zmienia się model rodziny. Wolimy partnerstwo

Maleje popularność tradycyjnego, patriarchalnego modelu rodziny, w którym tylko mężczyzna pracuje, a kobieta zajmuje się domem. 13 lat temu za takim rozwiązaniem optowało 23 procent Polaków, obecnie 7 proc. – wynika z danych CBOS. Preferowana przez większość Polaków formuła wspólnego życia z drugą osobą to układ partnerski – taki, w którym oboje małżonkowie czy partnerzy pracują zawodowo i równo dzielą się obowiązkami domowymi i opieką nad dziećmi (64 proc.).

Unia Europejska

TSUE odrzucił wniosek Polski w sprawie Mercosur

Trybunał Sprawiedliwości UE odrzucił we wtorek wniosek Polski o tymczasowe zawieszenie stosowania umowy handlowej UE z blokiem państw południowoamerykańskich Mercosur. Wniosek ten był częścią skargi Polski na to porozumienie. W ocenie TSUE Polska nie wykazała dostatecznie, że wykonanie decyzji państw członkowskich w Radzie UE, dopuszczającej tymczasowe stosowanie umowy handlowej z Mercosurem, może spowodować poważną i nieodwracalną szkodę. TSUE wyda wyrok w późniejszym terminie.

Pomorskie

Skazany za jazdę traktorem po pijaku

33-latek spod Lęborka jechał traktorem bez uprawnień. Miał ponad 3 promile alkoholu. Sąd Rejonowy w Lęborku orzekł wobec niego 5-letni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, 15 tys. zł grzywny i świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.



FOT. ADAM JANKOWSKI

Każdej doby wielokrotnie musimy podrywać nasze lotnictwo, ponieważ ataki Rosji w pobliżu polskiej granicy nabrały już charakteru permanentnego

DONALD TUSK,
premier RP

eprasa.pl 18251a1b1a

Grudziądz

• **Kontakt:**
redakcja.grudziadz@pomorska.pl

INWESTYCJE

Debata w starostwie i protest rolników na ulicach: - Nie damy wsi i ziemi pod tory CPK

Aleksandra Pasis (DD)

Wczoraj w starostwie odbyła się debata na temat przebiegu linii szybkiej kolei na terenie powiatu grudziądzkiego. Towarzyszyła jej manifestacja rolników, którzy jeździli ciągnikami po ulicach miasta.

W sali sesyjnej starostwa powiatowego zgromadzili się politycy, samorządowcy, sołtysi oraz przedstawiciele spółki CPK, mieszkańcy z terenów zagrożonych wyburzeniami posesji pod budowę szybkiej kolei, m.in. z Annowa w gminie Gruta.

- Debata nie ma być ani wiecem poparcia, ani wiecem protestacyjnym. Jej celem jest wysłuchanie informacji, argumentów, opinii, pytań. Chcemy rozpocząć proces, który po zebraniu wiedzy i opinii pozwoli organom powiatu odpowiedzialnie odnieść się do sprawy - mówił Adam Olejnik, starosta grudziądzki, który był gospodarzem debaty.

Mieszkańcy nie chcą żyć w niepewności

W tej chwili przebieg planowanych linii szybkiej kolei nie jest jeszcze znany. Opracowano cztery warianty, które są brane pod uwagę.

Problemem, który kilka razy powracał w dyskusji są wykupy gruntów i ewentualne wywłaszczenia, które będą niezbędne, jeśli inwestycja będzie realizowana. Wszyscy podkreślali zgodnie, że mieszkańcy o decyzjach powinni być informowani jak najszybciej, aby latami nie żyć w niepewności, a wykupy muszą zostać przeprowadzone za uczciwe ceny.

Rolnicy w obronie ziemi i gospodarstw

Swoje zdanie w sprawie przebiegu linii kolei dużych prędkości przyjechali wyrazić rolnicy. Marek Duszyński, przewodniczący Związku Zawodowego Rolnictwa „Samoobrona" mówi wprost, że rolnicy popierają rozwój kolei, ale nie kosztem likwidacji gospodarstw, które w poszczególnych wariantach trzeba byłoby wyburzyć bądź przeciąć.

- Są to gospodarstwa z „dziada pradziada", mające tradycje. I co najważniejsze: ziemia to największy skarb dla każdego kraju, największa broń, a my mamy najlepsze tereny zniszczyć? Nie ma to naszej zgody - mówi Marek Duszyński.

Na wczorajszą debatę rolnicy przyjechali kilkunastoma ciągnikami. W kolumnie jeździli ulicami Grudziądza. Na banerach wozili hasła:

- „Nie damy wsi i ziemi pod tory CPK".
- „Nie dla CPK w Rogóźnie przez gospodarstwa rolnicze".

Jak tłumaczył Duszyński, akcja to ostateczność ponieważ rolnicy z „Samoobrony" wspólnie z przedstawicielami Stowarzyszenia „Mieszkańców i Sympatyków wsi Annowo", zabiegali o spotkanie w tej sprawie, m.in. w Ministerstwie Infrastruktury. Wysłanych było kilka pism, ale zostały bez odzewu. - Dlatego ta manifestacja w takiej formie w Grudziądzu - wyjaśnia Marek Duszyński. - I dodaje: - My chcemy rozmawiać. Zobaczymy co będzie dalej. Jeśli nie będzie woli, w listopadzie protest będzie znacznie większy. ©℗

- Więcej o debacie napiszemy w piątkowym wydaniu „Pomorskiej"



FOT. DANIEL DREYER

Na debatę w starostwie rolnicy przyjechali ciągnikami. Jeździli nimi w kolumnie po ulicach miasta

ZDROWIE

Medycy grożą: - Lawinowo wpłyną wypowiedzenia!

Aleksandra Pasis

„Kolejny miesiąc i kolejny raz to samo" - tak rozpoczynał się mail do redakcji „Pomorskiej" od pracowników szpitala zatrudnionych na kontraktach, którzy nie otrzymali wypłat na czas. Co więcej... na wewnętrznej platformie komunikacyjnej szpitala napisano, że nie jest wykluczone wypłacanie pieniędzy w ratach.

Od kilku dni do redakcji „Pomorskiej" docierają sygnały zarówno drogą mailową, SMS-ową, jak i telefoniczną od pracowników szpitala, którzy kolejny miesiąc z rzędu nie otrzymali wypłat na czas. Niepokoje i złość są już mocno wyczuwalne. Tym bardziej, że informacje publikowane na tzw. białej tablicy - wewnętrznej platformie komunikacyjnej szpitala - nie uspokajają, a wręcz pogłębiają niepewność.

Czytamy m.in.: (...) „Szpital nie ma zapłaconych przez NFZ nadwykonań za trzy kwartały 2026 r". W związku z zaistniałą sytuacją kierownictwo szpitala uznało za stosowne poinformowanie Państwa o mogących wystąpić opóźnieniach w terminowej zapłacie części kontraktów. Terminowa zapłata (do 25 września - dop. red.) powinna objąć 60 proc. wszystkich prawidłowo złożonych faktur i załączników. Pozostała sukcesywnie, w miarę poprawy błędów. Gdyby powyżej wymienione problemy z płatnościami z jakiegoś powodu nie zostały szybko rozwiązane z przyczyn niezależnych od szpitala planujemy wprowadzenie częściowej odpłatności z uzupełnieniem brakującej kwoty w ciągu najbliższych dni roboczych. (...).

Medycy: Kuriozalna sytuacja

Jak twierdzą pracownicy szpitala, nikt z wymienionych 60 proc. załogi nie otrzymał wynagrodzenia 25 września. Dodają:

- Kuriozalna sytuacja. Jeśli pensje nie wpłyną na konta to lawinowo w środę (30 września) wpłyną wypowiedzenia i pacjenci zostaną bez opieki na wielu oddziałach - zastrzegają medycy z „Biegańskiego". I niestety ubolewają: - Władze miasta też umywają ręce.

- Z sekretariatu szpitala dowiadujemy się, że „jak będą wpływy do szpitala, to dyrektor będzie wypłacał sukcesywnie". Na pytanie kiedy otrzymamy wypłaty, odpowiedzi nie uzyskujemy - to głos kolejnego medyka. I następnego: - Martwimy się, ponieważ mamy swoje zobowiązania, opłaty, rachunki, utrzymanie rodziny. Tym bardziej problematyczne jest kiedy obie osoby z rodziny pracują dla szpitala i nie otrzymują wynagrodzenia. Jesteśmy pełni obaw, co dalej.



FOT. JAKU B KELLER

575 milionów złotych to łączna kwota długu szpitala w Grudziądzu, z tego 275 mln zł wymaga szybkiego uregulowania

Zaległe wypłaty mają dostać do końca tygodnia

W poniedziałek, w szpitalu odbyło się posiedzenie komisji zdrowia złożonej z kilku radnych Grudziądza. Punktem przewodnim była sytuacja finansowa lecznicy. Z mediów obecna na niej była jedynie redakcja „Pomorskiej".

O sprawy zaległych wypłat oprócz nas dopytywał radny Lewicy, Przemysław Decker: - Proszę o podanie procentowo jaka grupa medyków nie otrzymała do 25 września wypłat za sierpień br. i czy w związku z powtarzającą się sytuacją braku terminowych wypłat pracownicy składają wypowiedzenia.

Dyrektor ekonomiczny Krzysztof Bułkowski wyjaśnił, że pełna pula wynagrodzeń dla pracowników kontraktowych wynosi ok. 22 mln zł. - Prawidłowo złożonych faktur w wymaganym terminie zostało na kwotę ok. 14 mln zł z czego 3 mln zł zostało już uregulowane - w poniedziałek odpowiadał radnemu Deckerowi dyrektor Bułkowski. - Resztę tej kwoty planujemy wypłacić pracownikom do końca bieżącego tygodnia.

Medycy rezygnują z pracy?

Jeśli chodzi o wypowiedzenia, to z informacji dyrektor szpitala Agaty Kurkowskiej wynika, że nie jest zauważalne, aby lawinowo wpływały, choć przyznaje że: - Niepokoje są, ale bardziej związane z zapowiadanym pakietem ustaw związanych z ochroną zdrowia.

Dodajmy, że ustawy te wprowadzają m.in. przejrzyste zasady zatrudniania i wynagradzania personelu medycznego oraz zwiększają jawność konkursów i umów na świadczenia zdrowotne.

Z najbardziej aktualnych danych zaprezentowanych podczas komisji zdrowia wynika:

- łączna kwota długu: ponad 575 mln zł,
- zobowiązania wymagalne: ponad 257 mln zł,
- niezapłacone nadwykonania przez NFZ (stan na 24.09 br.): 16 mln zł, a łączna kwota będąca przedmiotem sporu pomiędzy NFZ-em a szpitalem: 68 mln zł.

Prezydent Grudziądza: - Pracujemy z marszałkiem

- Nastroje nie są dobre w szpitalu, ale są inne niż dwa, trzy lata temu. Teraz po prostu wszyscy już wiedzą, że sytuacja w całej służbie zdrowia jest bardzo trudna - mówił Maciej Glamowski, prezydent Grudziądza. I zapowiedział, że w przeciągu dwóch tygodni- miesiąca powinniśmy poznać propozycję rozwiązania problemów finansowych szpitala, nad którymi wspólnie pracują władze miasta oraz marszałek województwa.

©℗

eprasa.pl 18251a1b1a

KOMUNIKACJA

Kolejowa rewolucja między dworcami Toruń Wschód i Toruń Główny

Szymon Spandowski

Polskie Linie Kolejowe ogłosiły przetarg na modernizację toruńskiego węzła kolejowego, W planie jest m.in. remont mostu kolejowego, budowa kładki pieszo-rowerowej przez Wisłę, przebudowa peronów na dworcu Miejskim i Wschodnim oraz budowa nowego toru pod placem Pokoju Toruńskiego.



FOT. PKP/UMT

Tak ma wyglądać kładka pieszo-rowerowa przy moście kolejowym

Modernizację linii między stacjami Toruń Główny i Toruń Wschodni. będzie kolejową rewolucją, bo poza modernizacją torowiska w planach jest remont mostu im. Ernesta Malinowskiego, budowa sąsiadującej z nim kładki dla pieszych i rowerzystów, gruntowna przebudowa peronów na dworcach Toruń Miasto i Toruń Wschodni, a także budowa drugiego toru pod placem Pokoju Toruńskiego, czyli w wąskim gardle jakim jest toruńska Brama Kolejowa. Jak już wcześniej wspominaliśmy, ma się to odbyć bez szkody dla wyjątkowego zabytku.

- Wykonawca będzie miał czas do 6 listopada na złożenie ofert - mówi Marika Zieleń, zastępca dyrektora Regionu Zachodniego Centrum Realizacji Inwestycji, Polskie Linie Kolejowe S.A. - Podpisanie umowy z przyszłym wykonawcą planujemy na sierpień przyszłego roku, a całą inwestycję planujemy zakończyć na koniec roku 2029.

Swój udział w kolejowej rewolucji ma również miasto. Na miejskiej liście zadań jest zburzenie starego i budowa nowego Garbatego Mostka, remont ulicy Sowińskiego, a także budowa bezkolizyjnego skrzyżowania ul. Olsztyńskiej z linią kolejową nr 27 łączącą Toruń z Sierpcem, budowa bezkolizyjnego dojścia do przystanku Toruń Katarzynka na linii nr 207 Toruń Wschodni - Malbork i aktualizacja dokumentacji potrzebnej do budowy bezkolizyjnego skrzyżowania ul. Równinnej z linią 353.

Podróżnych najbardziej będą interesowały prace na peronach. Zmienią się one zarówno w części naziemnej, jak i w podziemiach. Na Dworcu Wschodnim ma powstać nowy peron i do niego zostanie przedłużone przejście podziemne. Na Dworcu Miejskim natomiast istniejący dziś peron środkowy z wyjściem i wiatami zostanie zlikwidowany, wiaty zostaną odtworzone w zbliżonej formie historycznej po obu stronach toru. Tunel zostanie tu przedłużony, pod ziemią będzie można przejść do ul. Sowińskiego. ©℗

KRÓTKO

Sanepid

Woda warunkowa przydatna do spożycia

Badania próbek pobranych z Wodociągu Przysiek i Pędzewo nie wykazały obecności bakterii z grupy coli ani enterokoków jelitowych. Alert wodociągowy we wschodniej części gminy Zławieś Wielka rozpoczął się w czwartek, 24 września. W niedzielę sanepid w Toruniu opublikował najnowsze ustalenia, pozwalające na uznanie wody za warunkowo przydatną do spożycia. Oznacza to, że woda może być używana do codziennych potrzeb bytowych, jednak niektóre grupy mieszkańców muszą zachować szczególną ostrożność. Wodę do picia oraz przygotowywania posiłków dla niemowląt, dzieci do 2. roku życia oraz osób ze znacznie obniżoną odpornością należy bezwzględnie gotować przez minimum 2 minuty. Po ugotowaniu należy zostawić ją do ostygnięcia bez gwałtownego schładzania.

REKLAMA 0011590022

GRUDZIĄDZ miasto otwarte

Zgodnie z art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz. 399, poz. 912)

Prezydent Grudziądza

podaje do publicznej wiadomości informację,

że został sporządzony wykaz nieruchomości stanowiącej własność gminy – miasto Grudziądz, przeznaczonej do zbycia w drodze bezprzetargowej jako nieruchomość zamienna za odszkodowanie za wywłaszczenie nieruchomości, na którym umieszczono nieruchomość położoną w Grudziądzu przy **ul. Platanowej**, obręb 152, działka nr 7/32.

Wykaz został podany do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie go na okres 21 dni na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grudziądzu przy ul. Ratuszowej 1 oraz zamieszczenie go na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej www.bip.grudziadz.pl w zakładce „informacje" → „gospodarka nieruchomościami" oraz na stronie internetowej Grudziądza www.grudziadz.pl w zakładce „dla inwestorów" → „gospodarka nieruchomościami" → „wykazy nieruchomości – zamiana".

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Grudziądzu – Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami, tel. 56 45 10 272.

REKLAMA 0011590301

Płużnica, dnia 29.09.2026 r.

INFORMACJA

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2026 r., poz. 399 z późn. zm.) **informuję**, że w dniu 29 września 2026 r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Płużnicy wywieszony został na okres 21 dni wykaz zawierający nieruchomość lokalową – garaż, oznaczony numerem 7, położony w Bloku 59b w Płużnicy, stanowiący mienie komunalne Gminy Płużnica, przeznaczony do oddania w najem na okres do 3 lat w drodze przetargu ustnego nieograniczonego.
Informacje o wykazie zamieszczono na stronie internetowej Gminy www.bip.pluznica.pl (w zakładce Aktualności).

Z-ca Wójta Gminy Płużnica
Leszek Kawski

REKLAMA 0011586042

GRUDZIĄDZ miasto otwarte

Wyciąg z ogłoszenia Prezydenta Grudziądza

z TRZECIEGO przetargu ustnego nieograniczonego organizowanego w dniu 3 listopada 2026 r. sprzedaż niezabudowanej nieruchomości, stanowiącej własność gminy – miasto Grudziądz położonej w Grudziądzu:

Lp.	Położenie nieruchomości	Nr działki	Powierzchnia	Obręb	Księga wieczysta	Cena wywoławcza	w tym 23% podatek VAT	Wysokość wadium
Nieruchomość niezabudowana przeznaczona pod zabudowę budynkiem mieszkalnym jednorodzinnym z garażem. - dla przedmiotowego terenu opracowane zostało Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Grudziądz (Uchwała nr LXXVI/655/23 Rady Miejskiej Grudziądza z dnia 31 maja 2023 r.) - dla nieruchomości została wydana Decyzja Nr 20/2010 Prezydenta Grudziądza o warunkach zabudowy z dnia 14 kwietnia 2010 r. dla inwestycji polegającej na budowie budynku mieszkalnego jednorodzinnego z garażem.								
1.	ul. Oliwska	36/5	1.281 m²	15	TO1U/00015720/2	165.000,00 zł	30.853,66 zł	16.500,00 zł
Wraz z udziałem wynoszącym ½ część w drodze dojazdowej oznaczonej jako działki nr 34/18, nr 34/20, nr 35/5, nr 36/9 w obr. 15 o łącznej pow. 144 m², zapisane w księdze wieczystej TO1U/00049214/9								

Przetarg na sprzedaż powyższej nieruchomości odbędzie się w **dniu 3 listopada 2026 r. o godz. 10.00** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 – pokój nr 310.
Pełna treść ogłoszenia zamieszczona została na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 (parter i II piętro), na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej www.bip.grudziadz.pl w zakładce „Informacje → Sprzedaż nieruchomości" oraz na stronie internetowej Grudziądza www.grudziadz.pl w zakładce „Dla inwestorów → Nieruchomości miejskie na sprzedaż".
Szczegółowe informacje dotyczące przetargów można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 - Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami pok. 314, II piętro, tel. (56) 45-10-274.

REKLAMA 0011546607

Lubicie przyrodę? Interesujecie się ekologią?
Wolicie wziąć udział w zajęciach w terenie,
niż siedzieć w ławce na lekcji biologii?

Te warsztaty są właśnie dla Ciebie i Twoich eko-przyjaciół!



Od czerwca organizujemy jednodniowe innowacyjne warsztaty dotyczące nauki o ptakach. U nas nauczysz się rozpoznawać gatunki ptaków z wykorzystaniem nowoczesnych narzędzi edukacyjnych. Poznasz ich zwyczaje, środowiska życia i znaczenie w ekosystemie.

O szczegóły zapytaj w eko-punkcie – tel. **56 498 92 65**
e-mail: **wilga@rozr.pl**

WOJEWÓDZTWO
KUJAWSKO-POMORSKIE

eprasa.pl 18251a1b1a

KULTURA

Sześć premier na scenie toruńskiego teatru

Joanna Maciejewska

Teatr im. Horzycy w Toruniu w sezonie 2026/2027 zaprosi widzów na sześć premier, w tym jeden spektakl familijny. Nie zabraknie także cyklu czytań scenicznych i na deskach toruńskiego teatru zobaczymy też nowego aktora, który dołączył do zespołu.



FOT. JOANNA MACIEJEWSKA

Teatr Horzycy w Toruniu przedstawił plany na nowy sezon

„Jesteśmy z Wami" - tak brzmi hasło programowe Teatru Horzycy w Toruniu na sezon 2026/2027. Odnosi się do relacji z publicznością i teatru jako wspólnoty łączącej widzów z artystami i twórcami. Teatr chce w tym sezonie rozmawiać z widzami o różnych aspektach naszej codzienności i niepokojącej rzeczywistości. Teatr może być pewnego rodzaju ukojeniem i próbą zrozumienia niepokojów towarzyszących współczesnemu człowiekowi.

W nowym sezonie toruński Teatr Horzycy planuje sześć premier i jedną dodatkową w ramach wakacyjnych warsztatów.

Pierwsza premiera tego sezonu 2 października 2026. Na Dużej Scenie zobaczymy „Tytusa Andronikusa" - jedną z pierwszych tragedii Szekspira. Reżyser Marcina Libera osadził dramat w kontekście współczesnej polityki i mediów.

W interpretacji Libera rzymskie walki gladiatorów spotykają się ze współczesnym obiegiem obrazów przemocy w mediach i internecie. Do udziału w spektaklu zostali zaproszeni zawodnicy wrestlingu. Ich obecność pozwala przyjrzeć się widowisku, które świadomie zaciera granicę między sportem, grą, przemocą i teatrem" - informuje Teatr Horzycy w Toruniu.

Drugą premierą (15 stycznia 2027, Scena na Zapleczu) będzie spektakl inspirowany „Iliadą" Homera. Przygotuje go Kamil Białaszek, który w ubiegłym sezonie reżyserował „Hamleta" w Teatrze Powszechnym w Warszawie.

- „Hamlet" spotkał się ze spektakularnym przyjęciem i został wybrany, jako jeden z najważniejszych spektakli ubiegłego sezonu. Mam nadzieję, że Kamil Białaszek - reżyser, który dopisuje, zmienia i bawi się klasyką - zrealizuje kolejne bardzo ważne na polskich scenach przedstawienie - autorską adaptację inspirowaną klasyczną „Iliadą" - dodaje Piotr Ratajczak z toruńskiej sceny.

W lutym 2027 roku w foyer II piętra zobaczymy spektakl „Pacyfiści" Marka Modzelewskiego w reż. Piotra Ratajczaka. Do tej pory na polskiej scenie była jedna premiera tego teksu, kolejna 20 lutego 2027 roku na toruńskiej scenie. To przedstawienie w ironiczny sposób obnażające zakłamanie i obłudę klasy średniej.

Patryk Warchoł, znany w Toruniu z realizacji spektaklu „Tchnienie", wraz z Darią Sobik, przygotują tekst pod roboczym tytułem „Stan Posiadania". Będzie to luźne nawiązanie do filmu „Sprawa Kramerów" - opowieść o rozpadzie małżeństwa, z którego odchodzi kobieta, zostawiając męża z dzieckiem. Premierę zaplanowano na marzec 2027.

Na koniec sezonu - 25 czerwca 2027 roku - zaplanowano premierowy spektakl familijny. Na toruńską scenę wróci Paweł Aigner, który z sukcesem wyreżyserował „Księżniczkę na opak wywróconą". Tytuł na razie nie jest znany. Szósta premiera tego sezonu będzie małą realizacja na foyer III piętra. Będzie to albo inicjatywa aktorska, albo debiut reżyserski przedstawiciela młodego pokolenia.

Kontynuowany będzie cykl czytań scenicznych. Tym razem pod hasłem „Działa czy nie działa?". Aktorzy czytać będą polską klasykę (m. in. Słowackiego, Zapolską, Gombrowicza, Wikacego), by sprawdzić na ile utwory te komunikują się ze współczesnym odbiorcą.

Dodajmy, że w tym sezonie do Teatru Horzycy w Toruniu dołączył nowy aktor - Konrad Żygadło, absolwent Wydziału Aktorskiego Akademii Teatralnej w Warszawie. Gościnnie występował już na deskach toruńskiego teatru w spektaklu „Królowa sportu". Za kilka dni zobaczymy go w „Tytusie Andronikusie".

Trwają też już prace nad 31. edycją Międzynarodowego Festiwalu Teatralnego Kontakt, który trwać będzie od 28 maja do 4 czerwca 2027 roku.

©℗

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp" 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul.Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114B01/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000028

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 282814B01

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU" Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014B05

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 408914B01

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia" kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu" Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy", ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011568707

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus" Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy.

Bezpłatne badanie wzroku.

Okulary progresywne.

Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne.

ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26

www.optyk-trejnowski.pl 412314B01/A

eprasa.pl 18251a1b1a

HIPOKRATES 2026

LIDERZY RANKINGÓW

LEKARZ RODZINNY LUB POZ ROKU
1. **Julia Siparava,** Szpital MSWiA, Bydgoszcz
2. **Anetta Banul,** Gminna Przychodnia, Bukowiec
3. **Dariusz Włochacz,** WSPL, Toruń

PEDIATRA ROKU
1. **Hanna Żołnowska,** Hanna Żołnowska indywidualna praktyka lekarska, Bydgoszcz
2. **Maria Borzeszkowska,** Przychodnia Therapeutica, Tuchola
3. **Maria Mindykowska,** Miejsko-Gminna Przychodnia, Świecie

PIELĘGNIARKA/PIELĘGNIARZ ROKU
1. **Aurelia Lewandowska-Rakoczy,** Indywidualna Praktyka Pielęgniarska, Rypin
2. **Martyna Waligórska,** Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. Bł. Jerzego Popiełuszki, Włocławek
3. **Alicja Górecka,** Szpital MSWiA, Bydgoszcz

STOMATOLOG/ORTODONTA ROKU
1. **Daria Wojtkowska,** BlueMed Centrum Ortodontyczne i Medyczne, Bydgoszcz
2. **Magdalena Kempa-Szułczyńska,** Gabinet Stomatologiczny, Świecie
3. **Marzenna Osińska-Mezer,** Prywatny Gabinet Stomatologiczny, Jaksice

POŁOŻNA/POŁOŻNY ROKU
1. **Patryk Korpal,** Centrum Onkologii im. prof. F. Łukaszczyka, Bydgoszcz
2. **Violetta Filuk,** Centrum Onkologii im. prof. F. Łukaszczyka, Bydgoszcz
3. **Aldona Suchomska,** Centrum Medyczne Euromedica, Grudziądz

GINEKOLOG ROKU
1. **Andrzej Burysz,** Nowy Szpital, Świecie
2. **Agnieszka Gąsiorek-Kwiatkowska,** Szpital Uniwersytecki nr 2 im dr. Jana Biziela, Bydgoszcz
3. **Aleksandra Krzyżanowska-Kostrzycka,** Centrum Medyczne Zacisze Zdrowia, Osielsko

CHIRURG ROKU
1. **Katarzyna Piotrowska-Juszczak,** Szpital Eskulap, Osielsko
2. **Mariusz Bella,** Centrum Onkologii im. prof. F. Łukaszczyka, Bydgoszcz
3. **Bartosz Skonieczny,** Centrum Onkologii im. prof. F. Łukaszczyka, Bydgoszcz

ORTOPEDA ROKU
1. **Andrzej Olszewski,** Centrum Medyczne Gizińscy, Bydgoszcz
2. **Marek Sterna,** Szpital Uniwersytecki nr 2 im. dr. Jana Biziela, Bydgoszcz
3. **Marek Szczepaniec,** Centrum Medyczne Gizińscy, Bydgoszcz

FIZJOTERAPEUTA/OSTEOPATA ROKU
1. **Janusz Danielczyk,** Fizjoterapia Janusz Danielczyk - Pasjonat ruchu, Toruń
2. **Tomasz Konieczka,** Fizjoterapia na czasie Katarzyna Grzybowska, Padniewo
3. **Dominika Kwissa,** Strefa Fizjoterapii i Masażu, Występ

KARDIOLOG ROKU
1. **Michał Zawadzki,** 10 Wojskowy Szpital Kliniczny z Poliklinika SPZOZ, Bydgoszcz
2. **Marcin Mindykowsk,** Szpital Kliniczny im. dr. E. Warmińskiego Politechniki Bydgoskiej, Bydgoszcz
3. **Sergiusz Sowinski,** Specjalistyczny Szpital Miejski im. M. Kopernika, Toruń

UROLOG/NEFROLOG ROKU
1. **dr n. med. Łukasz Pokrywka,** Centrum Medyczne Ikar, Grudziądz
2. **Maciej Tworkiewicz,** NZOZ Stadmedica, Bydgoszcz
3. **Błażej Kufel,** Szpital Uniwersytecki nr 1 im. A. Jurasza, Bydgoszcz

OKULISTA ROKU
1. **Jakub Czapiewski,** Diagmed, Włocławek
2. **Janusz Michalewski,** Centrum Okulistyczne Iris-Med, Lipno
3. **Marzena Anna Krajewska,** Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, Włocławek

DERMATOLOG ROKU
1. **Katarzyna Chuchla-Szczupacka,** Zdrowa Rodzina Specjalistyczne Centrum Medyczne, Toruń
2. **Agnieszka Łątkowska,** Poradnia Dermatologiczno - Wenerologiczna Mediderm, Toruń
3. **Jolanta Maciejewska,** Gabinet Dermatologiczny Jolanta Maciejewska, Bydgoszcz

LARYNGOLOG ROKU
1. **dr n. med. Łukasz Kluczyński,** Przychodnia Leśna, Bydgoszcz
2. **Kinga Romanowska,** Szpital Uniwersytecki nr 1 im. A. Jurasza, Bydgoszcz
3. **Dawid Matyniak,** Prywatny Gabinet Lekarski, Toruń

ANESTEZJOLOG ROKU
1. **Artur Dobrowolski,** Indywidualna Praktyka Lekarska, Bydgoszcz
2. **Robert Włodarski,** 10 Wojskowy Szpital Kliniczny z Poliklinika, Bydgoszcz
3. **Jacek Januszewski,** 10 Wojskowy Szpital Kliniczny SP ZOZ, Bydgoszcz

NEUROLOG ROKU
1. **dr n. med. Mateusz Spławski,** Radtke Clinic Centrum Medyczne, Bydgoszcz
2. **Paweł Lisewski,** Szpital Uniwersytecki nr 2 im. dr. Jana Biziela, Bydgoszcz
3. **Łukasz Rzepiński,** 10 Wojskowy Szpital Kliniczny z Poliklinika SPZOZ, Bydgoszcz

RATOWNIK MEDYCZNY/RATOWNIK PRZEDMEDYCZNY ROKU
1. **Adam Kowalski,** 10 Wojskowy Szpital Kliniczny z Poliklinika SPZOZ, Bydgoszcz
2. **Kamil Caban,** Wojewódzki Szpital Dziecięcy, Bydgoszcz
3. **Łukasz Hein,** Zespół Opieki Zdrowotnej, Brodnica

FARMACEUTA/TECHNIK FARMACEUTYCZNY ROKU
1. **Anna Prybińska-Marciniak,** Apteka Pod Orłem, Kcynia
2. **Joanna Jaranowska,** Apteka Gemini, Toruń
3. **Agata Kubacka,** DOZ Punkt Apteczny, Lisewo

RADIOLOG/TECHNIK ELEKTRORADIOLOG ROKU
1. **Piotr Sulkowski,** Centrum Medyczne Primomedica, Szubin
2. **Daria Prajs,** Kujawsko-Pomorskie Centrum Pulmonologii, Bydgoszcz
3. **Marta Mucha-Zielińska,** USGexpert, Białe Błota

ONKOLOG ROKU
1. **Olga Urbanowska Domańska,** Centrum Onkologii im. prof. F. Łukaszczyka, Bydgoszcz
2. **Robert Bakalarz,** Kujawsko-Pomorskie Centrum Pulmonologii, Bydgoszcz
3. **Bogdan Żurawski,** Centrum Onkologii im. prof. F. Łukaszczyka, Bydgoszcz

PSYCHOLOG/PSYCHOTERAPEUTA ROKU
1. **Kinga Dziewiątkowska,** Psycholog Dzieci i Młodzieży - Kinga Dziewiątkowska, Bydgoszcz
2. **Karolina Kozłowska,** Wahadło Życia Gabinet Wsparcia i Pomocy Psychologicznej Karolina Kozłowska, Centrum Zdrowia Psychicznego Araszkiewicz Łaźnia Miejska, Bydgoszcz
3. **Iwona Kowal-Garbacz,** Terapia, Bydgoszcz

PSYCHIATRA ROKU
1. **Sylwia Jaskólska,** Centrum Medyczne Gizińscy, Bydgoszcz
2. **Edyta Kruszyńska,** Mental-Med, Bydgoszcz
3. **Anton Tołubiński,** Wojewódzka Przychodnia Zdrowia Psychicznego, Bydgoszcz

MENEDŻER PLACÓWKI MEDYCZNEJ ROKU
1. **Marta Pawłowska,** NZOZ Endo-Medica, Bydgoszcz
2. **Celina Szczerbicka,** PZU Zdrowie, Bydgoszcz
3. **Agnieszka Trafna,** Centrum Medyczne Primomedica, Szubin

Z nami w najtrudniejszych momentach życia

Cztery tygodnie głosowania w wielkim Plebiscycie Medycznym Hipokrates 2026 za nami. A przed nami kolejni jego uczestnicy - wspaniali ludzie, którzy tworzą polską ochronę zdrowia. Są wśród nich między innymi ratownicy medyczni. Ich praca zaczyna się często wtedy, gdy ktoś z nas przeżywa jeden z najtrudniejszych momentów życia. Muszą działać szybko, podejmować decyzje i zachować spokój nawet wtedy, gdy komuś wokół wali się cały świat.

- Ale za służbowym strojem, karetką i kolejnymi wyjazdami są konkretni ludzie. Z własną historią, emocjami i życiem poza pracą. O tym także opowiadają nam osoby biorące udział w Plebiscycie Medycznym Hipokrates. To właśnie te historie pokazują, że za nazwami zawodów stoją bardzo różni ludzie - mówi Ewelina Żuberek, która opiekuje się wielkim plebiscytem medycznym od strony redakcyjnej.

Więcej takich ciekawych, ludzkich historii przeczytacie na naszej stronie internetowej. Znajdziecie tam również aktualne wyniki głosowania.

Szczegółów szukajcie na: pomorska.pl/hipokrates

W tym zawodzie liczy się przede wszystkim empatia i wrażliwość

Dlaczego wybrał ten zawód? Co skłoniło go do zostania ratownikiem medycznym? - Zawsze chciałem pomagać innym, dla tego od wielu lat ratuje ludzkie życie - odpowiada Roman Rzyszkowski, który na co dzień pracuje w Pałuckim Centrum Zdrowia w Żninie. Jego praca wymaga ogromnej wiedzy, umiejętności, ale i zwykłej ludzkiej empatii i wrażliwości na drugiego człowieka. W końcu w wielu przypadkach chodzi o to, co najcenniejsze - o zdrowie i życie. To także ogromna odpowiedzialność, w końcu stawka jest bardzo wysoka. Po każdej udanej akcji przychodzi też niesamowita satysfakcja, bo widok osoby, której udało się pomóc to najważniejsza nagroda dla każdego, ratownika medycznego.

Pan Roman podkreśla, że bycie ratownikiem nauczyło go przede wszystkim empatii oraz pokazało mu, że każdy ma różną wrażliwość i dla każdego coś innego jest ważne

Jaki jest poza pracą? Co pomaga odreagować po trudnym dyżurze? - Pobyt w gronie rodziny, czuję się tam bezpiecznie i ładuję baterie. Uwielbiam też pobyt w górach - wymienia nasz nominowany ratownik.



Nie tylko ratuje, ale dzieli się swoją wiedzą i doświadczeniem z innymi

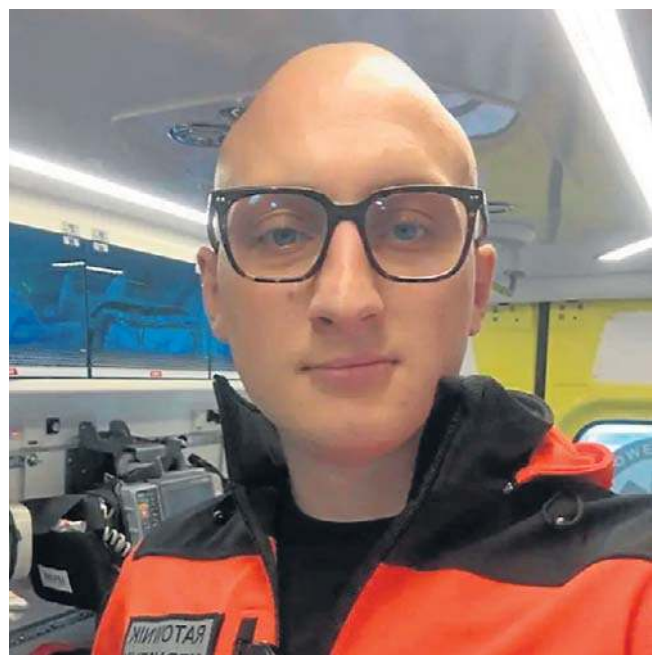
Jego praca to prawdziwa pasja. Nasz nominowany spełnia się zarówno jako ratownik medyczny w Regionalnym Szpitalu Specjalistycznym im. dr. Władysława Biegańskiego w Grudziądzu, jak i instruktor z zakresu pierwszej pomocy, KPP. Prowadzi praktyczne szkolenia pod marką „Ratuj z Nami", dzieląc się wiedzą i doświadczeniem zdobywanym w codziennej pracy.

Nominacja w wielkim plebiscycie medycznym Hipokrates trafia do niego nie po raz pierwszy. Ten wyraz sympatii ze strony społeczności traktuje jak ogromne wyróżnienie, szczególnie dlatego, że nominacja jest efektem zaufania i uznania.

W ratownictwie medycznym nie zawsze ma możliwość usłyszeć „dziękuję". Czasami największym podziękowaniem jest właśnie świadomość, że praca, podejście do pacjenta i zaangażowanie zostały zauważone.

To już druga nominacja z rzędu, dlatego tym bardziej jest mi miło, że po raz kolejny ktoś uznał, że warto wskazać właśnie mnie.

Sama nominacja jest dla niego powodem do dumy, ale przede wszystkim motywacją do dalszego rozwoju - zarówno jako ratownika medycznego, jak i osoby, która poprzez „Ratuj z nami" chce dzielić się wiedzą i doświadczeniem z innymi.



PARTNER GŁÓWNY PLEBISCYTU

synoptis pharma

eprasa.pl 18251a1b1a

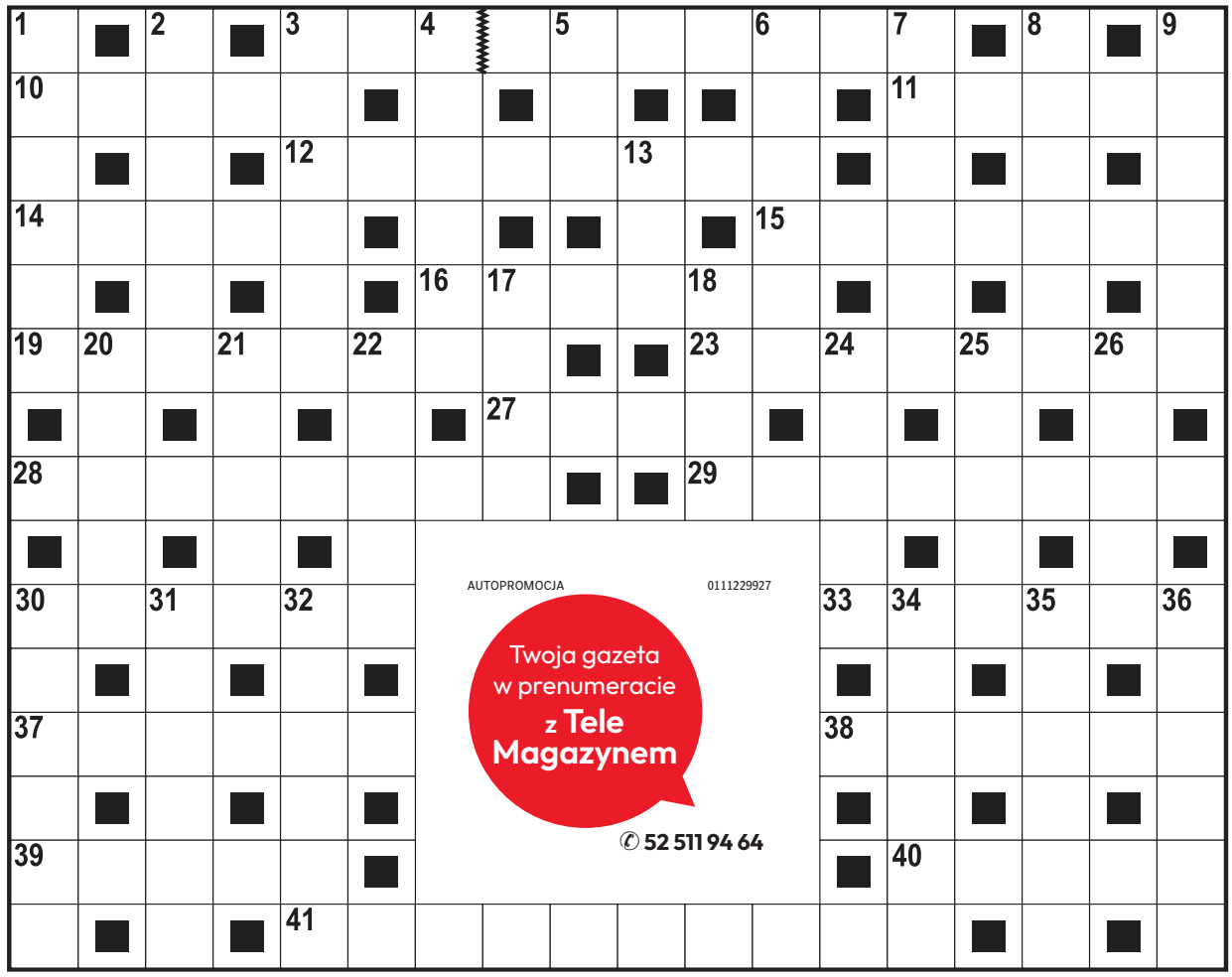
KRZYŻÓWKA NR 151

Poziomo:

3) najludniejsze miasto Kaliforni,
10) musical z Madonną w roli głównej,
11) szeroka ulica włoskich miast,
12) Isadora Duncan lub Loda Halama,
14) przepływa przez gród Przemysława,
15) pozbawienie wolności przez wroga,
16) futerał na pistolet przy siodle,
19) niewielka publikacja w oprawie zeszytowej,
23) wiadukt nad autostradą,
27) gatunek tłustego śledzia,
28) np. Stefan Karwowski z „Czterdziestolatka”,
29) odbywa praktykę w zakładzie pracy,
30) dom Jana Kiepury w Krynicy,
33) rodzaj wyrobu poligraficznego zaliczany do akcydensów,
37) podstawa aparatu fotograficznego,
38) mityczny myśliwy rozszarpany przez psy,
39) zbiór głównych zasad wiary,
40) filmowy przeciwnik Batmana,
41) skórzana torba na dokumenty noszona przez wojskowych.

Pionowo:

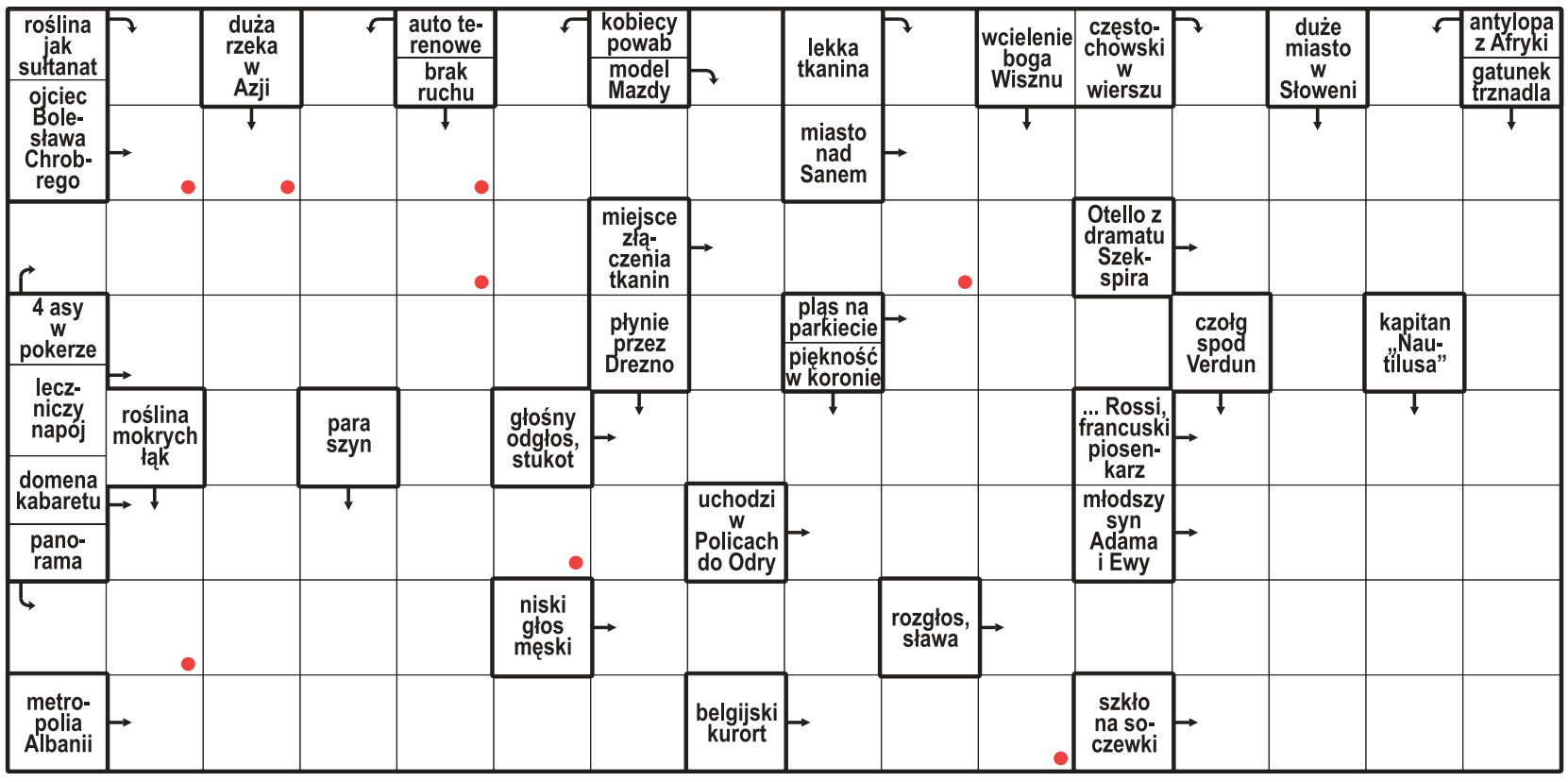
1) delikatna tkanina na apaszki,
2) katolicki program dla młodzieży w TVP,
3) trójkątny żagiel przedni,
4) Irena, wykonawczyni przeboju „Tych lat nie odda nikt”,
5) „…: Wybrany przez Boga”,
6) trawiasta formacja roślina w Ameryce Południowej,
7) ma węża w kieszeni, dusigrosz,
8) drzewo liściaste o białej korze,
9) podniosły nastrój, majestat,
13) rysunek wykonany rylcem,
17) wieńczy skronie zwycięzcy,
18) rasa królików futerkowych,
20) stopień służbowy w armii,
21) łamany przez kryptologów,
22) Krakowskie Przedmieście w stolicy,
24) lubi wędrówki po kraju,
25) łódź rzeczna o płaskim dnie,
26) chroniona przez oponę,
30) brak zajęć lub niemożność działania,
31) myśliwy z lasów Ameryki Północnej,
32) Jan … Sztaudynger, fraszkopisarz,
34) w szkole trwa 45 minut,
35) potocznie o kobiecej sukience,
36) arktyczna formacja roślinna.



ROZWIĄZANIE NR 150

H	■	S	■	S	Z	O	P	■	■	P	A	R	K	■	S	■	A	
A	N	I	O	Ł	■	T	A	Y	L	O	R	■	R	E	Z	O	N	
Ń	■	A	■	U	D	A	R	■	■	L	E	G	O	■	E	■	D	
S	T	R	O	P	■	G	A	Ł	G	A	N	■	N	A	W	A	R	
K	■	K	■	S	M	O	G	■	■	R	A	N	O	■	R	■	E	
A	L	A	S	K	A	■	W	I	N	O	■	I	S	T	O	T	A	
■	E	■	K	■	D	■	A	■	■	I	■	A	■	E	■	E	■	
O	G	R	Ó	D	E	K	J	O	R	D	A	N	O	W	S	K	I	
■	I	■	R	■	R							I	■	J	■	S	■	
Z	A	B	A	W	A							A	L	E	U	T	Y	
A	■	A	■	I	■							■	W	■	R	■	A	
J	E	S	I	E	Ń							L	I	C	E	U	M	
A	■	T	■	D	■							■	S	■	U	■	A	
Z	N	I	C	Z	■							■	K	O	S	Z	T	
D	■	A	■	A	R	C	Y	D	Z	I	E	Ł	O	■	Z	■	O	

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: MISTERIA.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Działaj odważnie, lecz nie spiesz się. Horoskop dzienny mówi, że spokojna rozmowa wiele wyjaśni.

Ryby (19.02 - 20.03)
Czeka Cię spokojny dzień i dobra wiadomość. Horoskop na dziś radzi zaufać intuicji, ale trzymać się planu.

Baran (21.03 - 19.04)
Spotkanie może przynieść ciekawy pomysł. Horoskop dzienny na środę radzi słuchać i pytać bez obaw.

Byk (20.04 - 20.05)
Dziś zadbaj o swoje granice. Horoskop dzienny wróży, że szczera rozmowa poprawi relację i przyniesie Ci ulgę.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoja energia przyciągnie uwagę innych. Horoskop na dziś radzi wykorzystać ją twórczo i unikać sporów.

Rak (22.06 - 22.07)
Drobne sprawy mogą wymagać uwagi. Horoskop dzienny na środę sugeruje uporządkować je krok po kroku.

Lew (23.07 - 22.08)
Szukaj równowagi między pracą a odpoczynkiem. Horoskop dzienny mówi, że bliska osoba poprawi Ci humor.

Panna (23.08 - 22.09)
Nie zdradzaj wszystkich planów. Horoskop na dziś wróży, że cierpliwość pomoże Ci dostrzec właściwy moment.

Waga (23.09 - 22.10)
Dzień sprzyja nauce. Horoskop dzienny na środę to wskazówka, by odważyć się spróbować czegoś nowego.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Konsekwencja przyniesie efekty. Horoskop dzienny radzi nie przejmować się opóźnieniami.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Ciekawy pomysł może otworzyć nowe drzwi. Horoskop na dziś sugeruje zapisać go i wrócić do niego wieczorem.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Dziś intuicja podpowie Ci właściwy kierunek. Horoskop dzienny na środę radzi poszukiwać ciszy.

eprasa.pl 18251a1b1a

STRONA ZDROWIA

• **Za tydzień:** Kto nie powinien jeść mięsa? Niektóre osoby muszą z niego zrezygnować z powodów medycznych

DIETA

Czy kawa ziarnista jest zdrowsza od mielonej? Którą wybrać? Obie mają wady i zalety

Większość z nas co najmniej raz dziennie pije kawę. Znamy już wiele korzystnych właściwości małej czarnej dla zdrowia. Kawa pobudza, usprawnia procesy myślenia, dodaje energii, odmładza i wspomaga trawienie

Monika Góralska

Kawa znana jest ze swoich właściwości korzystnie wpływających na stan zdrowia. Zawarta w niej kofeina dodaje energii, pobudza, poprawia pamięć i koncentrację. Kawa bogata jest też w przeciwutleniacze, które zwalczają wolne rodniki i tym samym spowalniają procesy starzenia się organizmu. Wspomaga także trawienie, przyspiesza metabolizm, pomaga spalać tłuszcz i chudnąć, a także oczyszcza organizm z toksyn i zbędnych produktów przemiany materii. Kawa zmniejsza także ryzyko zachorowania na cukrzycę, choroby serca i układu krążenia, a nawet nowotwory takie jak rak wątroby.

Jednak wiele osób zastanawia się, czy kawa ziarnista jest lepsza od mielonej? Czy ma to wpływ na jej smak i właściwości? Tak właściwie kawa mielona to po prostu zmielone ziarna kawy ziarnistej. Czym te dwa rodzaje kawy się różnią?



FOT. SENIVPETRO/FREEPIK.COM

Zastanawiasz się, czy kawa ziarnista jest lepsza od mielonej? Zobacz, jakie są zalety i wady obu rodzajów i wybierz najlepszą dla siebie

Kawa mielona jest tańsza, a ziarnista droższa

Przede wszystkim to co pierwsze rzuca się w oczy patrząc na sklepowe półki to różnica w cenie obu rodzajów kawy. Kawa mielona może być bowiem nawet o kilkanaście procent tańsza od kawy ziarnistej. Sprawdź cenę za kilogram produktu, która jest zwykle umieszczona drobnym druczkiem pod ceną pojedynczego opakowania.

Kawa ziarnista wyróżnia się lepszą jakością produktu

Różnica w cenie przekłada się jednak na jakość obu rodzajów kawy. Kawa mielona zwykle jest gorszej jakości, nie wiemy dokładnie jakie ziarna się w niej znajdują, bo są drobno zmielone. Natomiast w kawie ziarnistej po otwarciu opakowania gołym okiem można ocenić czy mamy do czynienia z produktem dobrej jakości, gdy ziarna mają jednolity kolor, są podobnej wielkości i nie są pokruszone.

Kawa w ziarnach ma intensywniejszy smak i silniejszy aromat niż mielona

Smak i aromat to wskaźnik, który odnosi się także do jakości produktu. Kawa mielona bowiem traci na jakości, ponieważ po zmieleniu szybko traci smak i aromat.

Najlepiej spożyć ją do 1 miesiąca od daty mielenia. Dzieje się tak dlatego, że ziarna kawy zawierają olejki eteryczne, które po zmieleniu szybko wietrzeją, a im dłużej jest przechowywana, tym ma słabszy smak i zapach. Jeśli do wyprodukowania kawy mielonej użyto ziaren gorszej jakości, kawa jeszcze szybciej straci swój kuszący, silny aromat, a tym samy jej smak będzie słabszy i mniej wyrazisty niż świeżo zmielonej kawy w ziarnach.

Kawa ziarnista posiada więcej cennych dla zdrowia właściwości

Kawa zawiera cenne dla zdrowia oleje, które szybko wietrzeją i się utleniają, a więc kawa mielona zawiera ich dużo mniej niż ta w całych ziarnach. Pod tym względem kawa ziarnista jest bardziej naturalna, ma więcej wartości odżywczych i bardziej intensywne działanie prozdrowotne.

Kawę mieloną można szybciej i łatwiej przygotować

Kawa mielona jest łatwiejsza w użyciu, bo wystarczy ją tylko wsypać do kubka i zalać gorącą wodą. Sprawdzi się więc wtedy, gdy nie masz zbyt wiele czasu na jej przygotowywanie. Natomiast do przyrządzenia kawy ziarnistej potrzebujesz więcej czasu i specjalnego sprzętu takiego jak ekspres do kawy z młynkiem czy sam młynek elektryczny lub ręczny do jej zmielenia.

Kawa zawiera cenne dla zdrowia oleje, które szybko wietrzeją i się utleniają, a więc kawa mielona zawiera ich dużo mniej niż ta w całych ziarnach. Pod tym względem kawa ziarnista jest bardziej naturalna

Czy kawa mielona jest zdrowa?

Kawa mielona to po prostu wcześniej zmielone ziarna kawy. Jednak ma to duży wpływ na jej wartości odżywcze i właściwości zdrowotne. Najzdrowsza jest świeżo mielona kawa ziarnista dobrej jakości. Im dłużej taka kawa po zmieleniu jest przechowywana, tym bardziej się utlenia i wietrzeje pod wpływem dostępu do niej powietrza. Proces ten ma wpływ nie tylko na intensywność jej smaku i zapachu, ale też na jej właściwości. Utlenianiu bowiem podlegają znajdujące się w niej związki lotne.

Kawa mielona ma więc słabsze właściwości pobudzające, mniej wartości odżywczych, mniejszą ilość antyoksydantów oraz słabiej wpływa na ogólny stan zdrowia i samopoczucie niż kawa ziarnista. Jednak wybór kawy zależy od ciebie. Możesz też sięgnąć po kawę rozpuszczalną uważaną za niektórych kawoszy za najgorszą wersję kawy, a raczej za napój kawopodobny. Jednak i taki rodzaj kawy ma swoje zalety i nie jest zupełnie pozbawiony wartości.

Kawa rozpuszczalna – czym różni się od tradycyjnej kawy

Kawa rozpuszczalna powstaje z takich samych ziaren kawowca co tradycyjna. Ziarna te zostają poddane procesowi palenia i mielenia. Następnie przechodzą wieloetapową obróbkę termiczną polegającą na zaparzaniu kawy wodą pod ciśnieniem, w temperaturze wynoszącej od 60 do 180 stopni C. Wysokie ciśnienie w tym procesie potrzebne jest po to, żeby nie dochodziło do wrzenia wody. Po zaparzeniu kawa zostaje wysuszona i zagęszczona tak, aby pozostał sam ekstrakt.

Kawa instant zawiera największą ilość polifenoli wśród napojów kawowych. Jest ich więcej niż w tradycyjnej kawie, ponieważ kawa rozpuszczalna jest bardziej skoncentrowana.

Kawa rozpuszczalna jest koncentratem kawy mielonej i wykazuje bardzo podobne korzyści dla zdrowia, co jej pierwotny odpowiednik.

Kawa rozpuszczalna ma mniej kofeiny od tradycyjnej. W 100 g kawy instant znajduje się 26 mg kofeiny. Taka sama ilość kawy tradycyjnej zawiera natomiast 40 mg kofeiny. Pod tym względem u osób wrażliwych na działanie kofeiny lepszy wydaje się wybór zamiast kolejnej filiżanki kawy parzonej, kawy rozpuszczalnej. Dodatkowo kawy instant dostępne są także w wersji bezkofeinowej.

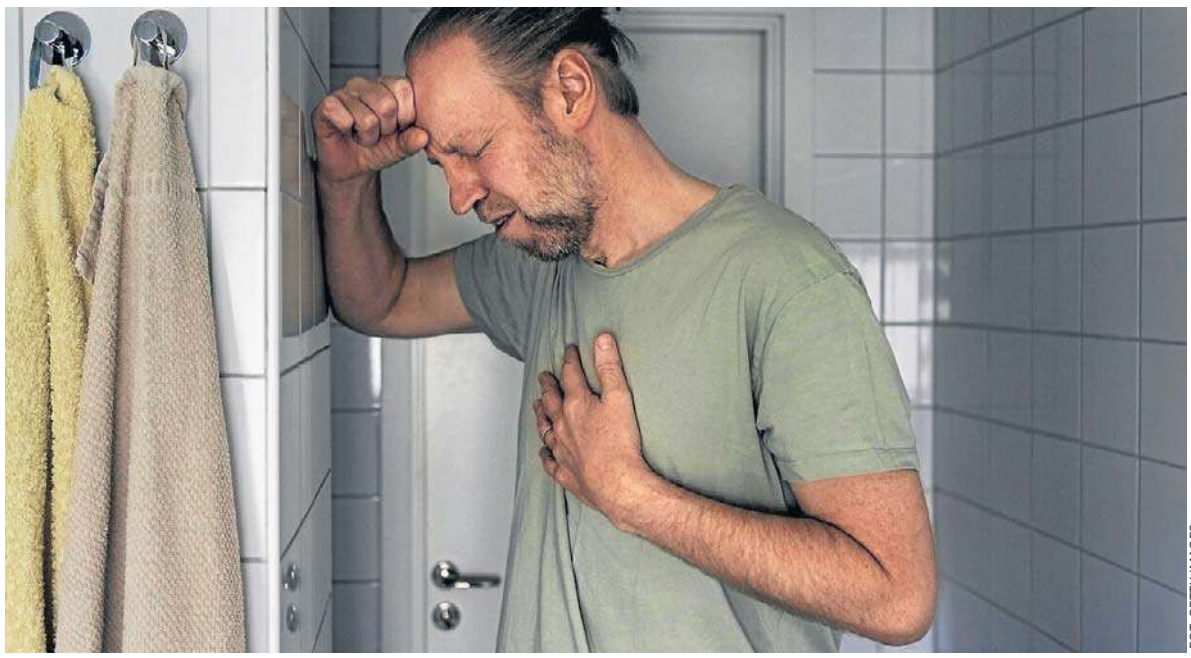
Na ilość kofeiny w kawie wpływa rodzaj botaniczny kawy, sposób jej uprawy, zbioru i przetwarzania, proces palenia oraz stopień zmielenia.

Przekonanie o szkodliwości kawy rozpuszczalnej ma związek ze sposobem jej produkcji, a konkretnie z procesem obróbki termicznej, w czasie której podczas długiego podgrzewania w wysokiej temperaturze wydzielany jest szkodliwy związek chemiczny – akrylamid.

Okazuje się, że kawa rozpuszczalna zawiera dwa razy więcej tej substancji niż kawa palona. Jednak mimo to dawka szkodliwej substancji jest zbyt mała, aby mogła wykazywać toksyczne działanie na organizm.

eprasa.pl 18251a1b1a

CHOROBY CYWILIZACYJNE



FOT. GETTY IMAGES

Lekarze zwracają uwagę, że mężczyźni zwykle przechodzą zawał około 10 lat wcześniej niż kobiety. Rośnie liczba mężczyzn, którzy przechodzą go między 40. a 50. rokiem życia

Ból pojawia się znienacka. Jednak... zawał serca nie spada jak grom z jasnego nieba

Zawał serca to finał procesu, który rozwijał się po cichu przez wiele lat. Jeszcze jest czas zadać sobie pytanie, jak bardzo na niego pracuję

Ola Głowacka

Czy zawał może zacząć się 10 lat wcześniej? Krótka odpowiedź brzmi: tak – często nawet znacznie wcześniej. Bezpośrednią przyczyną większości zawałów jest miażdżyca tętnic wieńcowych. To proces polegający na odkładaniu się w ścianach naczyń cholesterolu, komórek zapalnych i innych substancji tworzących tzw. blaszki miażdżycowe. Rozwija się on latami, często bez żadnych objawów.

Eksperci Europejskiego Towarzystwa Kardiologicznego podkreślają, że ryzyko zawału ocenia się nawet w perspektywie 10-letniej, ponieważ choroby sercowo-naczyniowe są efektem długotrwałego oddziaływania czynników ryzyka. Innymi słowy: zawał, który pojawia się dziś, może być konsekwencją nawyków z wieku 30, 40 czy 50 lat.

70 tysięcy zawałów rocznie. Polska wciąż ma problem

Zawał serca pozostaje jednym z największych wyzwań zdrowotnych w Polsce.

Według danych portalu e-Zdrowie w 2023 roku odnotowano 70,4 tys. przypadków zawału serca oraz 86 tys. ostrych zespołów wieńcowych. Ponad pół miliona żyjących dziś Polaków przeszło co najmniej jeden zawał w ciągu ostatnich kilkunastu lat. Mimo ogromnego postępu w leczeniu choroby układu krążenia wciąż odpowiadają za znaczną część zgonów w Polsce.

Według danych systemu zdrowia i rejestrów kardiologicznych zawał serca w Polsce najczęściej dotyczy osób po 60. roku życia, a ryzyko jego wystąpienia wyraźnie rośnie wraz z wiekiem. Lekarze zwracają uwagę, że mężczyźni zwykle przechodzą zawał około 10 lat wcześniej niż kobiety, które do okresu menopauzy są częściowo chronione przez hormony płciowe. Jednocześnie obserwujemy coraz więcej przypadków wśród osób w wieku 40-50 lat, co wiąże się m.in. z paleniem tytoniu, otyłością, nadciśnieniem, cukrzycą i wysokim poziomem cholesterolu. W Polsce pacjenci z zawałem są też coraz starsi, co jest efektem starzenia się społeczeństwa i większej liczby osób żyjących z chorobami układu krążenia.

Sześć grzechów głównych, którymi codziennie „dokarmiamy" zawał

- Palenie papierosów

To jeden z najsilniejszych czynników zwiększających ryzyko zawału. Dym tytoniowy uszkadza ściany naczyń krwionośnych, nasila stan zapalny i przyspiesza rozwój miażdżycy.

- Nieleczone nadciśnienie

Przez lata może nie dawać objawów, stąd jego przydomek: „cichy zabójca". Permanentnie podwyższone ciśnienie uszkadza tętnice i zwiększa ryzyko zawału oraz udaru.

- Za wysoki cholesterol

To właśnie cholesterol LDL jest głównym budulcem blaszek miażdżycowych zwężających tętnice wieńcowe. Im dłużej utrzymuje się podwyższony poziom LDL, tym większe ryzyko sercowego incydentu.

- Brak ruchu

Siedzący tryb życia sprzyja otyłości, cukrzycy i zaburzeniom lipidowym. Nawet regularne spacery mogą znacząco zmniejszać ryzyko chorób sercowo-naczyniowych.

- Zła dieta i nadwaga

Nadmierna masa ciała zwiększa ryzyko nadciśnienia, cukrzycy typu 2 i zaburzeń lipidowych, czyli trzech najważniejszych „sprzymierzeńców" zawału.

- Przewlekły stres

Coraz więcej badań wskazuje również na znaczenie przewlekłego stresu, zaburzeń snu i depresji. Długotrwałe napięcie psychiczne wpływa na ciśnienie tętnicze, gospodarkę hormonalną i reakcje zapalne w organizmie. Dlatego współczesna kardiologia coraz częściej mówi nie tylko o diecie i ruchu, ale także o zdrowiu psychicznym.

PORADNIK

Zrób ten 7-dniowy reset jelit i poczuj gigantyczną ulgę

Oprac. Ola Głowacka

Zdrowie jelit stało się jedną z ulubionych obsesji świata zdrowia i wellness. Mamy shoty probiotyczne, proszki, suplementy, wszystko w wersji fermentowanej oraz – dla każdego, kto ma dość ciekawości i wolnych środków – testy obiecujące coraz bardziej intymny portret bakterii żyjących w twoim wnętrzu.

Dla większości z nas zainteresowanie jelitami zaczyna się w momencie kiedy zaczynają nam dokuczać: mamy wzdęcia, niespokojny żołądek czy układ trawienny, który nagle wydaje się mieć własne zdanie.

– Dobre zdrowie często zaczyna się w jelitach – od małych, powtarzalnych wyborów, które wspierają mikrobiom i pomagają ciału czuć się na co dzień bardziej zrównoważonym – mówi dyplomowana dietetyczka Jo Travers. Jednocześnie zaznacza, aby zmiany wprowadzać stopniowo, bo jelita zamiast nagłych radykalnych zmian wolą powolną konsekwencję. A oto jej 7-dniowy przewodnik po zdrowiu:

Dzień 1: Zamień jeden produkt na bardziej bogaty w błonnik

Zacznij od małych kroków, zamiast próbować całkowitej rewolucji w diecie. Zamień biały ryż na brązowy lub inne pełne ziarno, dodaj ciecierzycę do sałatki albo posyp jogurt orzechami i jagodami. Zwiększaj ilość błonnika stopniowo i upewnij się, że pijesz odpowiednio dużo płynów.

Dzień 2: Dodaj więcej koloru

Różne produkty roślinne dostarczają różnych składników odżywczych i rodzajów błonnika, więc różnorodność jest przydatna. Staraj się włączać do posiłków więcej warzyw, owoców, roślin strączkowych, pełnych zbóż, orzechów, nasion, ziół i przypraw – mrożonki i produkty w puszkach również się liczą.

Dzień 3: Nawodnij się, zanim sięgniesz po kofeinę

Płyny wspierają trawienie i pozwalają błonnikowi właściwie spełniać swoją rolę. Travers sugeruje rozpoczęcie dnia od szklanki wody przed herbatą lub kawą oraz trzymanie wody w zasięgu ręki przez cały dzień.

Dzień 4: Idź na spacer

Nawet delikatny ruch może wspomóc przemieszczanie się pokarmu przez układ pokarmowy. Jeśli regularne ćwiczenia wydają się przytłaczające, zacznij od 10-minutowego spaceru po lunchu.

Dzień 5: Postaw na konsekwencję

Wspieranie jelit jest również częścią wspierania prawidłowego funkcjonowania układu odpornościowego. Travers radzi, by skupić się na codziennych nawykach, a nie na spektakularnych interwencjach, równo-legle ze standardowymi zaleceniami dotyczącymi suplementacji witaminy D jesienią i zimą.

Dzień 6: Zafunduj jelitom spokojniejszy wieczór

Stres, zły sen i nieregularny tryb życia mogą wpływać na trawienie. Wypróbuj jeden prosty nawyk wyciszający – może to być wcześniejsze wyłączenie ekranów, przygotowanie śniadania na kolejny dzień albo poświęcenie kilku minut na rozładowanie napięcia.

Dzień 7: Czas na analizę, które nawyki wprowadzisz na stałe

Celem nie jest „zaliczenie" zdrowia jelit w tydzień, lecz wyłapanie nawyków, które są na tyle realistyczne, że da się je utrzymać. Jak mówi Travers: „Najlepsze nawyki dla jelit to te, które możesz powtarzać".



FOT. GETTY IMAGES

Tydzień wystarczy, by przynieść ulgę jelitom

eprasa.pl 18251a1b1a

SUPLEMENTY

Witamina D3 od września obowiązkowo?

Strona Zdrowia

Jesień zbliża się wielkimi krokami, a wraz z nią wraca coroczna dyskusja o suplementacji witaminy D. Czy każdy powinien zacząć ją przyjmować już we wrześniu? Jak wybrać odpowiedni preparat i czy można ją przedawkować?

Wiele osób traktuje początek jesieni jako sygnał do rozpoczęcia suplementacji witaminy D3. Jak podkreśla jednak lek. Katarzyna Bukol-Krawczyk, internista Grupy LUX MED, nie istnieje jedna, uniwersalna data obowiązująca wszystkich:

– Według polskich zaleceń zdrowy dorosły w wieku 19-65 lat może nie potrzebować suplementacji od maja do końca września, jeśli ma wystarczającą ekspozycję na słońce. Gdy spędza większość dnia w pomieszczeniach lub taka ekspozycja jest nieregularna, zalecane 1000-2000 j.m. dziennie można przyjmować przez cały rok. U osób po 65. roku życia zalecenia przewidują suplementację całoroczną. Wrzesień nie jest zatem sztywną datą rozpoczęcia suplementacji. Jeśli nadal regularnie spędzamy czas na słońcu, organizm może jeszcze wytwarzać witaminę D w skórze.

Witamina D pełni ważną rolę w organizmie

Ekspertka zwraca uwagę, że decyzja o suplementacji powinna być uzależniona przede wszystkim od wieku, stylu życia i rzeczywistej ekspozycji na promieniowanie słoneczne.

Witamina D odgrywa szczególnie ważną rolę w zdrowiu seniorów, ponieważ pomaga utrzymać mocne kości i zęby, wspiera prawidłowe funkcjonowanie mięśni oraz zmniejsza ryzyko upadków i złamań, które wraz z wiekiem stają się coraz większym zagrożeniem. Odpowiedni poziom tej witaminy wspomaga także układ odpornościowy, co może pomóc organizmowi skuteczniej bronić się przed infekcjami. Ponadto witamina D uczestniczy w regulacji wielu procesów zachodzących w organizmie, wpływając m.in. na pracę układu nerwowego i sercowo-naczyniowego.

Na co zwrócić uwagę przy wyborze witaminy D3

Choć witamina D występuje w niektórych produktach spożywczych, takich jak tłuste ryby, jaja czy nabiał, jej odpowiednia podaż wyłącznie z dietą bywa trudna.

– Sama dieta zwykle nie pokrywa zapotrzebowania na witaminę D, nawet jeśli jemy ryby, jaja czy nabiał. Wybierając preparat, warto sprawdzić, czy zawiera witaminę D3, czyli cholekalcyferol, oraz ile jednostek jest w jednej dawce. Ważniejsza od rodzaju oleju w kapsułce jest wiarygodna zawartość witaminy. Jeśli zależy nam na preparacie podlegającym kontroli właściwej dla produktów leczniczych, możemy wybrać witaminę D3 zarejestrowaną jako lek - wyjaśnia lek. Katarzyna Bukol-Krawczyk.



FOT. FREEPIK

9 na 10 zdrowych Polaków ma niedobór witaminy D

Zdaniem specjalistki konsumenci często skupiają się na dodatkach lub formie preparatu, podczas gdy kluczowa pozostaje rzeczywista zawartość substancji czynnej i jakość produktu.

Rano czy wieczorem? Największy mit dotyczący witaminy D3

Wokół suplementacji witaminy D narosło wiele mitów. Jednym z najczęściej powtarzanych jest przekonanie, że kapsułkę należy przyjmować o konkretnej porze dnia albo koniecznie wychodzić po niej na słońce.

– Nie trzeba przyjmować jej rano ani wychodzić na słońce po połknięciu kapsułki. Pora dnia nie decyduje o działaniu przyjętej doustnie witaminy D3. Najlepiej wybrać moment, o którym łatwo pamiętać. Warto też sprawdzić skład innych przyjmowanych preparatów, na przykład multiwitamin, żeby nie sumować dawek nieświadomie – podkreśla specjalistka.

Regularność przyjmowania suplementu jest więc ważniejsza niż konkretna godzina jego zażycia. Lekarka zwraca również uwagę na ryzyko przypadkowego dublowania dawek poprzez jednoczesne stosowanie różnych suplementów.

Ile witaminy D3 brać dziennie?

Eksperci od lat podkreślają, że suplementacja powinna być rozsądna i dostosowana do potrzeb organizmu. Dotyczy to zwłaszcza osób, które sięgają po wysokie dawki witaminy D bez konsultacji z lekarzem.

– Zakres 1000-2000 j.m. dotyczy profilaktyki u zdrowych dorosłych, a nie leczenia rozpoznanego niedoboru. U dzieci, seniorów, kobiet w ciąży oraz osób z chorobami wpływającymi na wchłanianie lub metabolizm witaminy D dawkę należy dobrać indywidualnie. Więcej nie znaczy lepiej: długotrwałe przyjmowanie zbyt dużych dawek może prowadzić do przedawkowania. Bez zalecenia lekarza dorosły nie powinien przekraczać 4000 j.m. na dobę to górna granica bezpieczeństwa, nie dawka, do której trzeba dążyć – dodaje lek. Katarzyna Bukol-Krawczyk.

PROBLEM

Tych leków brakuje w aptekach

Katarzyna Wąś-Zaniuk

Tych dwóch leków pacjenci mogą obecnie nie znaleźć w aptece. Główny Inspektorat Farmaceutyczny potwierdza utrzymujące się ograniczenia w dostępności preparatów zawierających olanzapinę i klonazepam.

Na liście produktów z ograniczoną dostępnością pozostaje olanzapina (olanzapinum) o przedłużonym uwalnianiu w dawce 210 mg.

Lek stosowany w postaci zawiesiny do wstrzykiwań nie jest obecnie dostępny w obrocie hurtowym.

– W hurtowniach farmaceutycznych brak zapasu przedmiotowego leku, a dostaw spodziewamy się dopiero pod koniec bieżącego roku lub na początku przyszłego roku – ujawnia GIF.

Jak wynika z informacji Głównego Inspektoratu Farmaceutycznego, leki w dawkach 300 mg oraz 405 mg są aktualnie dostępne na rynku.

Olanzapina jest lekiem przeciwpsychotycznym, wykorzystywanym przede wszystkim w leczeniu schizofrenii oraz choroby afektywnej dwubiegunowej.

Pomaga kontrolować objawy psychotyczne, takie jak urojenia czy omamy, a także zmniejsza ryzyko występowania epizodów maniakalnych. Olanzapina jest także powszechnie stosowana w terapii podtrzymującej, aby zapobiegać nawrotom zaburzeń nastroju.

Kolejnym preparatem dotkniętym ograniczoną dostępnością jest klonazepam (Clonazepamum) w postaci roztworu do wstrzykiwań o stężeniu 1 mg/ml. Problemy dotyczą opakowań zawierających 10 ampułek po 1 ml.

Jak przekonuje Główny Inspektorat Farmaceutyczny, poprawy dostępności tego preparatu można spodziewać się w listopadzie bieżącego roku.

Klonazepam to lek z grupy benzodiazepin. Wykorzystuje się go przede wszystkim w leczeniu niektórych postaci padaczki oraz stanów przebiegających z napadami drgawkowymi. Stosowany jest również w terapii zaburzeń lękowych.

DROBNE

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

SKUP aut do 10 000 + hol. 692840378

Usługi

INNE

ZŁOM, Żeliwo i Akumulatory, złomowanie piecy. Skupujemy w dobrej cenie, odbieramy własnym transportem. 602-726-894

Różne

SPRZEDAM ponad 6,5ha lasu 6- i 15-letniego, 52-300-06-09

Rolnicze

PŁODY ROLNE

KUPUJĘ ZBOŻA tel. 602 114 212

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI, kury, nioski odchowane, Zieleń, 509746597, 506405692.

SPRZEDAM warchlaki, jałowicę Charolete i kogutki, tel. 663 456 446.

Usługi pogrzebowe

"KONKORDIA", kompleksowe usługi pogrzebowe Pakość ul. Inowrocławska 10, 52/ 35-18-766, 500-697-316, całą dobę Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.

CREDO - Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy Inowrocław, św. Ducha 33. 52/357-74-16, 509-946-759. Baldachim, winda nagrobna gratis. Wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem, www.pogrzeb.net

NAJTAŃSZY całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, własna chłodnia, producent trumien - już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Inowrocław Św. Ducha 53, Kruszwica Kolegiacka 12F, Gniewkowo Króla Jana III Sobieskiego 22, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

WALDEMAR Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy 602-189-676, 52/3556677 Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem.

ZAKŁ. Usług Pog. "Dylewscy" Plac Piastowski 9 tel.24h 52/ 322- 29-16, biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1 D tel. 52/ 342- 95-16 ZUS KRUS, wojsko, policja. Usługi krajowe i zagraniczne; www.dylewscy.pl

REKLAMA 0111562220

FIRMA SPRZEDA budynek przemysłowy w Poznaniu przy ul. Malwowej 158.



Powierzchnia użytkowa budynku – 3202,80 m², powierzchnia gruntu – 0,8701 ha.

Tel. kontaktowy 603 920 399

0011589633

Panu

Maciejowi Sawickiemu

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Mamy

składają

Dyrektor i Pracownicy
Sanatorium Uzdrowiskowego „Przy Tężni”
im. dr Józefa Krzymińskiego w Inowrocławiu s.p.z.o.z.

eprasa.pl 18251a1b1a

Sport

• **Siatkówka.** CUK Anioły Toruń zagrają dziś mecz ligowy. Na swoim boisku (SP 28, ul. Przy Skarpie 13) zmierzą się z KPS Płock. Początek spotkania o godz. 19.00

PIŁKA NOŻNA

Zawisza i Olimpia napiszą w niedzielę kolejny rozdział historii derbów

Marcin Kozłowski

W niedzielę o godz. 19.30 rozpocznie się 29. mecz niebiesko-czarnych z Bydgoszczy z biało-zielonymi z Grudziądza. Lepsi są ci pierwsi i po najbliższym spotkaniu to się nie zmieni.

Do pierwszego oficjalnego spotkania kujawsko-pomorskich rywali doszło 15 sierpnia 1998 roku w ramach rozgrywek IV Ligi Bydgoszcz, Elbląg, Toruń. Mecz zakończył się remisem 1:1, a bramki strzelili wówczas Edmund Dąbrowski dla gospodarzy i Waldemar Kuczyński dla gości. W rewanżu Zawisza wygrał 2:0 po trafieniach Macieja Wódkiewicza i Dariusza Koprowskiego.

Grali nawet w V lidze

W kolejnych trzech sezonach nie doszło do starć bydgoskogrudziądzkich, ale od rozgrywek 2002/2003 do 2015/2016 zespoły spotykały się bardzo często.

Wyjątkami były tylko sezony 2003/2004, 2008/2009, 2013/2014. Były to mecze w V, IV, III i II lidze. W tym czasie (sezony 2013/2014 i 2014/2015) niebiesko-czarni grali występowali nawet w ekstraklasie i zdobyli Puchar Polski.

Później bydgoska drużyna odbudowywała się przez lata od B klasy i na kolejne emocje związane z rywalizacją Zawiszy i Olimpii trzeba było czekać do sezonu 2021/2022 w III lidze. Oba spotkania - 2:0 na wyjeździe i 3:1 u siebie - wygrali wówczas Grudziądzanie. Ostatnie mecze niedzielnych rywali odbyły się w kolejnych rozgrywkach. Przy Piłsudskiego 14 był remis 1:1 po golach Denisa Gojko i Sebastiana Rugowskiego, zaś przy Gdańskiej 163 gospodarze wygrali 1:0 po bramce Michała Graczyka. Mimo, że w dwumeczu lepszy był Zawisza to jednak Olimpia awansowała do II ligi.

Próba przekupstwa i walkower

Do ciekawego zdarzenia doszło w sezonie 2025/2006 w spotkaniu w Grudziądzu. Goście wygrali 1:0, ale wynik zweryfikowano na walkower dla gospodarzy z powodu przekupstwa, którego dopuścili się Bydgoszczanie.

Dwa razy niebiesko-czarni i biało-zieloni zmierzyli się ponadto w Pucharze Polski - oba starcia wygrali po 2:1 ci pierwsi.

W sumie obie ekipy zmierzyły się dotychczas 28 razy (12 zwycięstw Zawiszy, 9 wygranych Olimpii, 7 remisów; bilans goli 44-35 dla bydgoskiej drużyny).

ŻUŻEL

Grand Prix wróciło do Torunia. Klub zarobi fortunę do 2029

Joachim Przybył, MZ

Nawet siedem milionów złotych wyniesie przychód KS Toruń z ostatniego turnieju Grand Prix. Impreza na Motoarenie może w najbliższych latach zapewnić klubowi finansową potęgę.



FOT. JAROSŁAW PABIJAN

Pełne trybuny, dużo walki na torze i emocji - takie są toruńskie rundy cyklu Grand Prix

Te turnieje zawsze były łakomym kąskiem dla polskich klubów. Przez lata w Bydgoszczy, a potem w Toruniu to miasto wykładało pieniądze za licencję dla operatora mistrzostw świata, kluby zgarniały kokosy.

Rozegrany w ostatni weekend turniej Grand Prix w Toruniu może okazać się rekordowy pod względem finansowym. Zasięgnęliśmy opinii w środowisku i padają kwoty nawet 7 mln zł przychodu. Większość to wpływy z biletów. Pierwszą pulę można było kupić za 295 zł, ale w tym roku cena urosła do 360 zł, a miejsce na trybunie głównej kosztowało 850 zł. Wszystkie wejściówki rozeszły się błyskawicznie i we wrześniu KS Toruń sprzedał jeszcze pulę biletów stojących po 250 zł sztuka.

W sumie na stadionie było ponad 17 tysięcy fanów. Licząc średnią cenę biletu 330 zł, to przychód z grubsza możemy oszacować na 5,5 mln zł. Do tego sprzedaż programów i umowy sponsorskie. Szacunkowe przychody na poziomie 7 mln zł mogą być nawet zaniżone.

Oczywiście, czysty zysk dla klubu będzie mniejszy. Zgodnie z nową umową, którą podpisano ponad rok temu, to klub stał się stroną w rozmowach promotorem cyklu, już bez pośrednictwa miasta. Musiał więc wyłożyć pieniądze na licencję (około pół miliona dolarów) i pokryć koszty organizacji zawodów, za to nie musi się już z nikim dzielić zyskami.

Miasto zapowiedziało zresztą, że będzie nadal wspierać organizację zawodów na Motoarenie i zapewne pomoże klubowi w kwestii pokrycia kosztów turnieju. - Toruń będzie solidnym partnerem dla klubu. Będziemy starać się być solidnymi partnerami, jeśli chodzi o współpracę w zakresie logistyki, ale również w kwestii finansów - zapowiedział prezydent Paweł Gulewski przy okazji prezentacji nowej umowy.

KS Toruń ma umowę na cztery lata (2026-2029). Znany jest już kalendarz na najbliższy sezon. W Polsce odbędą się trzy turnieje, zawodnicy pościągają się też w Australii.

Indywidualne Mistrzostwa Świata 2027
1 maja: Gorican (Chorwacja), 15 maja: Warszawa (Polska), 29 maja: Praga (Czechy), 12 czerwca: gospodarz do ogłoszenia, 3 lipca: Wrocław (Polska), 17 lipca: Ryga (Łotwa), 14 sierpnia: Ipswich (Wielka Brytania), 8 września: Vojens (Dania), 25 września: Toruń (Polska), 29 października: Adelaida (Australia), 30 października: Adelaida (Australia)

PIŁKA NOŻNA

Bolesna porażka ze Szwecją. Momenty, to o wiele za mało by zdobyć punkty

Adam Godlewski, MK

Po przegranej 1:3 ze Szwecją zrobiło się naprawdę smutno. Wnioski są bardzo przykre, bo od marca Skandynawowie zrobili zauważalny postęp, natomiast Biało-Czerwoni zanotowali wyraźny regres.

Niestety, nie tylko nie wzięliśmy rewanżu na Szwedach za przegrany baraż o mundial, ale dystans między zespołami jeszcze wzrósł. Gospodarze zwiększyli pewność siebie i rozwinęli praktycznie wszystkie aspekty gry. Natomiast Polaków stać jedynie na dobre momenty. A to zdecydowanie za mało, aby rzucić rękawicę nawet takiemu solidnemu europejskiemu średniakowi.

Owszem, długimi fragmentami - przez ponad 20 minut - w drugiej części pierwszej połowy drużyna Jana Urbana dawała koncert gry, ale efektem był tylko gol. Potem (wcześniej zresztą też) brakowało stabilizacji na porównywalnym poziomie, zabrakło powtarzalności. A prezentując nawet satysfakcjonujący styl zaledwie przez ćwierć meczu, trudno marzyć o dobrych wynikach.

Realnie patrząc, o wygraniu grupy w Dywizji B Ligi Narodów trzeba już zapomnieć. Polskich kibiców czeka zatem nerwówka w dwóch październikowych spotkaniach Ligi Narodów. Iniepewność, czy Urban zdecyduje się na ustawienie z trzema, czy może z czterema obrońcami. Niezależnie jednak od tego, który schemat wybierze nie unikniemy chaosu, bo defensorzy mają nawet problemy z komunikacją...

Naszym reprezentantom brakuje pewności siebie, pod własną bramką podejmują niezrozumiałe decyzje. Po indywidualnych błędach straciliśmy w Solnie aż trzy gole. O utratę pierwszego pretensje można mieć do łamiącego linię spalonego Jakuba Kiwiora, przy drugiej nie popisali się Sebastian Szymański i Mateusz Żukowski, trzecia to efekt braku porozumienia między Przemkiem Wiśniewskim i Mattym Cashem.

Czy posadą za niemoc naszego zespołu posadą zapłaci trener Urban? O tym przekonamy się po meczach z Rumunią (2.10 w Warszawie) i Bośnią (5.10 w Zenicy).

SZWECJA - POLSKA 3:1 (1:1)
Bramki: Benjamin Nygren 8, Yasin Ayari 64, Viktor Gyökeres 72 - Sebastian Szymański 43
Szwecja: Johansson - Svensson, Starfelt, Lindelof, Gudmundsson - Walemark (80 Bernhardsson), Bergvall, Ayari, Zeneli (62 Nanasi) - Nygren (80 Larsson), Gyökeres (89 Karlström)
Polska: Bułka - Wiśniewski (88 Lewandowski), Bednarek, Kiwior - Cash (76 Skóraś), Zieliński (76 Urbański), Nowak, Puchacz (65 Frankowski) - Szymański (76 Świderski), Zalewski - Żukowski
Żółte kartki: Svensson - Puchacz, Zieliński, Lewandowski
Sędziował: Rojas (Hiszpania). **Widzów:** 24 637.
W drugim poniedziałkowym meczu Rumunia pregrała 2:4 z Bośnią i Hercegowiną.

1. Szwecja	2	6	5-2
2. Bośnia i Hercegowina	2	4	4-2
3. Polska	2	1	1-3
4. Rumunia	2	0	3-6

KRÓTKO

Żużel

O medale w parach powalczą juniorzy

Znamy listę startową finału Rell European Speedway Championship. Turniej odbędzie się 10 października w Grudziądzu (godz. 17.00; bilety: bilety.speedwayevents.pl i ebilet.pl). Rywalizować będzie siedem reprezentacji. Poza Polakami, w Grudziądzu stawią się jeszcze broniący tytułu Duńczycy, Czesi, Włosi, Łotysze, Brytyjczycy i Finowie. Menedżer polskiej kadry Dariusz Cieślak postawił na trójkę juniorów: brązowego medalistę tegorocznego cyklu Speedway Grand Prix 2 Wiktora Przyjemskiego, indywidualnego mistrza Polski juniorów - Maksymiliana Pawełczaka oraz indywidualnego mistrza Europy juniorów - Kevina Małkiewicza.

Czechy: 1. Jan Kvech, 2. Vaclav Milik, 15. Daniel Klíma; **Polska:** 3. Wiktor Przyjemski, 4. Maksymilian Pawełczak, 16. Kevin Małkiewicz; **Włochy:** 5. Michele Paco Castagna, 6. Kevin Melato; **Łotwa:** 7. Andżej Lebiediew, 8. Francis Gusts, 18. Daniił Kołodinski; **Wielka Brytania:** 9. William Cairns, 10. Cooper Rushen, 19. Luke Harrison; **Dania:** 11. Frederik Jakobsen, 12. Mads Hansen; **Finlandia:** 13. Antti Vuollas, 14. Tero Aarnio

eprasa.pl 18251a1b1a

DZIŚ STRONA ZDROWIA

BÓL POJAWIA SIĘ ZNIENACKA...

ZAWAŁ SERCA TO FINAŁ PROCESU, KTÓRY ROZWIJA SIĘ LATAMI Str. 13 - 15

Nr ISSN 0867-4965
Nr indeksu 350184

www.pomorska.pl

Nr 227 (23.737) | Nakład: 7.136 | Wydanie 1 | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Środa, 30.09.2026

78 lat

GAZETA pomorska

Relaks

Duża krzyżówka do popołudniowej kawy i horoskop na dziś Str. 12

Inowrocław

Ktoś „podrobił" podpisy radnych na dwóch dokumentach

Do Biura Rady trafiły pisma o wygaszenie mandatów radnych. To fałszywki. O sprawie poinformowana została już policja i prokuratura. **Str. 8**

Wyrok

Szpital ma zapłacić za mobbing sanitariusza, ale jest zadłużony

Specjalistyczny Szpital Miejski w Toruniu ma zapłacić mobbingowanemu sanitariuszowi 15 tysięcy złotych zadośćuczynienia wraz z odsetkami **Str. 4**

Mogilno

Uroczystość w Zespole Szkół. Placówka działa już 80 lat!



FOT. MAREK KWIATKOWSKI

Absolwenci, dawni i obecni nauczyciele i pracownicy, uczniowie oraz liczni zaproszeni goście uczestniczyli w obchodach 80-lecia Zespołu Szkół w Mogilnie. Były oficjalne wystąpienia, program artystyczny, a na zakończenie bal absolwentów, na którym bawiono się do białego rana. **Więcej na str. 9**

CENY

Masło za prawie dychę tej jesieni? To czeka nasze portfele

Agnieszka Domka-Rybka

Po miesiącach spadków cen, masło drożeje i na tym nie koniec. Dziś za kostkę trzeba zapłacić 5,61 zł, a w listopadzie to może być nawet 9,50.

Zacznijmy od tego, że gwałtowne wahania cen masła wynikają z tego, że jest to produkt o niezwykle wysokiej wrażliwości rynkowej, na który wpływają globalne cykle produkcji mleka, popyt międzynarodowy oraz agresywne strategie marketingowe sieci handlowych. W przeciwieństwie do wielu innych artykułów spożywczych, potrafi w kilku miesiącach potanieć o 30 procent, by chwilę później zdrożeć o kilkadziesiąt procent.

Obecnie jesteśmy tego świadkami. W dwóch pierwszych tygodniach września uśredniona cena kostki masła o wadze 200 g wyniosła 5,61 zł. Jak wynika z analizy Hiper-Com Poland i Grupy Blix, wzrosła o 13,1 procent względem sierpnia, z poziomu 4,96 zł.

Wyraźnie widać, że sklepy zaczynają powoli wycofywać się z tzw. maślanej batalii promocyjnej, co niewątpliwie będzie miało swój kilkuprocentowy udział w średnim wzroście cen tego produktu w najbliższych miesiącach. Oferowane promocje były bardzo atrakcyjne i powodowały, że kostka kosztowała poniżej 3 złotych, a w skrajnych przypadkach ceny oscylowały wokół dwóch złotych przy zakupie kilku sztuk.

Zdaniem ekspertów, w najbliższym czasie takie okazje mogą być już rzadkością, co na pewno odczujemy w portfelach. Przewidują oni, że kostka może kosztować w listopadzie nawet 9,50 zł. ©℗ **Str. 3**

REKLAMA 0011589021



eprasa.pl 18251a1b1a

FOKUS

• **Ponad 2,6 mld złotych** przekazali podatnicy organizacjom pożytku publicznego z tytułu 1,5 proc. podatku za ubiegły rok

POLITYKA

Wyższy próg podatkowy i nowa stawka PIT. Rząd przyjął projekt budżetu

Rada Ministrów przyjęła projekt budżetu na 2027 rok. W projekcie założono wzrost PKB na poziomie 3 proc. Na obronność w budżecie zapisano 198 mld zł, co stanowi 4,5 proc. PKB

oprac. Agnieszka Kamińska

We wtorek Rada Ministrów przyjęła projekt budżetu na 2027 r. Jak powiedział w trakcie konferencji prasowej minister finansów i gospodarki Andrzej Domański, w projekcie założono wzrost PKB na poziomie 3 proc.

– Ten wzrost staje się wzrostem coraz bardziej zrównoważonym, bo opiera się już nie tylko na silnym konsumencie, ale coraz wyraźniej widzimy przyspieszenie, jeśli idzie o inwestycje – powiedział minister Domański.

Jak podano na stronach kancelarii premiera, dochody budżetu państwa w 2027 r. mają wynieść 696,4 mld zł, wydatki powinny ukształtować się na poziomie 977,6 mld zł, a deficyt budżetu państwa ma wynieść 281,2 mld zł.

Minister Domański przekazał, że na obronność w budżecie zapisano 198 mld zł, co stanowi 4,5 proc. PKB. Na ochronę zdrowia zaplanowano 274 mld zł, a 46 mld zł na naukę i szkolnictwo wyższe.

Zmiany w stawkach PIT

Rząd przyjął też propozycję zmian podatkowych. Chodzi m.in. o podniesienie pierwszego progu podatkowego ze 120 tys. do 130 tys. zł oraz wprowadzenie nowej, 24-proc. stawki PIT dla osób zarabiających od 130 do 150 tys. zł.



FOT. PAP/PAWEŁ SUPERNAK

Minister finansów i gospodarki Andrzej Domański przekazał, że na wtorkowym posiedzeniu rząd przyjął projekt budżetu państwa

– Podczas dzisiejszego posiedzenia rządu przyjęliśmy cały pakiet projektów podatkowych, m.in. zmiany w stawkach podatku PIT. Podwyższamy pierwszy próg do 130 tys. zł, wprowadzamy stawkę pośrednią w wysokości 24 proc. do kwoty 150 tys. zł, co oznacza, że najwyższa stawka podatkowa 32 proc. będzie obowiązywała po przekroczeniu 150 tys. zł – powiedział na wtorkowej konferencji Domański.

Podkreślił, że na tym rozwiązaniu skorzysta co najmniej 3,5 mln podatników. Zmiany w skali podatku dochodowego od osób fizycznych w połowie sierpnia zapowiedział premier Donald Tusk.

Projekt zakłada podwyższenie pierwszego progu podatkowego ze 120 do 130 tys. zł. Stawka w tym progu pozostanie na poziomie 12 proc. Ponadto proponuje się wprowadzenie nowego progu obejmującego dochody w przedziale od ponad 130 do 150 tys. zł ze stawką 24 proc. Dochody powyżej 150 tys. zł zostaną objęte stawką 32 proc.

Potrzebny podpis prezydenta

Premier Donald Tusk powiedział przed wtorkowym posiedzeniem rządu, że liczy na podpis prezydenta pod pakietem ustaw towarzyszących budżetowi na 2027 rok.

– Na końcu potrzebny jest podpis prezydenta. Słyszę też sygnały, że nie wszystkim tam podoba się idea, aby ludzie płacili trochę niższe podatki. Bardzo bym chciał, żeby decyzje prezydenta jednak służyły ludziom. Nie muszą służyć rządowi – powiedział Tusk.

W celu sfinansowania powyższej propozycji rząd planuje również podwyżki niektórych podatków, w tym zwiększenie stawki CIT płaconego przez podatników, których przychody z poprzedniego roku przekroczyły 50 mln euro, z 19 do 22 proc. Poza tym projekt zakłada podwyższenie daniny solidarnościowej (z 4 do 5 proc.) oraz zmiany w zasadach stosowania ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych.

Ministerstwo Finansów prognozuje, że w ciągu 10 lat po wejściu w życie proponowanych zmian budżet państwa straci na nich niemal 57,7 mld zł. Jednocześnie całościowe dochody państwa wzrosną o prawie 26,5 mld zł, głównie dzięki większym wpływom do NFZ (31,3 mld zł), do JST (29,6 mld zł) oraz do Funduszu Solidarnościowego (23,2 mld zł).

PODKARPACKIE

Ostatnie pożegnanie zabitego kapłana

oprac. Karolina Wrońska

W Grzęsce na Podkarpaciu pożegnano we wtorek księdza Stanisława Zbojnowicza, który zginął w ataku w jarosławskim opactwie.

W pogrzebie uczestniczyli bliscy duchownego, mieszkańcy rodzinnej miejscowości i około stu księży. Mszy pogrzebowej przewodniczył biskup pomocniczy przemyski Stanisław Jamrozek. Homilię wygłosił ks. prałat Marcin Bocho. Przypomniał, że w kościele w Grzęsce ks. Zbojnowicz został ochrzczony, a przed 40 laty odprawił tam mszę prymicyjną.

– Chcemy podziękować za dobro, które przez cztery dekady ksiądz Stanisław uczynił z miłości do Boga i z miłości do ludzi – mówił ks. Bocho.

Podczas uroczystości odczytano list prezydenta Karola Nawrockiego, który przysłał również wieniec. Prezydent napisał, że tragiczne okoliczności śmierci ks. Zbojnowicza nie powinny przesłonić pamięci o jego życiu i czterech dekadach służby.

PROKURATURA

Zatrzymania ws. Collegium Humanum

oprac. Karolina Wrońska

Na polecenie prokuratora ze śląskiego wydziału Prokuratury Krajowej funkcjonariusze CBA i straży granicznej zatrzymali we wtorek 11 osób w śledztwie dotyczącym Collegium Humanum.

Zatrzymani to osoby, które pełnią obecnie lub pełniły wysokie funkcje na dwóch prywatnych uczelniach. – Ich role określi prokurator. Zatrzymane na terenie województwa mazowieckiego i wielkopolskiego osoby zostaną dowiezione do Prokuratury Krajowej w Katowicach i tam prokurator zadecyduje, jakie i komu zarzuty przedstawi – powiedział rzecznik ministra koordynatora służb specjalnych Jacek Dobrzyński.

Dotychczas w całym śledztwie przedstawiono łącznie 407 zarzutów 84 podejrzanym. Wobec 13 podejrzanych stosowano tymczasowe aresztowanie. Wartość zabezpieczonego w postępowaniu mienia przekracza 176 mln zł.

PAP

KRÓTKO

Społeczeństwo

Zmienia się model rodziny. Wolimy partnerstwo

Maleje popularność tradycyjnego, patriarchalnego modelu rodziny, w którym tylko mężczyzna pracuje, a kobieta zajmuje się domem. 13 lat temu za takim rozwiązaniem optowało 23 procent Polaków, obecnie 7 proc. – wynika z danych CBOS. Preferowana przez większość Polaków formuła wspólnego życia z drugą osobą to układ partnerski – taki, w którym oboje małżonkowie czy partnerzy pracują zawodowo i równo dzielą się obowiązkami domowymi i opieką nad dziećmi (64 proc.).

Unia Europejska

TSUE odrzucił wniosek Polski w sprawie Mercosur

Trybunał Sprawiedliwości UE odrzucił we wtorek wniosek Polski o tymczasowe zawieszenie stosowania umowy handlowej UE z blokiem państw południowoamerykańskich Mercosur. Wniosek ten był częścią skargi Polski na to porozumienie. W ocenie TSUE Polska nie wykazała dostatecznie, że wykonanie decyzji państw członkowskich w Radzie UE, dopuszczającej tymczasowe stosowanie umowy handlowej z Mercosurem, może spowodować poważną i nieodwracalną szkodę. TSUE wyda wyrok w późniejszym terminie.

Pomorskie

Skazany za jazdę traktorem po pijaku

33-latek spod Lęborka jechał traktorem bez uprawnień. Miał ponad 3 promile alkoholu. Sąd Rejonowy w Lęborku orzekł wobec niego 5-letni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, 15 tys. zł grzywny i świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.



FOT. ADAM JANKOWSKI

Każdej doby wielokrotnie musimy podrywać nasze lotnictwo, ponieważ ataki Rosji w pobliżu polskiej granicy nabrały już charakteru permanentnego

DONALD TUSK,
premier RP

eprasa.pl 18251a1b1a

Inowrocław

• Biuro Ogłoszeń
tel. 52 357 76 14

KSM

Spółdzielnia czeka na propozycje mieszkańców w sprawie remontów

(FI)

Kujawska Spółdzielnia Mieszkaniowa w Inowrocławiu rozpoczęła przygotowania do opracowania planów remontowych na 2027 rok.

Na tablicach ogłoszeń, m.in. na os. Nowym, pojawiła się informacja zachęcająca mieszkańców do zgłaszania własnych propozycji inwestycji i prac modernizacyjnych. Jak wynika z komunikatu Administracji Osiedla Nowego i Toruńskiego, członkowie spółdzielni mogą do 15 października br. składać pisemne wnioski dotyczące potrzeb remontowych w swoich nieruchomościach.

To okazja, by mieszkańcy wskazali najpilniejsze zadania do realizacji. W ostatnich latach spółdzielnia prowadziła szereg prac związanych zarówno z poprawą estetyki budynków, jak i ich stanu technicznego.

©℗



FOT. KUJAWSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

Wśród propozycji mogą być remonty klatek schodowych

JEST SPRAWA

Fałszywe podpisy pod wnioskiem o wygaszenie mandatów radnych

(FI)

Rada Miejska upoważniła przewodniczącą Ewę Podogrodzką do złożenia zawiadomienia do organów ścigania o możliwości popełnienia przestępstwa.

Sprawa dotyczy wniosków o wygaszenie mandatów dwóch radnych, na których znalazły się podrobione podpisy innych radnych.

- 23 września po godzinie 15 do Biura Rady Miejskiej wpłynęły adresowane do mnie dwa wnioski o stwierdzenie wygaszenia mandatów radnego Roberta Rychwickiego i Marcina Skonieczki - usłyszeliśmy od przewodniczącej.

W pismach znalazły się też nazwiska radnych wnioskujących o wygaszenie mandatów - Jacka Bętkowskiego i Bartłomieja Stanisza - i ich podpisy.

Ewa Podogrodzka przypomniała, że radni Rychwicki, Skonieczka, Bętkowski i Stanisz są przedstawicielami tej samej koalicji w inowrocławskiej radzie, stąd za nieprawdopodobne uznała, aby którykolwiek z nich mógł wnioskować o wygaszenie mandatu koledze z tej samej „drużyny".



FOT. UM INOWROCŁAWIA

Wszyscy radni byli za upoważnienie przewodniczącej do podjęcia działań w sprawie fałszywych podpisów

Przewodnicząca spotkała się z radnymi Jackiem Bętkowski i Bartłomiejem Staniszem. Obaj złożyli oświadczenia, w których kategorycznie zaprzeczyli, jakoby mieli przygotować, podpisać i wysłać wnioski o wygaszenie mandatów swoich kolegów.

- Tego samego dnia obaj radni, jako osoby poszkodowane, zgłosili sprawę na policji i w prokuraturze - poinformowała Ewa Podogrodzka.

Dodała też, że fałszywe wnioski o wygaszenie mandatów wysłane zostały, jako listy polecone na Poczcie Głównej w Inowrocławiu. Ustalenie osoby, która to zrobiła nie powinno być trudne.

- W miniony poniedziałek, podczas sesji, rada upoważniła także i mnie do wystąpienia w tej sprawie do organów ścigania. Koniecznie trzeba wskazać osobę, która przesłała fałszywe dokumenty, bo takie postępowanie uderza w Radę Miejską Inowrocławia i reorganizuje jej pracę. Mam nadzieję, że policja już zabezpieczyła nagrania z kamer na poczcie - skomentowała Ewa Podogrodzka.

SALAMANDRA 26

Służby na ulicach gminy. Będą to tylko ćwiczenia

(FI)

W czwartek, 8 października, na terenie gminy Gniewkowo prowadzone będą ćwiczenia Salamandra 26.

Ćwiczenia z zakresu ochrony ludności i zabezpieczenia przeciwpożarowego sprawdzić mają przygotowania służb i instytucji do sytuacji kryzysowych, a także przetestować obowiązujące procedury i współpracę pomiędzy poszczególnymi podmiotami. Wezmą w nich udział żołnierze WOT, straż pożarna zawodowa i ochotnicza, policja, pracownicy administracji samorządowej i Powiatowego Centrum Zarządzania Kryzysowego.

Jak informuje Dagmara Panfilak z Urzędu Miejskiego w Gniewkowie, w ramach ćwiczeń, w godz. 7.30-14, przewidziano działania w miejscowościach Zajezierze i Wierzbiczany oraz na terenie Gniewkowa (ul. Piasta, ul. Inowrocławska). Możliwe są również działania w miejscowościach Murzynko i Michałowo oraz w Gniewkowie w obrębie ul. Kilińskiego.

Na ulicach wspomnianych miejscowości pojawią się służby i sprzęt ratowniczy. Mogą również zostać uruchomione syreny alarmowe i przeprowadzone próbne przedsięwzięcia związane z ewakuacją mieszkańców.

W ćwiczeniach nie będą brali udziału cywilni mieszkańcy Gniewkowa, a wyłącznie wyznaczone do tego służby.

ŚWIATOWY DZIEŃ TURYSTYKI



FOT. KCK INOWROCŁAW

Wystawy

Górniczy fach i wojenne ścieżki

Historia inowrocławskiego solnictwa, opowieści górników i wojenne rekonstrukcje przyciągnęły mieszkańców oraz gości do Teatru Miejskiego. Spotkanie zorganizowane z okazji Światowego Dnia Turystyki pozwoliło spojrzeć na dzieje miasta z dwóch różnych perspektyw. Jednym z głównych punktów programu było zwiedzanie wystawy poświęconej historii wydobycia soli w Inowrocławiu. O ekspozycji opowiadali górnicy, którzy przybliżali odwiedzającym tajniki pracy pod ziemią. Zainteresowaniem cieszyła się także wystawa „Wojna oczami historii – diorama i rekonstrukcja". Prezentowała sceny nawiązujące do wydarzeń wojennych - stanowisko niemieckie oraz polowy punkt medyczny.

eprasa.pl 18251a1b1a

GMINA KRUSZWICA

Zielone światło dla likwidacji dwóch szkół

Anna Grochowina

Temat planowanej likwidacji szkół w Rusinowie i Polanowicach ponownie wybrzmiał podczas sesji Rady Miejskiej w Kruszwicy.

Burmistrz Mikołaj Bogdanowicz poinformował, że do urzędu wpłynęły już pozytywne opinie Kujawsko-Pomorskiego Kuratora Oświaty dotyczące obu placówek.

Jak wyjaśnił, dokumenty gmina otrzymała 10 września, po czym rozpoczęto kolejne działania związane z procedurą.

- Tak jak to zrobiłem na komisji w poniedziałek, tak dzisiaj informuję, że otrzymaliśmy pozytywną opinię kuratora na temat likwidacji dwóch szkół w Rusinowie i w Polanowicach. Przygotowaliśmy z panem dyrektorem Zespołu Oświaty i Wychowania Marcinem Piotrowskim korespondencję i proces dostarczania tej korespondencji. Ta korespondencja trwała w tamtym tygodniu do mieszkańców, którzy zostali wezwani – mówił burmistrz.

Jednocześnie podkreślił, że uzyskanie pozytywnych opinii nie oznacza zakończenia całego procesu. Ostateczne decyzje będą jeszcze wymagały przyjęcia odpowiednich uchwał przez radnych.

- Myślę, że ten proces dalej będzie pewnie znajdował finał w murach tego budynku i na sesji, może kolejnej, gdzie będziemy taką trudną, pewnie uchwałę – dwie uchwały – podejmowali. To chciałem tylko państwa poinformować, że tak wygląda ta sytuacja. Nic nie mamy do ukrycia – zaznaczył Mikołaj Bogdanowicz.

Najwięcej emocji podczas dyskusji wzbudziła kwestia dostępu do samych opinii kuratora. Burmistrz zapewniał, że dokumenty nie są objęte



FOT. SP RUSINOWO

Migawka z rozpoczęcia roku szkolnego w SP w Rusinowie. Placówka przewidziana jest do likwidacji

żadnymi ograniczeniami i mogą zostać udostępnione zarówno radnym, jak i mieszkańcom zainteresowanym ich treścią.

- To nie są tajne opinie. Nie mam problemu, żeby dostarczyć państwu te opinie, bo każdy, który zwróciłby się do burmistrza Kruszwicy, otrzymałby dostęp do informacji publicznej – stwierdził.

Z takim podejściem nie do końca zgodził się przewodniczący Komisji Oświaty Dariusz Zdziarski. Podkreślał, że jego uwagi wynikają nie tylko z osobistego zaangażowania w sprawę szkół, lecz przede wszystkim z pełnionej funkcji.

- Mam żal do pana, że o tej opinii dowiedziałem się jako osoba dopiero w poniedziałek. Skoro 10 września opinia już wpłynęła, ale nie tylko jako osoba, która walczyła o szkołę, ale przede wszystkim jako przewodniczący Komisji Oświaty – mówił radny.

Zdaniem Zdziarskiego radni powinni wcześniej otrzymać nie tylko informację o pozytywnej opinii, ale także możliwość zapoznania się z jej pełnym uzasadnieniem.

Przewodniczący Komisji Oświaty zwrócił również uwagę na reakcje części rodziców uczniów.

- Tutaj też wypowiadam się w imieniu rodziców, bo powiem szczerze, te pisma były bardzo dużym zaskoczeniem dla większości chyba rodziców. Rodzice spodziewali się, że jakieś spotkanie z kuratorem będzie – powiedział.

Mikołaj Bogdanowicz odpierał zarzuty, wskazując, że po otrzymaniu dokumentów nie zostały one od razu upublicznione. Jak podkreślał, najpierw o opinii dowiedzieli się radni.

- 10 września otrzymaliśmy decyzję kuratora. Ona się nie pojawiła w przestrzeni publicznej. Państwo jako pierwsi otrzymaliście ją przed mieszkańcami, przed mediami i jako osoby, które zasiadają w komisjach. W związku z tym, że to była komisja wspólna, otrzymaliście tę informację wszyscy – argumentował.

Burmistrz przekonywał również, że termin przekazania informacji nie miał wpływu na dalszy przebieg procedury.

Pozytywne opinie kuratora to kolejny etap procedury dotyczącej likwidacji szkół w Rusinowie i Polanowicach. Ostateczna decyzja w tej sprawie będzie należała do Rady Miejskiej w Kruszwicy.

MOGILNO

Pełne wspaniałych wspomnień 80-lecie szkoły

Iwona Góralczyk

Zespół Szkół w Mogilnie obchodził wyjątkowy jubileusz 80-lecia działalności.

Uroczystość przy ulicy Dworcowej 9 zgromadziła absolwentów, dawnych i obecnych pracowników, uczniów oraz przedstawicieli władz. Było wiele okazji do rozmów po latach. Nie obyło się też bez wzruszeń.

Obchody rozpoczęły się mszą świętą w kościele pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy, którą odprawili księża absolwenci oraz katecheci. W homilii ks. Wojciech Kasprowicz wspominał lata młodości i rolę mogileńskiej placówki w kształtowaniu postaw młodzieży.

Dalsza część wydarzenia odbyła się w budynku Zespołu Szkół w Mogilnie.

Dyrektor placówki, Zbigniew Grzechowski, rozpoczął spotkanie dźwiękiem historycznego, ręcznego dzwonka. W swoim przemówieniu podkreślił znaczenie szkoły jako



FOT. MAREK KWIATKOWSKI

Na jubileusz szkoły przybyli absolwenci, byli i obecni pracownicy, uczniowie i przedstawiciele władz

ważnego ośrodka integrującego lokalną społeczność i kształtującego uniwersalne wartości takie jak dobro, prawda czy szacunek.

Z kolei Piotr Perzyna, prezes Stowarzyszenia Absolwentów i Sympatyków Zespołu Szkół w Mogilnie, zwrócił uwagę na bogatą ofertę edukacyjną szkoły, która otworzyła wychowankom drzwi do wielu karier - od lekarzy i naukowców, po ekonomistów i mechaników.

Pamięć o zmarłych nauczycielach i pracownikach uczczono symbolicznym gestem - młodzież zapaliła znicze na ich grobach.

Część oficjalną zwieńczyło odśpiewanie pieśni Gaude Mater Polonia.

Program artystyczny w wykonaniu obecnych uczniów i absolwentów przyniósł widowni wiele wzruszeń. Na scenie wybrzmiały znane utwory, w tym „Kocham cię życie" oraz „Lubię wracać tam, gdzie byłem", zaprezentowane przy akompaniamencie tria smyczkowego.

Na uczestników zjazdu czekało wiele przygotowanych atrakcji. Wśród nich było to zwiedzanie dawnych sal lekcyjnych oraz wystawy historycznych kronik szkolnych w sali nr 42.

Premierę miała monografiia „Zespół Szkół w Mogilnie 1946-2026. Lubię wracać tam, gdzie byłem", przedstawiająca historię placówki i wspomnienia wychowanków.

Niespodzianką była fotostrefa z retro foto-nyską, okolicznościowa ścianka oraz specjalne ławeczki ufundowane przez społeczność szkolną.

Zwieńczeniem obchodów 80-lecia był Bal Absolwentów w Restauracji Boss w Mogilnie. Uroczystego otwarcia dokonali dyrektor Zbigniew Grzechowski, Piotr Perzyna oraz wicestarosta mogileński Edyta Owsińska. Oprawę muzyczną zapewnił zespół Performance, a wspólna zabawa na parkiecie trwała do białego rana.

©℗

PARCHANIE

Piknik w dworku generała

(FI)

W sobotę, 3 października, w Parchaniu odbędzie się IV Piknik Generalski.

Plenerowa impreza zorganizowana zostanie w dworku, w którym przez II wojną światową mieszkał z rodziną gen. Władysław Sikorski. Początek o godz. 11.

W programie: wystawa barwy i broń wojsk z okresu 20-lecia międzywojennego oraz współczesnego wojska, pokazy sprawności kawaleryjskiej, recital zespołu „Tanie Dranie z Ina", kujawski poczęstunek, a także panel dyskusyjny - „Spór o Polskę 1926- w setną rocznicę przewrotu majowego".

©℗

REKLAMA 0011590045

Kujawska Spółdzielnia Mieszkaniowa w Inowrocławiu

ogłasza

ustny przetarg nieograniczony

na ustanowienie i przeniesienie prawa odrębnej własności lokalu mieszkalnego w Inowrocławiu przy ul. B. Krzywoustego 17A/59.

Bliższych informacji na temat przetargu można zasięgnąć w siedzibie Spółdzielni w Inowrocławiu przy al. Kopernika 7 lub na stronie internetowej Spółdzielni www.ksmino.pl

Zarząd Spółdzielni zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

eprasa.pl 18251a1b1a

KULTURA

Sześć premier na scenie toruńskiego teatru

Joanna Maciejewska

Teatr im. Horzycy w Toruniu w sezonie 2026/2027 zaprosi widzów na sześć premier, w tym jeden spektakl familijny. Nie zabraknie także cyklu czytań scenicznych i na deskach toruńskiego teatru zobaczymy też nowego aktora, który dołączył do zespołu.



FOT. JOANNA MACIEJEWSKA

Teatr Horzycy w Toruniu przedstawił plany na nowy sezon

„Jesteśmy z Wami" - tak brzmi hasło programowe Teatru Horzycy w Toruniu na sezon 2026/2027. Odnosi się do relacji z publicznością i teatru jako wspólnoty łączącej widzów z artystami i twórcami. Teatr chce w tym sezonie rozmawiać z widzami o różnych aspektach naszej codzienności i niepokojącej rzeczywistości. Teatr może być pewnego rodzaju ukojeniem i próbą zrozumienia niepokojów towarzyszących współczesnemu człowiekowi.

W nowym sezonie toruński Teatr Horzycy planuje sześć premier i jedną dodatkową w ramach wakacyjnych warsztatów.

Pierwsza premiera tego sezonu 2 października 2026. Na Dużej Scenie zobaczymy „Tytusa Andronikusa" - jedną z pierwszych tragedii Szekspira. Reżyser Marcina Libera osadził dramat w kontekście współczesnej polityki i mediów.

W interpretacji Libera rzymskie walki gladiatorów spotykają się ze współczesnym obiegiem obrazów przemocy w mediach i internecie. Do udziału w spektaklu zostali zaproszeni zawodnicy wrestlingu. Ich obecność pozwala przyjrzeć się widowisku, które świadomie zaciera granicę między sportem, grą, przemocą i teatrem" - informuje Teatr Horzycy w Toruniu.

Drugą premierą (15 stycznia 2027, Scena na Zapleczu) będzie spektakl inspirowany „Iliadą" Homera. Przygotuje go Kamil Białaszek, który w ubiegłym sezonie reżyserował „Hamleta" w Teatrze Powszechnym w Warszawie.

- „Hamlet" spotkał się ze spektakularnym przyjęciem i został wybrany, jako jeden z najważniejszych spektakli ubiegłego sezonu. Mam nadzieję, że Kamil Białaszek - reżyser, który dopisuje, zmienia i bawi się klasyką - zrealizuje kolejne bardzo ważne na polskich scenach przedstawienie - autorską adaptację inspirowaną klasyczną „Iliadą" - dodaje Piotr Ratajczak z toruńskiej sceny.

W lutym 2027 roku w foyer II piętra zobaczymy spektakl „Pacyfiści" Marka Modzelewskiego w reż. Piotra Ratajczaka. Do tej pory na polskiej scenie była jedna premiera tego teksu, kolejna 20 lutego 2027 roku na toruńskiej scenie. To przedstawienie w ironiczny sposób obnażające zakłamanie i obłudę klasy średniej.

Patryk Warchoł, znany w Toruniu z realizacji spektaklu „Tchnienie", wraz z Darią Sobik, przygotują tekst pod roboczym tytułem „Stan Posiadania". Będzie to luźne nawiązanie do filmu „Sprawa Kramerów" - opowieść o rozpadzie małżeństwa, z którego odchodzi kobieta, zostawiając męża z dzieckiem. Premierę zaplanowano na marzec 2027.

Na koniec sezonu - 25 czerwca 2027 roku - zaplanowano premierowy spektakl familijny. Na toruńską scenę wróci Paweł Aigner, który z sukcesem wyreżyserował „Księżniczkę na opak wywróconą". Tytuł na razie nie jest znany. Szósta premiera tego sezonu będzie małą realizacja na foyer III piętra. Będzie to albo inicjatywa aktorska, albo debiut reżyserski przedstawiciela młodego pokolenia.

Kontynuowany będzie cykl czytań scenicznych. Tym razem pod hasłem „Działa czy nie działa?". Aktorzy czytać będą polską klasykę (m. in. Słowackiego, Zapolską, Gombrowicza, Wikacego), by sprawdzić na ile utwory te komunikują się ze współczesnym odbiorcą.

Dodajmy, że w tym sezonie do Teatru Horzycy w Toruniu dołączył nowy aktor - Konrad Żygadło, absolwent Wydziału Aktorskiego Akademii Teatralnej w Warszawie. Gościnnie występował już na deskach toruńskiego teatru w spektaklu „Królowa sportu". Za kilka dni zobaczymy go w „Tytusie Andronikusie".

Trwają też już prace nad 31. edycją Międzynarodowego Festiwalu Teatralnego Kontakt, który trwać będzie od 28 maja do 4 czerwca 2027 roku.

©℗

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp" 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul.Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114B01/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000028

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 282814B01

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU" Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014B05

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 408914B01

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia" kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu" Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy", ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011568707

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus" Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy.

Bezpłatne badanie wzroku.

Okulary progresywne.

Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne.

ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26

www.optyk-trejnowski.pl 412314B01/A

eprasa.pl 18251a1b1a

Sport

• **Siatkówka.** CUK Anioły Toruń zagrają dziś mecz ligowy. Na swoim boisku (SP 28, ul. Przy Skarpie 13) zmierzą się z KPS Płock. Początek spotkania o godz. 19.00

PIŁKA NOŻNA

Zawisza i Olimpia napiszą w niedzielę kolejny rozdział historii derbów

Marcin Kozłowski

W niedzielę o godz. 19.30 rozpocznie się 29. mecz niebiesko-czarnych z Bydgoszczy z biało-zielonymi z Grudziądza. Lepsi są ci pierwsi i po najbliższym spotkaniu to się nie zmieni.

Do pierwszego oficjalnego spotkania kujawsko-pomorskich rywali doszło 15 sierpnia 1998 roku w ramach rozgrywek IV Ligi Bydgoszcz, Elbląg, Toruń. Mecz zakończył się remisem 1:1, a bramki strzelili wówczas Edmund Dąbrowski dla gospodarzy i Waldemar Kuczyński dla gości. W rewanżu Zawisza wygrał 2:0 po trafieniach Macieja Wódkiewicza i Dariusza Koprowskiego.

Grali nawet w V lidze

W kolejnych trzech sezonach nie doszło do starć bydgoskogrudziądzkich, ale od rozgrywek 2002/2003 do 2015/2016 zespoły spotykały się bardzo często.

Wyjątkami były tylko sezony 2003/2004, 2008/2009, 2013/2014. Były to mecze w V, IV, III i II lidze. W tym czasie (sezony 2013/2014 i 2014/2015) niebiesko-czarni grali występowali nawet w ekstraklasie i zdobyli Puchar Polski.

Później bydgoska drużyna odbudowywała się przez lata od B klasy i na kolejne emocje związane z rywalizacją Zawiszy i Olimpii trzeba było czekać do sezonu 2021/2022 w III lidze. Oba spotkania - 2:0 na wyjeździe i 3:1 u siebie - wygrali wówczas Grudziądzanie. Ostatnie mecze niedzielnych rywali odbyły się w kolejnych rozgrywkach. Przy Piłsudskiego 14 był remis 1:1 po golach Denisa Gojko i Sebastiana Rugowskiego, zaś przy Gdańskiej 163 gospodarze wygrali 1:0 po bramce Michała Graczyka. Mimo, że w dwumeczu lepszy był Zawisza to jednak Olimpia awansowała do II ligi.

Próba przekupstwa i walkower

Do ciekawego zdarzenia doszło w sezonie 2025/2006 w spotkaniu w Grudziądzu. Goście wygrali 1:0, ale wynik zweryfikowano na walkower dla gospodarzy z powodu przekupstwa, którego dopuścili się Bydgoszczanie.

Dwa razy niebiesko-czarni i biało-zieloni zmierzyli się ponadto w Pucharze Polski - oba starcia wygrali po 2:1 ci pierwsi.

W sumie obie ekipy zmierzyły się dotychczas 28 razy (12 zwycięstw Zawiszy, 9 wygranych Olimpii, 7 remisów; bilans goli 44-35 dla bydgoskiej drużyny).

ŻUŻEL

Grand Prix wróciło do Torunia. Klub zarobi fortunę do 2029

Joachim Przybył, MZ

Nawet siedem milionów złotych wyniesie przychód KS Toruń z ostatniego turnieju Grand Prix. Impreza na Motoarenie może w najbliższych latach zapewnić klubowi finansową potęgę.



FOT. JAROSŁAW PABIJAN

Pełne trybuny, dużo walki na torze i emocji - takie są toruńskie rundy cyklu Grand Prix

Te turnieje zawsze były łakomym kąskiem dla polskich klubów. Przez lata w Bydgoszczy, a potem w Toruniu to miasto wykładało pieniądze za licencję dla operatora mistrzostw świata, kluby zgarniały kokosy.

Rozegrany w ostatni weekend turniej Grand Prix w Toruniu może okazać się rekordowy pod względem finansowym. Zasięgnęliśmy opinii w środowisku i padają kwoty nawet 7 mln zł przychodu. Większość to wpływy z biletów. Pierwszą pulę można było kupić za 295 zł, ale w tym roku cena urosła do 360 zł, a miejsce na trybunie głównej kosztowało 850 zł. Wszystkie wejściówki rozeszły się błyskawicznie i we wrześniu KS Toruń sprzedał jeszcze pulę biletów stojących po 250 zł sztuka.

W sumie na stadionie było ponad 17 tysięcy fanów. Licząc średnią cenę biletu 330 zł, to przychód z grubsza możemy oszacować na 5,5 mln zł. Do tego sprzedaż programów i umowy sponsorskie. Szacunkowe przychody na poziomie 7 mln zł mogą być nawet zaniżone.

Oczywiście, czysty zysk dla klubu będzie mniejszy. Zgodnie z nową umową, którą podpisano ponad rok temu, to klub stał się stroną w rozmowach promotorem cyklu, już bez pośrednictwa miasta. Musiał więc wyłożyć pieniądze na licencję (około pół miliona dolarów) i pokryć koszty organizacji zawodów, za to nie musi się już z nikim dzielić zyskami.

Miasto zapowiedziało zresztą, że będzie nadal wspierać organizację zawodów na Motoarenie i zapewne pomoże klubowi w kwestii pokrycia kosztów turnieju. - Toruń będzie solidnym partnerem dla klubu. Będziemy starać się być solidnymi partnerami, jeśli chodzi o współpracę w zakresie logistyki, ale również w kwestii finansów - zapowiedział prezydent Paweł Gulewski przy okazji prezentacji nowej umowy.

KS Toruń ma umowę na cztery lata (2026-2029). Znany jest już kalendarz na najbliższy sezon. W Polsce odbędą się trzy turnieje, zawodnicy pościągają się też w Australii.

Indywidualne Mistrzostwa Świata 2027
1 maja: Gorican (Chorwacja), 15 maja: Warszawa (Polska), 29 maja: Praga (Czechy), 12 czerwca: gospodarz do ogłoszenia, 3 lipca: Wrocław (Polska), 17 lipca: Ryga (Łotwa), 14 sierpnia: Ipswich (Wielka Brytania), 8 września: Vojens (Dania), 25 września: Toruń (Polska), 29 października: Adelaida (Australia), 30 października: Adelaida (Australia)

PIŁKA NOŻNA

Bolesna porażka ze Szwecją. Momenty, to o wiele za mało by zdobyć punkty

Adam Godlewski, MK

Po przegranej 1:3 ze Szwecją zrobiło się naprawdę smutno. Wnioski są bardzo przykre, bo od marca Skandynawowie zrobili zauważalny postęp, natomiast Biało-Czerwoni zanotowali wyraźny regres.

Niestety, nie tylko nie wzięliśmy rewanżu na Szwedach za przegrany baraż o mundial, ale dystans między zespołami jeszcze wzrósł. Gospodarze zwiększyli pewność siebie i rozwinęli praktycznie wszystkie aspekty gry. Natomiast Polaków stać jedynie na dobre momenty. A to zdecydowanie za mało, aby rzucić rękawicę nawet takiemu solidnemu europejskiemu średniakowi.

Owszem, długimi fragmentami - przez ponad 20 minut - w drugiej części pierwszej połowy drużyna Jana Urbana dawała koncert gry, ale efektem był tylko gol. Potem (wcześniej zresztą też) brakowało stabilizacji na porównywalnym poziomie, zabrakło powtarzalności. A prezentując nawet satysfakcjonujący styl zaledwie przez ćwierć meczu, trudno marzyć o dobrych wynikach.

Realnie patrząc, o wygraniu grupy w Dywizji B Ligi Narodów trzeba już zapomnieć. Polskich kibiców czeka zatem nerwówka w dwóch październikowych spotkaniach Ligi Narodów. Iniepewność, czy Urban zdecyduje się na ustawienie z trzema, czy może z czterema obrońcami. Niezależnie jednak od tego, który schemat wybierze nie unikniemy chaosu, bo defensorzy mają nawet problemy z komunikacją...

Naszym reprezentantom brakuje pewności siebie, pod własną bramką podejmują niezrozumiałe decyzje. Po indywidualnych błędach straciliśmy w Solnie aż trzy gole. O utratę pierwszego pretensje można mieć do łamiącego linię spalonego Jakuba Kiwiora, przy drugiej nie popisali się Sebastian Szymański i Mateusz Żukowski, trzecia to efekt braku porozumienia między Przemkiem Wiśniewskim i Mattym Cashem.

Czy posadą za niemoc naszego zespołu posadą zapłaci trener Urban? O tym przekonamy się po meczach z Rumunią (2.10 w Warszawie) i Bośnią (5.10 w Zenicy).

SZWECJA - POLSKA 3:1 (1:1)
Bramki: Benjamin Nygren 8, Yasin Ayari 64, Viktor Gyökeres 72 - Sebastian Szymański 43
Szwecja: Johansson - Svensson, Starfelt, Lindelof, Gudmundsson - Walemark (80 Bernhardsson), Bergvall, Ayari, Zeneli (62 Nanasi) - Nygren (80 Larsson), Gyökeres (89 Karlström)
Polska: Bułka - Wiśniewski (88 Lewandowski), Bednarek, Kiwior - Cash (76 Skóraś), Zieliński (76 Urbański), Nowak, Puchacz (65 Frankowski) - Szymański (76 Świderski), Zalewski - Żukowski
Żółte kartki: Svensson - Puchacz, Zieliński, Lewandowski
Sędziował: Rojas (Hiszpania). **Widzów:** 24 637.
W drugim poniedziałkowym meczu Rumunia pregrała 2:4 z Bośnią i Hercegowiną.

1. Szwecja	2	6	5-2
2. Bośnia i Hercegowina	2	4	4-2
3. Polska	2	1	1-3
4. Rumunia	2	0	3-6

KRÓTKO

Żużel

O medale w parach powalczą juniorzy

Znamy listę startową finału Rell European Speedway Championship. Turniej odbędzie się 10 października w Grudziądzu (godz. 17.00; bilety: bilety.speedwayevents.pl i ebilet.pl). Rywalizować będzie siedem reprezentacji. Poza Polakami, w Grudziądzu stawią się jeszcze broniący tytułu Duńczycy, Czesi, Włosi, Łotysze, Brytyjczycy i Finowie. Menedżer polskiej kadry Dariusz Cieślak postawił na trójkę juniorów: brązowego medalistę tegorocznego cyklu Speedway Grand Prix 2 Wiktora Przyjemskiego, indywidualnego mistrza Polski juniorów - Maksymiliana Pawełczaka oraz indywidualnego mistrza Europy juniorów - Kevina Małkiewicza.

Czechy: 1. Jan Kvech, 2. Vaclav Milik, 15. Daniel Klíma; **Polska:** 3. Wiktor Przyjemski, 4. Maksymilian Pawełczak, 16. Kevin Małkiewicz; **Włochy:** 5. Michele Paco Castagna, 6. Kevin Melato; **Łotwa:** 7. Andżej Lebiediew, 8. Francis Gusts, 18. Daniił Kołodinski; **Wielka Brytania:** 9. William Cairns, 10. Cooper Rushen, 19. Luke Harrison; **Dania:** 11. Frederik Jakobsen, 12. Mads Hansen; **Finlandia:** 13. Antti Vuollas, 14. Tero Aarnio

eprasa.pl 18251a1b1a

DZIŚ STRONA ZDROWIA

BÓL POJAWIA SIĘ ZNIENACKA...

ZAWAŁ SERCA TO FINAŁ PROCESU, KTÓRY ROZWIJA SIĘ LATAMI Str. 13 - 15

Nr ISSN 0867-4965
Nr indeksu 350184

www.pomorska.pl

Nr 227 (23.737) | Nakład: 7.136 | Wydanie 2 | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Środa, 30.09.2026

78 lat

GAZETA pomorska KUJAWSKA

Relaks

Duża krzyżówka do popołudniowej kawy i horoskop na dziś Str. 12

Włocławek

Zainteresowanie nowym blokiem na Celulozowej jest bardzo duże

Powstały 42 kolejne mieszkania na wynajem. Chętnych było ponad 600 osób. Do piątku można składać odwołania.
Str. 8

Wyrok

Szpital ma zapłacić za mobbing sanitariusza, ale jest zadłużony

Specjalistyczny Szpital Miejski w Toruniu ma zapłacić mobbingowanemu sanitariuszowi 15 tysięcy złotych zadośćuczynienia wraz z odsetkami
Str. 4

Bobrowniki

Lepsza woda dla mieszkańców. Stacja uzdatniania wody otwarta!



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI

Mieszkańcy miasta i gminy Bobrowniki mają powody do radości - we wtorek uroczyście oddano do użytku i poświęcono stację uzdatniania wody przy ulicy Włocławskiej. Całkowity koszt tej inwestycji opiewał na 7 mln 105 tys. zł. Projekt ten został zrealizowany w ramach programu Polski Ład. **Więcej na www.lipno.naszemiasto.pl**

CENY

Masło za prawie dychę tej jesieni? To czeka nasze portfele

Agnieszka Domka-Rybka

Po miesiącach spadków cen, masło drożeje i na tym nie koniec. Dziś za kostkę trzeba zapłacić 5,61 zł, a w listopadzie to może być nawet 9,50.

Zacznijmy od tego, że gwałtowne wahania cen masła wynikają z tego, że jest to produkt o niezwykle wysokiej wrażliwości rynkowej, na który wpływają globalne cykle produkcji mleka, popyt międzynarodowy oraz agresywne strategie marketingowe sieci handlowych. W przeciwieństwie do wielu innych artykułów spożywczych, potrafi w kilku miesiącach potanieć o 30 procent, by chwilę później zdrożeć o kilkadziesiąt procent.

Obecnie jesteśmy tego świadkami. W dwóch pierwszych tygodniach września uśredniona cena kostki masła o wadze 200 g wyniosła 5,61 zł. Jak wynika z analizy Hiper-Com Poland i Grupy Blix, wzrosła o 13,1 procent względem sierpnia, z poziomu 4,96 zł.

Wyraźnie widać, że sklepy zaczynają powoli wycofywać się z tzw. maślanej batalii promocyjnej, co niewątpliwie będzie miało swój kilkuprocentowy udział w średnim wzroście cen tego produktu w najbliższych miesiącach. Oferowane promocje były bardzo atrakcyjne i powodowały, że kostka kosztowała poniżej 3 złotych, a w skrajnych przypadkach ceny oscylowały wokół dwóch złotych przy zakupie kilku sztuk.

Zdaniem ekspertów, w najbliższym czasie takie okazje mogą być już rzadkością, co na pewno odczujemy w portfelach. Przewidują oni, że kostka może kosztować w listopadzie nawet 9,50 zł. ©℗ **Str. 3**

REKLAMA 0011589021



eprasa.pl 18251a1b1a

FOKUS

• **Ponad 2,6 mld złotych** przekazali podatnicy organizacjom pożytku publicznego z tytułu 1,5 proc. podatku za ubiegły rok

POLITYKA

Wyższy próg podatkowy i nowa stawka PIT. Rząd przyjął projekt budżetu

Rada Ministrów przyjęła projekt budżetu na 2027 rok. W projekcie założono wzrost PKB na poziomie 3 proc. Na obronność w budżecie zapisano 198 mld zł, co stanowi 4,5 proc. PKB

oprac. Agnieszka Kamińska

We wtorek Rada Ministrów przyjęła projekt budżetu na 2027 r. Jak powiedział w trakcie konferencji prasowej minister finansów i gospodarki Andrzej Domański, w projekcie założono wzrost PKB na poziomie 3 proc.

– Ten wzrost staje się wzrostem coraz bardziej zrównoważonym, bo opiera się już nie tylko na silnym konsumencie, ale coraz wyraźniej widzimy przyspieszenie, jeśli idzie o inwestycje – powiedział minister Domański.

Jak podano na stronach kancelarii premiera, dochody budżetu państwa w 2027 r. mają wynieść 696,4 mld zł, wydatki powinny ukształtować się na poziomie 977,6 mld zł, a deficyt budżetu państwa ma wynieść 281,2 mld zł.

Minister Domański przekazał, że na obronność w budżecie zapisano 198 mld zł, co stanowi 4,5 proc. PKB. Na ochronę zdrowia zaplanowano 274 mld zł, a 46 mld zł na naukę i szkolnictwo wyższe.

Zmiany w stawkach PIT

Rząd przyjął też propozycję zmian podatkowych. Chodzi m.in. o podniesienie pierwszego progu podatkowego ze 120 tys. do 130 tys. zł oraz wprowadzenie nowej, 24-proc. stawki PIT dla osób zarabiających od 130 do 150 tys. zł.



FOT. PAP/PAWEŁ SUPERNAK

Minister finansów i gospodarki Andrzej Domański przekazał, że na wtorkowym posiedzeniu rząd przyjął projekt budżetu państwa

– Podczas dzisiejszego posiedzenia rządu przyjęliśmy cały pakiet projektów podatkowych, m.in. zmiany w stawkach podatku PIT. Podwyższamy pierwszy próg do 130 tys. zł, wprowadzamy stawkę pośrednią w wysokości 24 proc. do kwoty 150 tys. zł, co oznacza, że najwyższa stawka podatkowa 32 proc. będzie obowiązywała po przekroczeniu 150 tys. zł – powiedział na wtorkowej konferencji Domański.

Podkreślił, że na tym rozwiązaniu skorzysta co najmniej 3,5 mln podatników. Zmiany w skali podatku dochodowego od osób fizycznych w połowie sierpnia zapowiedział premier Donald Tusk.

Projekt zakłada podwyższenie pierwszego progu podatkowego ze 120 do 130 tys. zł. Stawka w tym progu pozostanie na poziomie 12 proc. Ponadto proponuje się wprowadzenie nowego progu obejmującego dochody w przedziale od ponad 130 do 150 tys. zł ze stawką 24 proc. Dochody powyżej 150 tys. zł zostaną objęte stawką 32 proc.

Potrzebny podpis prezydenta

Premier Donald Tusk powiedział przed wtorkowym posiedzeniem rządu, że liczy na podpis prezydenta pod pakietem ustaw towarzyszących budżetowi na 2027 rok.

– Na końcu potrzebny jest podpis prezydenta. Słyszę też sygnały, że nie wszystkim tam podoba się idea, aby ludzie płacili trochę niższe podatki. Bardzo bym chciał, żeby decyzje prezydenta jednak służyły ludziom. Nie muszą służyć rządowi – powiedział Tusk.

W celu sfinansowania powyższej propozycji rząd planuje również podwyżki niektórych podatków, w tym zwiększenie stawki CIT płaconego przez podatników, których przychody z poprzedniego roku przekroczyły 50 mln euro, z 19 do 22 proc. Poza tym projekt zakłada podwyższenie daniny solidarnościowej (z 4 do 5 proc.) oraz zmiany w zasadach stosowania ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych.

Ministerstwo Finansów prognozuje, że w ciągu 10 lat po wejściu w życie proponowanych zmian budżet państwa straci na nich niemal 57,7 mld zł. Jednocześnie całościowe dochody państwa wzrosną o prawie 26,5 mld zł, głównie dzięki większym wpływom do NFZ (31,3 mld zł), do JST (29,6 mld zł) oraz do Funduszu Solidarnościowego (23,2 mld zł).

PODKARPACKIE

Ostatnie pożegnanie zabitego kapłana

oprac. Karolina Wrońska

W Grzęsce na Podkarpaciu pożegnano we wtorek księdza Stanisława Zbojnowicza, który zginął w ataku w jarosławskim opactwie.

W pogrzebie uczestniczyli bliscy duchownego, mieszkańcy rodzinnej miejscowości i około stu księży. Mszy pogrzebowej przewodniczył biskup pomocniczy przemyski Stanisław Jamrozek. Homilię wygłosił ks. prałat Marcin Bocho. Przypomniał, że w kościele w Grzęsce ks. Zbojnowicz został ochrzczony, a przed 40 laty odprawił tam mszę prymicyjną.

– Chcemy podziękować za dobro, które przez cztery dekady ksiądz Stanisław uczynił z miłości do Boga i z miłości do ludzi – mówił ks. Bocho.

Podczas uroczystości odczytano list prezydenta Karola Nawrockiego, który przysłał również wieniec. Prezydent napisał, że tragiczne okoliczności śmierci ks. Zbojnowicza nie powinny przesłonić pamięci o jego życiu i czterech dekadach służby.

PROKURATURA

Zatrzymania ws. Collegium Humanum

oprac. Karolina Wrońska

Na polecenie prokuratora ze śląskiego wydziału Prokuratury Krajowej funkcjonariusze CBA i straży granicznej zatrzymali we wtorek 11 osób w śledztwie dotyczącym Collegium Humanum.

Zatrzymani to osoby, które pełnią obecnie lub pełniły wysokie funkcje na dwóch prywatnych uczelniach. – Ich role określi prokurator. Zatrzymane na terenie województwa mazowieckiego i wielkopolskiego osoby zostaną dowiezione do Prokuratury Krajowej w Katowicach i tam prokurator zadecyduje, jakie i komu zarzuty przedstawi – powiedział rzecznik ministra koordynatora służb specjalnych Jacek Dobrzyński.

Dotychczas w całym śledztwie przedstawiono łącznie 407 zarzutów 84 podejrzanym. Wobec 13 podejrzanych stosowano tymczasowe aresztowanie. Wartość zabezpieczonego w postępowaniu mienia przekracza 176 mln zł.

PAP

KRÓTKO

Społeczeństwo

Zmienia się model rodziny. Wolimy partnerstwo

Maleje popularność tradycyjnego, patriarchalnego modelu rodziny, w którym tylko mężczyzna pracuje, a kobieta zajmuje się domem. 13 lat temu za takim rozwiązaniem optowało 23 procent Polaków, obecnie 7 proc. – wynika z danych CBOS. Preferowana przez większość Polaków formuła wspólnego życia z drugą osobą to układ partnerski – taki, w którym oboje małżonkowie czy partnerzy pracują zawodowo i równo dzielą się obowiązkami domowymi i opieką nad dziećmi (64 proc.).

Unia Europejska

TSUE odrzucił wniosek Polski w sprawie Mercosur

Trybunał Sprawiedliwości UE odrzucił we wtorek wniosek Polski o tymczasowe zawieszenie stosowania umowy handlowej UE z blokiem państw południowoamerykańskich Mercosur. Wniosek ten był częścią skargi Polski na to porozumienie. W ocenie TSUE Polska nie wykazała dostatecznie, że wykonanie decyzji państw członkowskich w Radzie UE, dopuszczającej tymczasowe stosowanie umowy handlowej z Mercosurem, może spowodować poważną i nieodwracalną szkodę. TSUE wyda wyrok w późniejszym terminie.

Pomorskie

Skazany za jazdę traktorem po pijaku

33-latek spod Lęborka jechał traktorem bez uprawnień. Miał ponad 3 promile alkoholu. Sąd Rejonowy w Lęborku orzekł wobec niego 5-letni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, 15 tys. zł grzywny i świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.



FOT. ADAM JANKOWSKI

Każdej doby wielokrotnie musimy podrywać nasze lotnictwo, ponieważ ataki Rosji w pobliżu polskiej granicy nabrały już charakteru permanentnego

DONALD TUSK,
premier RP

eprasa.pl 18251a1b1a

Włocławek

• **Kontakt:**
redakcja.wloclawek@pomorska.pl

NA SYGNALE

Weekend na drogach: pijani za kierownicą samochodów i na elektrycznych hulajnogach

opr. Marcin Gołembiewski

W weekend włocławscy mundurowi odnotowali jeden wypadek oraz 13 kolizji drogowych. Zatrzymali dwóch nietrzeźwych kierujących pojazdami mechanicznymi, którzy spowodowali zdarzenia drogowe. W dwóch przypadkach zatrzymano też kierujących hulajnogami elektrycznymi będących pod wpływem alkoholu.

Podczas ostatniego weekendu (25-27 września) na drogach Włocławka i powiatu doszło do 14 zdarzeń drogowych. Jedno z nich okazało się wypadkiem drogowym, którego sprawca kierował pojazdem w stanie nietrzeźwości.

Do wypadku doszło w sobotę po godz. 18. Dyżurny został powiadomiony o zdarzeniu drogowym w miejscowości Dziankowo (gm. Lubień Kujawski). Na miejscu mundurowi zastali uszkodzony pojazd znajdujący się na poboczu oraz cztery osoby, które nim podróżowały. Świadkowie uniemożliwili im oddalenie się do czasu przyjazdu policjantów.

Trzech mężczyzn w wieku 29, 40 i 42 lat oraz 32-letnia kobieta zostali zatrzymani do wytrzeźwienia w policyjnym pomieszczeniu dla osób zatrzymanych oraz do ustalenia, kto kierował pojazdem. Policjanci ruchu drogowego ustalili, że kierujący Seatem w miejscowości Dziankowo nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, na łuku jezdni zjechał na pobocze i dachował, zatrzymując pojazd na słupie energetycznym. - Następnego dnia przeprowadzone czynności pozwoliły ustalić, że za kierownicą siedział 29-latek. Badanie trzeźwości wykazało u niego ponad 1,3 promila alkoholu w organizmie. Mężczyzna usłyszał już zarzut kierowania pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości. Odpowie również za spowodowanie wypadku drogowego oraz kierowanie pojazdem bez wymaganych uprawnień - informuje asp. Tomasz Tomaszewski z Zespołu Komunikacji Społecznej KMP we Włocławku.

Jedna z kolizji drogowych została spowodowana przez kierującą będącą w stanie nietrzeźwości. Do zdarzenia doszło w niedzielę około godziny 19:40 na ulicy Zbiegniewskiej we Włocławku. Policjanci ustalili, że 25-letnia kierująca Fordem, jadąc ul. Zbiegniewskiej, zjechała na pobocze i uderzyła w drzewo. Badanie wykazało, że miała w organizmie prawie 1,5 promila alkoholu. Kobieta za spowodowanie kolizji drogowej została ukarana mandatem karnym.

Za kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości zarówno 25-latka, jak i 29-latek odpowiedzą przed sądem. Może im grozić kara do 3 lat pozbawienia wolności oraz wysoka grzywna.

W miniony weekend mundurowi zatrzymali również dwóch nietrzeźwych kierujących hulajnogami elektrycznymi. W pierwszym przypadku policjanci zostali powiadomieni o przewróceniu się kierującego hulajnogą elektryczną na ulicy Kościuszki we Włocławku.

- Gdy mundurowi dotarli na miejsce, mężczyzna próbował oddalić się z miejsca zdarzenia pieszo, jednak po chwili został zatrzymany. Badanie trzeźwości wykazało, że kierował hulajnogą elektryczną, mając prawie 1,9 promila alkoholu w organizmie. Policjanci sporządzili wobec 19-latka wniosek o ukaranie do sądu. Może mu grozić grzywna w wysokości do 30 tys. zł - mówi asp. Tomaszewski.

Do zdarzenia doszło w sobotę. Drugi nietrzeźwy użytkownik hulajnogi elektrycznej został zatrzymany na al. Jana Pawła II we Włocławku w niedzielę około godziny 3:40. Przeprowadzone badanie trzeźwości 21-latka wykazało, że miał on ponad 2 promile alkoholu w organizmie. Za popełnione wykroczenie mundurowi nałożyli na niego mandat karny w wysokości 2,5 tys. zł.

Był to też pracowity weekend dla strażaków PSP oraz OSP z terenu działania Komendy Miejskiej PSP we Włocławku. Interweniowali łącznie przy 19 zdarzeniach. Jak informuje bryg. Mariusz Bladoszewski, oficer prasowy Komendanta Miejskiego PSP we Włocławku, wśród wszystkich interwencji odnotowano 5 pożarów, 11 miejscowych zagrożeń oraz 3 alarmy fałszywe.

Większość pożarów stanowiły pożary śmietników na terenie Włocławka. Z kolei w przypadku miejscowych zagrożeń strażacy udzielali pomocy medycznej oraz uczestniczyli w działaniach związanych ze zdarzeniami drogowymi, w tym kolizjami i wypadkami.

©℗

NIERUCHOMOŚCI

Setki chętnych na 42 nowe mieszkania przy Celulozowej

Joanna Maciejewska

Przy ul. Celulozowej powstał kolejny blok z mieszkaniami na wynajem. Zainteresowanie jest ogromne. Miasto opublikowało wstępną listę najemców na 42 mieszkania, a także listę wniosków odrzuconych. Widnieje na niej ponad 500 nazwisk. Trwa procedura odwoławcza.



FOT. MG

Blok przy ul. Celulozowej 19 jest gotowy. Opublikowano projekt listy najemców. Do piątku jest czas na złożenie odwołania

Osiedle Celulozowa wciąż się rozrasta. Pierwsi mieszkańcy wprowadzili się tam jesienią 2022 roku. W tym roku pod numerem 19 stanął nowy - siódmy w tej lokalizacji - blok. To kolejne 42 mieszkania na wynajem. To sześciokondygnacyjny budynek mieszkalny o konstrukcji żelbetonowej, z jedną kondygnacją podziemną, w której znalazły się pomieszczenia techniczne i komórki lokatorskie. Budynek wyposażono w pompę ciepła i fotowoltaikę. - Blok zostanie wyposażony w gruntową pompę ciepła, która będzie jedynym źródłem ogrzewania oraz przygotowania ciepłej wody użytkowej. To pozwoli na znaczną redukcję zużycia energii pierwotnej. Na dachu zainstalujemy instalację fotowoltaiczną o mocy 25 kWp". (...) Projekt będzie realizowany w sposób zgodny z zasadami zrównoważonego budownictwa, co oznacza minimalizację wpływu na środowisko oraz zastosowanie technologii efektywnych energetycznie" – wyjaśniał prezydent Krzysztof Kukucki po uzyskaniu przez miasto pozwolenia na budowę.

Nabór wniosków na mieszkania rozpoczął się w lipcu . We wrześniu w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta opublikowano projekt listy wnioskodawców ubiegających się o najem 42 lokali w nowym budynku. Chętnych było 648 osób.

Osoby posiadające dzieci, które znalazły się na liście zakwalifikowanych do przydziału mieszkań, przed zawarciem umowy najmu proszone są o przedstawienie dokumentów potwierdzających sprawowanie opieki nad dziećmi oraz dokumentów potwierdzających pokrewieństwo z dziećmi (akt urodzenia dzieci). „Przedłożenie powyższych dokumentów jest niezbędne w celu udokumentowania sytuacji rodzinnej Wnioskodawcy. Dokumenty należy dostarczyć do Wydziału Gospodarowania Mieniem Komunalnym ul. Kościuszki 12, Włocławek, pok. 102" - czytamy w BIP-ie.

Zamieszczono także listy wniosków odrzuconych: na etapie weryfikacji oraz z powodu przekroczenia dochodów. To aż 606 wniosków odrzuconych, co oznacza że o jeden lokal ubiegało się ok. 15 osób (15,42).

Opublikowana lista przyszłych najemców, to wstępny projekt. Teraz mieszkańcy, których wniosek znalazł się na liście odrzuconych, mogą złożyć odwołanie. Czasu na to jest niewiele - odwołanie można złożyć tylko do piątku 2 października. Odwołania przyjmowane są w UM Włocławek przy Zielonym Rynku, w Biurze Obsługi Mieszkańców. Ostateczna lista ma być gotowa w październiku .

©℗

EDUKACJA



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI

Ekologia

WCEE zorganizowało warsztaty rodzinne

„Rodziny dbają o klimat" - takie hasło przyświecało uczestnikom zajęć zorganizowanych przez Włocławskie Centrum Edukacji Ekologicznej przy ulicy Komunalnej. Plan warsztatów rodzinnych obejmował między innymi: doświadczenia z wodą, wytapianie świec z wosku oraz sadzenie roślin. Akcja dofinansowana była przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu.

WA

eprasa.pl 18251a1b1a

GMINA BRZEŚĆ KUJAWSKI

Szkoła w Starym Brześciu ma już sto lat. Na jubileusz zjechali absolwenci

Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Jadwigi Dziubińskiej w Starym Brześciu liczy już sobie 100 lat. Uroczystości z tej okazji odbyły się w sobotę na boisku szkolnym. Wydarzenie przy szkole poprzedziła msza w kościele parafialnym w Brześciu Kujawskim, skąd uczestnicy przeszli w przemarszu na teren przy szkole rolniczej w Starym Brześciu. W programie znalazły się m.in.: wystąpienia dyrektora ZS CKR i gości oraz zwiedzanie szkoły. Więcej na wloclawek.naszemiasto.pl. **WA**



FOT. WOJCIECH ALABRUDZINSKI



FOT. WOJCIECH ALABRUDZINSKI



FOT. WOJCIECH ALABRUDZINSKI



FOT. WOJCIECH ALABRUDZINSKI



FOT. WOJCIECH ALABRUDZINSKI

KRÓTKO

Na drogach

Nocne zamknięcie mostu. Przez cały miesiąc

Od 28 września most stalowy we Włocławku zamykany jest dla ruchu w godzinach nocnych. Wyłączenie mostu w godz. 22-6 potrwa do 31 października. Zamknięcie spowodowane jest koniecznością montażu rusztowania nad jezdnią oraz prac antykorozyjnych konstrukcji stalowej. - Przejazd przez most im. Marszałka Rydza-Śmigłego we Włocławku nie będzie możliwy, ale MZDiZ podkreśla, że będą to tylko i wyłącznie nocne wyłączenia. Prosimy kierowców o wyrozumiałość i zachowanie ostrożności - apeluje UM Włocławek.
(JM)

Senior

Weekend seniora z kulturą. Warsztaty florystyczne

W pierwszy weekend października Galeria Sztuki Współczesnej we Włocławku dołącza do akcji „Weekend seniora z kulturą 2026"! Z tej okazji przygotowano twórcze warsztaty florystyczne – jesienne wieńce.
- Wraz z nadejściem jesieni spotkamy się w Galerii Sztuki Współczesnej, aby wspólnie z Agnieszką Ligowską z Farmy kwiatowej FOREST STUDIO stworzyć niepowtarzalne jesienne kompozycje kwiatowe w formie ozdobnych wieńców. Zapowiada się więc miłe sobotnie przedpołudnie przy kawie i w doborowym towarzystwie. Serdecznie zapraszamy! - zachęcają organizatorzy.
Wydarzenie zaplanowano na sobotę 3 października w godzinach 9 – 12 (Galeria Sztuki Współczesnej, ul. Miedziana 2/4). Wstęp jest bezpłatny. Liczba miejsc jest ograniczona do 20 osób.
Na warsztaty florystyczne, które odbędą się już za kilka dni, obowiązują zapisy. Informacje pod numerem telefonu 54 411 21 20.
(JM)

NA SYGNALE

Nie zachował odstępu. Motocyklista trafił do szpitala

opr. MG

W sobotnie popołudnie w Świątnikach (w powiecie radziejowskim) na drodze wojewódzkiej nr 266 doszło do zderzenia z udziałem motocykla i samochodu osobowego. 55-letni motocyklista nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającego pojazdu i uderzył w jego tył. Mężczyzna został przewieziony do szpitala na badania.

Kierujący jednośladem trafił do szpitala po tym, jak uderzył w jadący przed nim samochód. Do zdarzenia doszło w sobotę (26 września) o godzinie 14:45 w miejscowości Świątniki na drodze wojewódzkiej nr 266.



FOT. KPP RADZIEJÓW

Motocyklista uderzył w auto

- Jak ustalili policjanci, 55-letni kierujący motocyklem marki Honda nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającego go pojazdu i uderzył w tył Renaulta. Mężczyzna został przewieziony do szpitala na badania. Dwie osoby podróżujące samochodem osobowym nie odniosły obrażeń - informuje asp. szt. Marcin Krasucki, oficer prasowy KPP Radziejów.

Funkcjonariusze potwierdzili, że obaj kierowcy byli trzeźwi. Sprawca zdarzenia został ukarany mandatem karnym oraz punktami.

Policjanci apelują do wszystkich uczestników ruchu drogowego o zachowanie rozwagi. Przypominają, że niezachowanie bezpiecznego odstępu od poprzedzającego pojazdu jest jedną z częstych przyczyn kolizji i wypadków drogowych. Odpowiednia odległość pozwala kierowcy na reakcję w przypadku nagłego hamowania lub innej nieprzewidzianej sytuacji na drodze.

Dodajmy, że w ubiegłym tygodniu policjanci z Radziejowa wspólnie z inspektorami WIOŚ skontrolowali na DK nr 62 pojazdy przewożące odpady. - W trakcie działań skontrolowano kilkanaście pojazdów przewożących odpady. Nie ujawniono żadnych informuje asp. szt. Marcin Krasucki, oficer prasowy KPP Radziejów.

eprasa.pl 18251a1b1a

SPOŁECZEŃSTWO

Kontrowersje w Ciechocinku. Czy znany kurort potrzebuje własnego hymnu?

Ewelina Fuminkowska

Czy słynny polski kurort potrzebuje własnego hymnu, by odczarować stereotypy i zyskać podniosły symbol? Podczas obrad komisji oświaty w Ciechocinku doszło do ożywionej dyskusji. Propozycja artysty Jacka Szyłkowskiego wywołała spór o historyczną ścisłość, wykluczenie kobiet w tekście oraz o to, czy miastu potrzebna jest własna pieśń.



FOT. EWELINA FUMINKOWSKA

Szyłkowski stworzył hymn. Temat wzbudził dyskusję na komisji

Lokalny muzyk i kompozytor, Jacek Janusz Szyłkowski, złożył do Rady Miejskiej Ciechocinka wniosek o ustanowienie hymnu miasta. Artysta, który ma swoją gwiazdę na deptaku sław, zadeklarował pełne zrzeczenie się praw autorskich na rzecz gminy. – Ja temu miastu jestem wdzięczny ponad 30 lat życia. Przyjęliście państwo jak syna takiego przybranego [...]. Nigdy ani grosza od tego miasta za swój występ, za cokolwiek do tego miasta nie oczekuję i nie wezmę do końca swoich dni – podkreślał podczas komisji Szyłkowski.

Przedstawiając utwór, jak mówił, nagrany z udziałem orkiestry i solistów, nie ukrywał, że zależy mu na przełamaniu dotychczasowego wizerunku kurortu. – Ludzie, którzy mnie spotykają na koncertach w Polsce, mówią: „A co to było w tym Ciechocinku? Nadal te majteczki w kropeczki?". Więc chciałem przeskoczyć pewne bariery. – Za punkt honoru sobie postawiłem odkłamać majteczki w kropeczki.

O ile podniosła melodia zyskała uznanie, o tyle tekst spotkał się z mocną krytyką radnej Aldony Nocnej, która zarzuciła mu brak cech gatunkowych hymnu. – Ciechocinek nie jest prastarym miastem. Nie jednoczy wszystkich, bo w tekście mamy słowa „młodość tu spędziłem". No to co mają powiedzieć kobiety? Poza tym nie każdy spędził tu młodość – punktowała radna Nocna – Powinno być więcej „my" [...]. A tu mamy w zasadzie „wśród zielonych łąk". To może być każda miejscowość, to może być Nieszawa, to może być Włocławek.

Autor stanowczo odpierał zastrzeżenia, argumentując użycie słów o „prastarym mieście" ponad stuletnią historią posiadania praw miejskich. Wyjaśniał też, że słowa o powrocie skierował do wyjeżdżającej młodzieży.

Zasadność tworzenia hymnu zakwestionował radny Krzysztof Zakrzewski. - Hymn, jaki jedyny może być, to jest hymn naszego kraju. Rozpoczynamy uroczystą sesję rady miasta, obchody 3 Maja, 11 Listopada – zawsze grany jest hymn Rzeczypospolitej, więc nie widzę miejsca, gdzie byśmy mieli ten hymn odśpiewywać – tłumaczył.

Inne zdanie wyrazili pozostali radni i mieszkańcy. Radna Karolina Rytter zauważyła: „Mamy lokalnego artystę, który pisze utwór z serca i chce coś dać temu miastu, to dlaczego mamy tego nie wziąć?"

Z kolei przedstawicielka mieszkańców oceniła utwór jako „wyraz naprawdę głębokiego patriotyzmu lokalnego", który „nie tylko promuje miasto, ale przede wszystkim jednoczy lokalną społeczność".

W trakcie obrad wspomniano sytuację z 2016, gdy gmina zamówiła piosenkę promocyjną u Marka Gaszyńskiego i Katarzyny Gaertner za 2700 zł. Dyrektor Janusz Hawik sprostował, że tamten utwór w stylu reggae od początku był jedynie piosenką o mieście, a nie hymnem.

Mimo krytyki słów, projekt zdobył poparcie części członków komisji, którzy docenili gest lokalnego artysty i podniosłe brzmienie muzyki. Czteroosobowa komisja oświaty zaopiniowała wniosek pozytywnie – 2 radnych głosowało za, 1 był przeciw, a 1 wstrzymał się od głosu. Ostateczne decyzje co do skierowania projektu pod obrady rady należą do burmistrza.

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp" 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul.Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114B01/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000028

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 282814B01

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU" Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014B05

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 408914B01

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia" kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu" Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy", ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011568707

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus" Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy.

Bezpłatne badanie wzroku.

Okulary progresywne.

Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne.

ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26

www.optyk-trejnowski.pl 412314B01/A

eprasa.pl 18251a1b1a

Sport

• **Siatkówka.** CUK Anioły Toruń zagrają dziś mecz ligowy. Na swoim boisku (SP 28, ul. Przy Skarpie 13) zmierzą się z KPS Płock. Początek spotkania o godz. 19.00

PIŁKA NOŻNA

Zawisza i Olimpia napiszą w niedzielę kolejny rozdział historii derbów

Marcin Kozłowski

W niedzielę o godz. 19.30 rozpocznie się 29. mecz niebiesko-czarnych z Bydgoszczy z biało-zielonymi z Grudziądza. Lepsi są ci pierwsi i po najbliższym spotkaniu to się nie zmieni.

Do pierwszego oficjalnego spotkania kujawsko-pomorskich rywali doszło 15 sierpnia 1998 roku w ramach rozgrywek IV Ligi Bydgoszcz, Elbląg, Toruń. Mecz zakończył się remisem 1:1, a bramki strzelili wówczas Edmund Dąbrowski dla gospodarzy i Waldemar Kuczyński dla gości. W rewanżu Zawisza wygrał 2:0 po trafieniach Macieja Wódkiewicza i Dariusza Koprowskiego.

Grali nawet w V lidze

W kolejnych trzech sezonach nie doszło do starć bydgoskogrudziądzkich, ale od rozgrywek 2002/2003 do 2015/2016 zespoły spotykały się bardzo często.

Wyjątkami były tylko sezony 2003/2004, 2008/2009, 2013/2014. Były to mecze w V, IV, III i II lidze. W tym czasie (sezony 2013/2014 i 2014/2015) niebiesko-czarni grali występowali nawet w ekstraklasie i zdobyli Puchar Polski.

Później bydgoska drużyna odbudowywała się przez lata od B klasy i na kolejne emocje związane z rywalizacją Zawiszy i Olimpii trzeba było czekać do sezonu 2021/2022 w III lidze. Oba spotkania - 2:0 na wyjeździe i 3:1 u siebie - wygrali wówczas Grudziądzanie. Ostatnie mecze niedzielnych rywali odbyły się w kolejnych rozgrywkach. Przy Piłsudskiego 14 był remis 1:1 po golach Denisa Gojko i Sebastiana Rugowskiego, zaś przy Gdańskiej 163 gospodarze wygrali 1:0 po bramce Michała Graczyka. Mimo, że w dwumeczu lepszy był Zawisza to jednak Olimpia awansowała do II ligi.

Próba przekupstwa i walkower

Do ciekawego zdarzenia doszło w sezonie 2025/2006 w spotkaniu w Grudziądzu. Goście wygrali 1:0, ale wynik zweryfikowano na walkower dla gospodarzy z powodu przekupstwa, którego dopuścili się Bydgoszczanie.

Dwa razy niebiesko-czarni i biało-zieloni zmierzyli się ponadto w Pucharze Polski - oba starcia wygrali po 2:1 ci pierwsi.

W sumie obie ekipy zmierzyły się dotychczas 28 razy (12 zwycięstw Zawiszy, 9 wygranych Olimpii, 7 remisów; bilans goli 44-35 dla bydgoskiej drużyny).

ŻUŻEL

Grand Prix wróciło do Torunia. Klub zarobi fortunę do 2029

Joachim Przybył, MZ

Nawet siedem milionów złotych wyniesie przychód KS Toruń z ostatniego turnieju Grand Prix. Impreza na Motoarenie może w najbliższych latach zapewnić klubowi finansową potęgę.



FOT. JAROSŁAW PABIJAN

Pełne trybuny, dużo walki na torze i emocji - takie są toruńskie rundy cyklu Grand Prix

Te turnieje zawsze były łakomym kąskiem dla polskich klubów. Przez lata w Bydgoszczy, a potem w Toruniu to miasto wykładało pieniądze za licencję dla operatora mistrzostw świata, kluby zgarniały kokosy.

Rozegrany w ostatni weekend turniej Grand Prix w Toruniu może okazać się rekordowy pod względem finansowym. Zasięgnęliśmy opinii w środowisku i padają kwoty nawet 7 mln zł przychodu. Większość to wpływy z biletów. Pierwszą pulę można było kupić za 295 zł, ale w tym roku cena urosła do 360 zł, a miejsce na trybunie głównej kosztowało 850 zł. Wszystkie wejściówki rozeszły się błyskawicznie i we wrześniu KS Toruń sprzedał jeszcze pulę biletów stojących po 250 zł sztuka.

W sumie na stadionie było ponad 17 tysięcy fanów. Licząc średnią cenę biletu 330 zł, to przychód z grubsza możemy oszacować na 5,5 mln zł. Do tego sprzedaż programów i umowy sponsorskie. Szacunkowe przychody na poziomie 7 mln zł mogą być nawet zaniżone.

Oczywiście, czysty zysk dla klubu będzie mniejszy. Zgodnie z nową umową, którą podpisano ponad rok temu, to klub stał się stroną w rozmowach promotorem cyklu, już bez pośrednictwa miasta. Musiał więc wyłożyć pieniądze na licencję (około pół miliona dolarów) i pokryć koszty organizacji zawodów, za to nie musi się już z nikim dzielić zyskami.

Miasto zapowiedziało zresztą, że będzie nadal wspierać organizację zawodów na Motoarenie i zapewne pomoże klubowi w kwestii pokrycia kosztów turnieju. - Toruń będzie solidnym partnerem dla klubu. Będziemy starać się być solidnymi partnerami, jeśli chodzi o współpracę w zakresie logistyki, ale również w kwestii finansów - zapowiedział prezydent Paweł Gulewski przy okazji prezentacji nowej umowy.

KS Toruń ma umowę na cztery lata (2026-2029). Znany jest już kalendarz na najbliższy sezon. W Polsce odbędą się trzy turnieje, zawodnicy pościągają się też w Australii.

Indywidualne Mistrzostwa Świata 2027
1 maja: Gorican (Chorwacja), 15 maja: Warszawa (Polska), 29 maja: Praga (Czechy), 12 czerwca: gospodarz do ogłoszenia, 3 lipca: Wrocław (Polska), 17 lipca: Ryga (Łotwa), 14 sierpnia: Ipswich (Wielka Brytania), 8 września: Vojens (Dania), 25 września: Toruń (Polska), 29 października: Adelaida (Australia), 30 października: Adelaida (Australia)

PIŁKA NOŻNA

Bolesna porażka ze Szwecją. Momenty, to o wiele za mało by zdobyć punkty

Adam Godlewski, MK

Po przegranej 1:3 ze Szwecją zrobiło się naprawdę smutno. Wnioski są bardzo przykre, bo od marca Skandynawowie zrobili zauważalny postęp, natomiast Biało-Czerwoni zanotowali wyraźny regres.

Niestety, nie tylko nie wzięliśmy rewanżu na Szwedach za przegrany baraż o mundial, ale dystans między zespołami jeszcze wzrósł. Gospodarze zwiększyli pewność siebie i rozwinęli praktycznie wszystkie aspekty gry. Natomiast Polaków stać jedynie na dobre momenty. A to zdecydowanie za mało, aby rzucić rękawicę nawet takiemu solidnemu europejskiemu średniakowi.

Owszem, długimi fragmentami - przez ponad 20 minut - w drugiej części pierwszej połowy drużyna Jana Urbana dawała koncert gry, ale efektem był tylko gol. Potem (wcześniej zresztą też) brakowało stabilizacji na porównywalnym poziomie, zabrakło powtarzalności. A prezentując nawet satysfakcjonujący styl zaledwie przez ćwierć meczu, trudno marzyć o dobrych wynikach.

Realnie patrząc, o wygraniu grupy w Dywizji B Ligi Narodów trzeba już zapomnieć. Polskich kibiców czeka zatem nerwówka w dwóch październikowych spotkaniach Ligi Narodów. Iniepewność, czy Urban zdecyduje się na ustawienie z trzema, czy może z czterema obrońcami. Niezależnie jednak od tego, który schemat wybierze nie unikniemy chaosu, bo defensorzy mają nawet problemy z komunikacją...

Naszym reprezentantom brakuje pewności siebie, pod własną bramką podejmują niezrozumiałe decyzje. Po indywidualnych błędach straciliśmy w Solnie aż trzy gole. O utratę pierwszego pretensje można mieć do łamiącego linię spalonego Jakuba Kiwiora, przy drugiej nie popisali się Sebastian Szymański i Mateusz Żukowski, trzecia to efekt braku porozumienia między Przemkiem Wiśniewskim i Mattym Cashem.

Czy posadą za niemoc naszego zespołu posadą zapłaci trener Urban? O tym przekonamy się po meczach z Rumunią (2.10 w Warszawie) i Bośnią (5.10 w Zenicy).

SZWECJA - POLSKA 3:1 (1:1)
Bramki: Benjamin Nygren 8, Yasin Ayari 64, Viktor Gyökeres 72 - Sebastian Szymański 43
Szwecja: Johansson - Svensson, Starfelt, Lindelof, Gudmundsson - Walemark (80 Bernhardsson), Bergvall, Ayari, Zeneli (62 Nanasi) - Nygren (80 Larsson), Gyökeres (89 Karlström)
Polska: Bułka - Wiśniewski (88 Lewandowski), Bednarek, Kiwior - Cash (76 Skóraś), Zieliński (76 Urbański), Nowak, Puchacz (65 Frankowski) - Szymański (76 Świderski), Zalewski - Żukowski
Żółte kartki: Svensson - Puchacz, Zieliński, Lewandowski
Sędziował: Rojas (Hiszpania). **Widzów:** 24 637.
W drugim poniedziałkowym meczu Rumunia pregrała 2:4 z Bośnią i Hercegowiną.

1. Szwecja	2	6	5-2
2. Bośnia i Hercegowina	2	4	4-2
3. Polska	2	1	1-3
4. Rumunia	2	0	3-6

KRÓTKO

Żużel

O medale w parach powalczą juniorzy

Znamy listę startową finału Rell European Speedway Championship. Turniej odbędzie się 10 października w Grudziądzu (godz. 17.00; bilety: bilety.speedwayevents.pl i ebilet.pl). Rywalizować będzie siedem reprezentacji. Poza Polakami, w Grudziądzu stawią się jeszcze broniący tytułu Duńczycy, Czesi, Włosi, Łotysze, Brytyjczycy i Finowie. Menedżer polskiej kadry Dariusz Cieślak postawił na trójkę juniorów: brązowego medalistę tegorocznego cyklu Speedway Grand Prix 2 Wiktora Przyjemskiego, indywidualnego mistrza Polski juniorów - Maksymiliana Pawełczaka oraz indywidualnego mistrza Europy juniorów - Kevina Małkiewicza.

Czechy: 1. Jan Kvech, 2. Vaclav Milik, 15. Daniel Klíma; **Polska:** 3. Wiktor Przyjemski, 4. Maksymilian Pawełczak, 16. Kevin Małkiewicz; **Włochy:** 5. Michele Paco Castagna, 6. Kevin Melato; **Łotwa:** 7. Andżej Lebiediew, 8. Francis Gusts, 18. Daniił Kołodinski; **Wielka Brytania:** 9. William Cairns, 10. Cooper Rushen, 19. Luke Harrison; **Dania:** 11. Frederik Jakobsen, 12. Mads Hansen; **Finlandia:** 13. Antti Vuollas, 14. Tero Aarnio

eprasa.pl 18251a1b1a

DZIŚ STRONA ZDROWIA

BÓL POJAWIA SIĘ ZNIENACKA...

ZAWAŁ SERCA TO FINAŁ PROCESU, KTÓRY ROZWIJA SIĘ LATAMI Str. 13 - 15

Nr ISSN 0867-4965
Nr indeksu 350184

www.pomorska.pl

Nr 227 (23.737) | Nakład: 7.136 | Wydanie A | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Środa, 30.09.2026

78 lat

GAZETA pomorska

Relaks

Duża krzyżówka do popołudniowej kawy i horoskop na dziś Str. 12

Z wokandy

W październiku rozpocznie się w Bydgoszczy proces Antoniego J.

18-letni Antoni J. miał wbić ostrze noża swojej ofierze w plecy. W tle były porachunki narkotykowe. Mężczyzna usłyszał dwa zarzuty Str. 9

Wyrok

Szpital ma zapłacić za mobbing sanitariusza, ale jest zadłużony

Specjalistyczny Szpital Miejski w Toruniu ma zapłacić mobbingowanemu sanitariuszowi 15 tysięcy złotych zadośćuczynienia wraz z odsetkami Str. 4

Remonty

Przez miesiąc przejazd ul. Kamienną w stronę centrum będzie utrudniony



FOT. DARIUSZ BLOCH

We wtorek (29 września) rozpoczął się remont fragmentu ulicy Kamiennej w Bydgoszczy. Został zamknięty jeden pas ruchu z Fordonu w kierunku centrum. Kierowcy muszą liczyć się z utrudnieniami w ruchu i większymi korkami. Prace potrwają około miesiąca. Jak informuje ZDMiKP, inwestycja zakłada między innymi wzmocnienie nawierzchni - **strona 8**

CENY

Masło za prawie dychę tej jesieni? To czeka nasze portfele

Agnieszka Domka-Rybka

Po miesiącach spadków cen, masło drożeje i na tym nie koniec. Dziś za kostkę trzeba zapłacić 5,61 zł, a w listopadzie to może być nawet 9,50.

Zacznijmy od tego, że gwałtowne wahania cen masła wynikają z tego, że jest to produkt o niezwykle wysokiej wrażliwości rynkowej, na który wpływają globalne cykle produkcji mleka, popyt międzynarodowy oraz agresywne strategie marketingowe sieci handlowych. W przeciwieństwie do wielu innych artykułów spożywczych, potrafi w kilku miesiącach potanieć o 30 procent, by chwilę później zdrożeć o kilkadziesiąt procent.

Obecnie jesteśmy tego świadkami. W dwóch pierwszych tygodniach września uśredniona cena kostki masła o wadze 200 g wyniosła 5,61 zł. Jak wynika z analizy Hiper-Com Poland i Grupy Blix, wzrosła o 13,1 procent względem sierpnia, z poziomu 4,96 zł.

Wyraźnie widać, że sklepy zaczynają powoli wycofywać się z tzw. maślanej batalii promocyjnej, co niewątpliwie będzie miało swój kilkuprocentowy udział w średnim wzroście cen tego produktu w najbliższych miesiącach. Oferowane promocje były bardzo atrakcyjne i powodowały, że kostka kosztowała poniżej 3 złotych, a w skrajnych przypadkach ceny oscylowały wokół dwóch złotych przy zakupie kilku sztuk.

Zdaniem ekspertów, w najbliższym czasie takie okazje mogą być już rzadkością, co na pewno odczujemy w portfelach. Przewidują oni, że kostka może kosztować w listopadzie nawet 9,50 zł. ©℗ Str. 3

REKLAMA 0011589021



eprasa.pl 18251a1b1a

FOKUS

• **Ponad 2,6 mld złotych** przekazali podatnicy organizacjom pożytku publicznego z tytułu 1,5 proc. podatku za ubiegły rok

POLITYKA

Wyższy próg podatkowy i nowa stawka PIT. Rząd przyjął projekt budżetu

Rada Ministrów przyjęła projekt budżetu na 2027 rok. W projekcie założono wzrost PKB na poziomie 3 proc. Na obronność w budżecie zapisano 198 mld zł, co stanowi 4,5 proc. PKB

oprac. Agnieszka Kamińska

We wtorek Rada Ministrów przyjęła projekt budżetu na 2027 r. Jak powiedział w trakcie konferencji prasowej minister finansów i gospodarki Andrzej Domański, w projekcie założono wzrost PKB na poziomie 3 proc.

– Ten wzrost staje się wzrostem coraz bardziej zrównoważonym, bo opiera się już nie tylko na silnym konsumencie, ale coraz wyraźniej widzimy przyspieszenie, jeśli idzie o inwestycje – powiedział minister Domański.

Jak podano na stronach kancelarii premiera, dochody budżetu państwa w 2027 r. mają wynieść 696,4 mld zł, wydatki powinny ukształtować się na poziomie 977,6 mld zł, a deficyt budżetu państwa ma wynieść 281,2 mld zł.

Minister Domański przekazał, że na obronność w budżecie zapisano 198 mld zł, co stanowi 4,5 proc. PKB. Na ochronę zdrowia zaplanowano 274 mld zł, a 46 mld zł na naukę i szkolnictwo wyższe.

Zmiany w stawkach PIT

Rząd przyjął też propozycję zmian podatkowych. Chodzi m.in. o podniesienie pierwszego progu podatkowego ze 120 tys. do 130 tys. zł oraz wprowadzenie nowej, 24-proc. stawki PIT dla osób zarabiających od 130 do 150 tys. zł.



FOT. PAP/PAWEŁ SUPERNAK

Minister finansów i gospodarki Andrzej Domański przekazał, że na wtorkowym posiedzeniu rząd przyjął projekt budżetu państwa

– Podczas dzisiejszego posiedzenia rządu przyjęliśmy cały pakiet projektów podatkowych, m.in. zmiany w stawkach podatku PIT. Podwyższamy pierwszy próg do 130 tys. zł, wprowadzamy stawkę pośrednią w wysokości 24 proc. do kwoty 150 tys. zł, co oznacza, że najwyższa stawka podatkowa 32 proc. będzie obowiązywała po przekroczeniu 150 tys. zł – powiedział na wtorkowej konferencji Domański.

Podkreślił, że na tym rozwiązaniu skorzysta co najmniej 3,5 mln podatników. Zmiany w skali podatku dochodowego od osób fizycznych w połowie sierpnia zapowiedział premier Donald Tusk.

Projekt zakłada podwyższenie pierwszego progu podatkowego ze 120 do 130 tys. zł. Stawka w tym progu pozostanie na poziomie 12 proc. Ponadto proponuje się wprowadzenie nowego progu obejmującego dochody w przedziale od ponad 130 do 150 tys. zł ze stawką 24 proc. Dochody powyżej 150 tys. zł zostaną objęte stawką 32 proc.

Potrzebny podpis prezydenta

Premier Donald Tusk powiedział przed wtorkowym posiedzeniem rządu, że liczy na podpis prezydenta pod pakietem ustaw towarzyszących budżetowi na 2027 rok.

– Na końcu potrzebny jest podpis prezydenta. Słyszę też sygnały, że nie wszystkim tam podoba się idea, aby ludzie płacili trochę niższe podatki. Bardzo bym chciał, żeby decyzje prezydenta jednak służyły ludziom. Nie muszą służyć rządowi – powiedział Tusk.

W celu sfinansowania powyższej propozycji rząd planuje również podwyżki niektórych podatków, w tym zwiększenie stawki CIT płaconego przez podatników, których przychody z poprzedniego roku przekroczyły 50 mln euro, z 19 do 22 proc. Poza tym projekt zakłada podwyższenie daniny solidarnościowej (z 4 do 5 proc.) oraz zmiany w zasadach stosowania ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych.

Ministerstwo Finansów prognozuje, że w ciągu 10 lat po wejściu w życie proponowanych zmian budżet państwa straci na nich niemal 57,7 mld zł. Jednocześnie całościowe dochody państwa wzrosną o prawie 26,5 mld zł, głównie dzięki większym wpływom do NFZ (31,3 mld zł), do JST (29,6 mld zł) oraz do Funduszu Solidarnościowego (23,2 mld zł).

PODKARPACKIE

Ostatnie pożegnanie zabitego kapłana

oprac. Karolina Wrońska

W Grzęsce na Podkarpaciu pożegnano we wtorek księdza Stanisława Zbojnowicza, który zginął w ataku w jarosławskim opactwie.

W pogrzebie uczestniczyli bliscy duchownego, mieszkańcy rodzinnej miejscowości i około stu księży. Mszy pogrzebowej przewodniczył biskup pomocniczy przemyski Stanisław Jamrozek. Homilię wygłosił ks. prałat Marcin Bocho. Przypomniał, że w kościele w Grzęsce ks. Zbojnowicz został ochrzczony, a przed 40 laty odprawił tam mszę prymicyjną.

– Chcemy podziękować za dobro, które przez cztery dekady ksiądz Stanisław uczynił z miłości do Boga i z miłości do ludzi – mówił ks. Bocho.

Podczas uroczystości odczytano list prezydenta Karola Nawrockiego, który przysłał również wieniec. Prezydent napisał, że tragiczne okoliczności śmierci ks. Zbojnowicza nie powinny przesłonić pamięci o jego życiu i czterech dekadach służby.

PROKURATURA

Zatrzymania ws. Collegium Humanum

oprac. Karolina Wrońska

Na polecenie prokuratora ze śląskiego wydziału Prokuratury Krajowej funkcjonariusze CBA i straży granicznej zatrzymali we wtorek 11 osób w śledztwie dotyczącym Collegium Humanum.

Zatrzymani to osoby, które pełnią obecnie lub pełniły wysokie funkcje na dwóch prywatnych uczelniach. – Ich role określi prokurator. Zatrzymane na terenie województwa mazowieckiego i wielkopolskiego osoby zostaną dowiezione do Prokuratury Krajowej w Katowicach i tam prokurator zadecyduje, jakie i komu zarzuty przedstawi – powiedział rzecznik ministra koordynatora służb specjalnych Jacek Dobrzyński.

Dotychczas w całym śledztwie przedstawiono łącznie 407 zarzutów 84 podejrzanym. Wobec 13 podejrzanych stosowano tymczasowe aresztowanie. Wartość zabezpieczonego w postępowaniu mienia przekracza 176 mln zł.

PAP

KRÓTKO

Społeczeństwo

Zmienia się model rodziny. Wolimy partnerstwo

Maleje popularność tradycyjnego, patriarchalnego modelu rodziny, w którym tylko mężczyzna pracuje, a kobieta zajmuje się domem. 13 lat temu za takim rozwiązaniem optowało 23 procent Polaków, obecnie 7 proc. – wynika z danych CBOS. Preferowana przez większość Polaków formuła wspólnego życia z drugą osobą to układ partnerski – taki, w którym oboje małżonkowie czy partnerzy pracują zawodowo i równo dzielą się obowiązkami domowymi i opieką nad dziećmi (64 proc.).

Unia Europejska

TSUE odrzucił wniosek Polski w sprawie Mercosur

Trybunał Sprawiedliwości UE odrzucił we wtorek wniosek Polski o tymczasowe zawieszenie stosowania umowy handlowej UE z blokiem państw południowoamerykańskich Mercosur. Wniosek ten był częścią skargi Polski na to porozumienie. W ocenie TSUE Polska nie wykazała dostatecznie, że wykonanie decyzji państw członkowskich w Radzie UE, dopuszczającej tymczasowe stosowanie umowy handlowej z Mercosurem, może spowodować poważną i nieodwracalną szkodę. TSUE wyda wyrok w późniejszym terminie.

Pomorskie

Skazany za jazdę traktorem po pijaku

33-latek spod Lęborka jechał traktorem bez uprawnień. Miał ponad 3 promile alkoholu. Sąd Rejonowy w Lęborku orzekł wobec niego 5-letni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, 15 tys. zł grzywny i świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.



FOT. ADAM JANKOWSKI

Każdej doby wielokrotnie musimy podrywać nasze lotnictwo, ponieważ ataki Rosji w pobliżu polskiej granicy nabrały już charakteru permanentnego

DONALD TUSK,
premier RP

eprasa.pl 18251a1b1a

Bydgoszcz

JUBILEUSZ

Dwie dekady Muzeum Kanału Bydgoskiego. Zaczęło się od Sebastiana Malinowskiego...

Małgorzata Pieczyńska

Koncert zespołu Pinky Loops, film prezentujący najważniejsze wydarzenia z minionych dwóch dekad i moc pięknych wspomnień - we wtorek (29 września) odbyła się gala z okazji jubileuszu 20-lecia Muzeum Kanału Bydgoskiego im. Sebastiana Malinowskiego.

Uroczystość jubileuszowa odbyła się w Park Hotelu. Gospodarzami tego wyjątkowego wieczoru byli Agnieszka Nowak, dyrektor III LO na bydgoskim Okolu, przy którym działa muzeum oraz Tomasz Izajasz, kustosz Muzeum Kanału Bydgoskiego.

W gali uczestniczyło wielu zaproszonych gości. Wśród nich byli, m.in., Michał Sztybel - wojewoda kujawsko-pomorski, Mirosław Kozłowicz - zastępca prezydenta Bydgoszczy, Anna Kornelia Jędrzejewska - dyrektorka Muzeum Okręgowego im. Leona Wyczółkowskiego oraz liczne grono przyjaciół i przedstawicieli instytucji, z którymi współpracuje muzeum na Okolu.

Wspomnień czar, czyli jak to się wszystko zaczęło...

Pomysłodawcą utworzenia Muzeum Kanału Bydgoskiego był nieżyjący już Sebastian Malinowski, nauczyciel historii w III LO w Bydgoszczy i pierwszy kustosz tego muzeum. Tak te początki wspomina w jednym ze swoich tekstów Grażyna Dziedzic, kujawsko-pomorska kurator oświaty, wówczas dyrektor „Trójki":

„Była wczesna wiosna 2006 r. Sebastian Malinowski (...) przyszedł do mnie z tym pomysłem, rozgorączkowany, z ogromnymi emocjami roztaczał przede mną wizję tego przybytku kultury, który miałby powstać w naszej szkole. Super! Ucieszyła mnie ta idea, zadałam tylko jedno, dość przyziemne, ale istotne pytanie. Którą salę w szkole możemy zabrać młodzieży i przeznaczyć na muzeum, zważywszy, że zajęcia i tak odbywają się od 7.00 rano do 17.00? Czy nie będzie to okrucieństwem, jeśli pozbawimy uczniów jednej sali i tym samym wydłużymy im czas nauki w szkole. I jakież było moje zdziwienie, gdy Sebastian oświadczył, że Muzeum Kanału Bydgoskiego mogłoby mieścić się w budynku gospodarczym obok boiska."

Tak też się stało. Budynek wyremontowano, dzięki sponsorowi i 29 września 2006 r. Sebastian Malinowski otworzył drzwi małego muzeum na dziedzińcu III LO. Pierwsza wystawa, oczywiście, poświęcona była historii Kanału Bydgoskiego.

W czerwcu 2021 r., wraz z przenosinami muzeum do budynku Centrum Edukacyjno-Społecznego przy ul. Staroszkolnej 10, otworzyły się przed nim nowe możliwości. Muzeum zaczęło organizować coraz więcej wystaw, lekcji muzealnych, warsztatów, wydarzeń rodzinnych i edukacyjnych. Co ważne, Muzeum Kanału Bydgoskiego zaczęło też wychodzić poza mury swojej siedziby, czyli nad Kanał, nad Brdę, na ulice miasta, do szkół i innych instytucji.

Były też prezenty dla Jubilata. Wśród nich ofiarowana przez wojewodę moneta - medal, czyli studukatówka wykonana na wzór słynnej studukatówki Zygmunta III Wazy wybitej w Mennicy Bydgoskiej.

- Powstały mobilne wystawy - mówi Tomasz Izajasz, obecny kustosz Muzeum Kanału Bydgoskiego. - Współorganizowaliśmy Europejską Noc Muzeów, Urodziny Kanału Bydgoskiego, cykl „Cztery Pory Roku nad Kanałem", wydarzenia podczas Steru na Bydgoszcz, spływy kajakowe, wyścigi smoczych łodzi, pikniki historyczne, spacery, pokazy multimedialne i koncerty w plenerze. Jako muzeum mamy największy i wyjątkowy eksponat - Kanał Bydgoski. To wielki atut, dlatego zależało nam, by powrócić do dawnych lat, gdy nad Kanałem tętniło życie.

Jak podkreśla kustosz, przez dwie dekady największym sukcesem muzeum jest właśnie to, że wokół tej placówki zbudowano grupę przyjaciół.

- Udało nam się stworzyć sieć ludzi i instytucji, z którymi możemy robić rzeczy, których sami nigdy byśmy nie zrobili i to jest ogromny kapitał - mówi Tomasz Izajasz. - Współpracowaliśmy i współpracujemy z bydgoskimi muzeami, ze szkołami, uczelniami, samorządem, instytucjami kultury, organizacjami społecznymi, przewodnikami. I właśnie za tę współpracę chciałbym dzisiaj szczególnie podziękować. ©℗

INWESTYCJE

Będzie nowa siedziba Straży Miejskiej. Remont za 17,5 mln

Jarosław Więcławkski

Budynek dawnego rometowskiego Zespołu Szkół dla Dorosłych przy ulicy Wiślanej 27 będzie służył strażnikom miejskim za nową siedzibę. - W końcu będziemy mieli wszystkie nasze wydziały w jednym miejscu - mówi rzecznik prasowy bydgoskiej SM.

Otwarto koperty w przetargu na modernizację, przebudowę i adaptację dawnego Zespołu Szkół dla Dorosłych przy Wiślanej na potrzeby bydgoskiej straży miejskiej.

W postępowaniu swoje oferty złożyło osiem firm, cztery z nich zmieściły się w zakładanym budżecie. Wszystkie podmioty zaoferowały siedmioletnią gwarancję na wykonane prace - podaje miasto. Jak wylicza Bydgoszcz Informuje, najniższą cenę zaproponowało Przedsiębiorstwo Wielobranżowe PUBR z Bydgoszczy (15 806 950 zł), a najwyższą Telmax E.R z Człuchowa (23 428 116 zł). Oferty poniżej zakładanego progu 17,5 miliona zaproponowały jeszcze „Ebud – Przemysłówka" z Bydgoszczy (16 949 400 z), Przedsiębiorstwo Wielobranżowe Lech z Bydgoszczy (16 900 000) oraz WTM Sp. z o.o z Lubicza (16 933 410).

Dla strażników powstaną nowe pomieszczenia biurowe, sale odpraw, sala gimnastyczna, szatnie z węzłami sanitarnymi, pomieszczenia socjalne, toalety oraz inne pomieszczenia pomocnicze.



FOT. WIZUALIZACJA UMB

Tak będzie wyglądał zaadaptowany budynek po rometowskiej szkole

Duży obiekt pozwoli także stworzyć komfortowe warunki dla studia monitoringu, które obecnie funkcjonuje w budynku Policji przy ulicy Iławskiej.

W zakres zlecanych prac wejdą m.in.: wymiana izolacji fundamentów, stolarki okiennej i drzwiowej oraz pokrycia dachu i remont obróbek blacharskich, remont posadzek wewnętrznych, wykonanie nowych instalacji elektrycznych i sanitarnych, docieplenie dachu i ścian zewnętrznych, zabezpieczenie elementów konstrukcyjnych oraz dostosowanie obiektu do potrzeb osób z niepełnosprawnościami, w tym budowa windy wewnętrznej.

- W końcu komenda będzie skupiała wszystkie wydziały w jednym miejscu - mówi Arkadiusz Bereszyński, rzecznik prasowy Straży Miejskiej w Bydgoszczy. - Obecnie jesteśmy rozproszeni w kilku miejscach na terenie miasta. Wydziały znajdują się na Górzyskowie, w Starym Fordonie, stanowiska obsługi monitoringu natomiast znajdują się przy ulicy Iławskiej, główna siedziba zaś przy Leśnej. Przeniesienie do nowej lokalizacji umożliwi nam sprawniejsze działanie.

Budynek przy Wiślanej zyska też nową elewację. Wejście akcentować ma obudowa z siatki (trójwymiarowy materiał metalowy) w kolorze żółtym, a stolarka okienna utrzymana ma być w czarnej kolorystyce.

Na szczytowej ścianie zachowana zostanie charakterystyczna mozaika z Pegazem - symbolem dawnego „Rometu" - i rowerzystami. Budynek pełnił bowiem kiedyś funkcję szkoły przy dawnych zakładach rowerowych „Romet".

Aktualnie trwa przetarg na roboty budowlane. Po podpisaniu umowy wraz z odbiorami zajmą one około półtora roku. Miasto będzie je finansować m.in. w oparciu o pieniądze europejskie z Krajowego Planu Odbudowy. ©℗

INWESTYCJE

Przez miesiąc zmiany na ul. Kamiennej

Paweł Kaniak

Jak już informowaliśmy, we wtorek, 29 września, rozpoczął się remont fragmentu ulicy Kamiennej w Bydgoszczy. Został zamknięty jeden pas ruchu w kierunku centrum. Kierowcy muszą liczyć się z utrudnieniami w ruchu i większymi korkami. Prace potrwają około miesiąca.

Wyremontowana zostanie północna jezdnia ulicy Kamiennej na odcinku od ul. Wyścigowej do wysokości numeru 76.

Jak informuje Zarząd Dróg Miejskich i Komunikacji Publicznej w Bydgoszczy, inwestycja zakłada między innymi wzmocnienie nawierzchni poprzez wbudowanie specjalnych siatek szklano-węglowych.

W zakres inwestycji wchodzi między innymi:

- frezowanie istniejącej nawierzchni,
- ułożenie siatki szklano-węglowej,
- wykonanie nowych warstw nawierzchni,
- regulacja wpustów i studzienek kanalizacji deszczowej,
- wykonanie trwałego oznakowania poziomego (grubowarstwowego).

Prace mają potrwać około miesiąca. Będą prowadzone przy połówkowym zamknięciu jezdni. Na czas trwania remontu niedostępny dla kierowców będzie prawy pas jezdni od Fordonu w stronę centrum Bydgoszczy. Koszt remontu Kamiennej to ponad 1,2 mln zł, a wykonawcą prac jest inowrocławska spółka INODROG. ©℗

eprasa.pl 18251a1b1a

Z WOKANDY

W październiku rozpocznie się proces Antoniego J. Miał wbić ostrze noża swojej ofierze w plecy

Maciej Czerniak

Liczący 18 lat Antoni J. jest oskarżony o to, że zamierzał wyrządzić ciężki uszczerbek na zdrowiu 21-letniego mężczyzny. W tle były porachunki narkotykowe.

Proces Antoniego J. rozpocznie się w Sądzie Okręgowym w Bydgoszczy 22 października. Na sali rozpraw pojawi się liczący zaledwie 18 lat Antoni J., który jest oskarżony o usiłowanie wyrządzenia ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

Przypomnijmy, że do zdarzenia doszło 26 lutego na ulicy Fordońskiej. Jak ustalili śledczy mężczyzna miał zaatakować innego mężczyznę. 21-latek doznał poważnej rany zadanej nożem w plecy. Udało się go uratować dzięki szybkiej pomocy ze strony ratowników medycznych.

Kryminalnym z bydgoskiej komendy udało się ustalić motywację podejrzanego. Jak się okazało, był to krwawy finał porachunków narkotykowych.

Jak informowała prokuratura, pokrzywdzony z podejrzanym spotkali się w celu sfinalizowania transakcji. Oskarżony miał przekazać pokrzywdzonemu tabletki. Miało dojść do transakcji. - Pokrzywdzony zorientował się, że został wprowadzony w błąd - wyjaśniała prok. Agnieszka Glińska-Żołyniak, zastępca prokuratora rejonowego dla Bydgoszczy-Północy.



FOT. POLICJA BYDGOSZCZ/ZDJĘCIE ARCHIWALNE

Zarzut dotyczący ugodzenia nożem to niejedyny problem, jaki ma zatrzymany 18-latek

Przypomnijmy, że 18-latek został krótko po zdarzeniu tego samego dnia zatrzymany, a następnie aresztowany na trzy miesiące. Sąd nie miał wątpliwości, rozpatrując wniosek prokuratury o umieszczenie mężczyzny w izolacji na czas śledztwa.

- Z uwagi na grożącą podejrzanemu surową karę oraz wynikającą z jego postawy obawę matactwa procesowego, prokurator zawnioskował do sądu o zastosowanie izolacyjnego środka zapobiegawczego w celu zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania - informowała prok. Agnieszka Adamska-Okońska, rzeczniczka prasowa Prokuratury Okręgowej w Bydgoszczy.

Podczas przeszukania miejsca zamieszkania, w jednej z podbydgoskich miejscowości, funkcjonariusze policji znaleźli i zabezpieczyli kilkadziesiąt tabletek zawierających metamfetaminę, silny i wysoce uzależniający narkotyk.

Ostatecznie Antoni J. usłyszał zarzuty popełnienia dwóch przestępstw. To usiłowanie spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu i nielegalne posiadanie narkotyków. Za wyrządzenie ciężkiego uszczerbku grozi nawet do 20 lat pozbawienia wolności. ©℗

KRÓTKO

Policja

„Bezpieczna droga" w Przedszkolu „Serduszko"

Profilaktycy z Komisariatu Policji Bydgoszcz-Szwederowo odwiedzili dzieci z Przedszkola „Serduszko" mieszczącego się przy ul. Nowej 17 w Bydgoszczy. Tematem spotkania było bezpieczne poruszanie się na drodze, a w szczególności w obrębie przejść dla pieszych. Prowadzący, korzystając z prezentacji multimedialnej, wspólnie z najmłodszymi analizowali różne sytuacje, które mogą się zdarzyć na jezdni i w jej okolicach. Przedszkolaki rozmawiały z funkcjonariuszem o tym, gdzie należy bezpiecznie przejść na drugą stronę jezdni i jak zachować się podczas przechodzenia przez przejście. **KMP**

AKCJA SPOŁECZNA

Jak zapobiegać przemocy wśród dzieci i młodzieży?

Opr. Paweł Kaniak

Bójki, szarpaniny przezwiska, hejtowanie w sieci. Fizyczna oraz psychiczna przemoc rówieśnicza wśród dzieci i młodzieży to poważny problem. Temu tematowi poświęcona jest kampania społeczna Ministerstwa Edukacji Narodowej.



FOT. ARKADIUSZ WOJTASIEWICZ

28 września rozpoczął się w szkołach „Tydzień Przeciwdziałania Przemocy Rówieśniczej"

Od 28 września do 2 października Ministerstwo Edukacji Narodowej realizuje drugą edycję „Tygodnia o Budowaniu Relacji w Przedszkolach" i „Tygodnia o Przeciwdziałaniu Przemocy Rówieśniczej" w szkołach i placówkach. Obie inicjatywy są adresowane do członków społeczności przedszkolnych i szkolnych z całej Polski: dzieci, uczniów, dyrektorów, nauczycieli, wychowawców, specjalistów oraz rodziców i opiekunów.

W kampanii biorą aktywny udział również placówki wychowawcze i oświatowe z naszego regionu. 28 września, w Kujawsko-Pomorskim Urzędzie Wojewódzkim w Bydgoszczy odbyła się konferencja prasowa poświęcona tej tematyce.

Badanie „Rówieśnicy 2026" przeprowadzone w tym roku przez Fundację Dajemy Dzieciom Siłę pokazało, że prawie 90 procent dzieci i młodzieży w wieku 11-17 lat doświadcza przemocy rówieśniczej. - Te dane są przerażające - skomentowała podczas poniedziałkowej konferencji Anna Borysiak, dyrektor Wydziału Strategii i Rozwoju Edukacji Kuratorium Oświaty w Bydgoszczy.

Na czym polega akcja „Tydzień Przeciwdziałania Przemocy Rówieśniczej oraz Budowania Relacji"? To ogólnopolska inicjatywa Ministerstwa Edukacji Narodowej budowania bezpiecznego środowiska i właściwych relacji. W przedszkolach odbywa się pod hasłem budowania relacji a w szkołach jako tydzień przeciwdziałania przemocy rówieśniczej. Dzieci i młodzież będą brać udział w spotkaniach z psychologami, policjantami. Nauczyciele będą mogli na godzinach wychowawczych realizować pogadanki w oparciu o scenariusze przygotowane przez MEN. Zaplanowano też gry terenowe, podczas których będzie można dowiedzieć się jak rozpoznać przemoc rówieśniczą, zwłaszcza tę psychiczną, która jest niedostrzegalna na pierwszy rzut oka.

- Nie możemy pozostać obojętni, nie możemy nie zauważać dramatów, które każdego dnia rozgrywają się w naszych szkołach, w naszych placówkach, w naszym środowisku. Jesteśmy zobowiązani do tego, aby reagować na te dramaty - mówił wicewojewoda kujawsko-pomorski Piotr Hemmerling.

- Ten program jest ważną inicjatywą, ale nie wystarczy że przez tydzień będziemy o tym rozmawiać. Takie działania trzeba realizować przez cały rok. I to się dzieje - zapewniała Anna Borysiak, dyrektor Wydziału Strategii i Rozwoju Edukacji Kuratorium Oświaty w Bydgoszczy. - Walczymy z takimi emocjami i problemami jak wstyd, strach, poczucie winy, odrzucenie przez grupę rówieśniczą. Nie wystarczy powiedzieć dziecku „nie przejmuj się, nie martw się, to minie". Celem naszych działań jest pokazanie młodym ludziom, że są ważni w swojej grupie rówieśniczej - dodała Anna Borysiak.

EDUKACJA

Inauguracja roku Kujawskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku

Maciej Czerniak

Wyjątkową oprawę miała inauguracja roku akademickiego 2026/2027 Kujawskiego Uniwersytetu Trzeciego wieku. Odbyła się w Sali Operowej Akademii Muzycznej w Bydgoszczy.

Był hymn, powitanie studentów i pierwszy wykład. Zanim jednak słuchacze Kujawskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku i Akademii Sztuk Wszelakich zajęli wyciągnęli notesy, wysłuchali recitalu fortepianowego.

Część artystyczna korespondowała z inauguracyjnym wykładem zatytułowanym „Echa inspiracji folklorem w twórczości Fryderyka Chopina". Gala oficjalnie rozpoczynająca nowy rok akademicki 2026/2027 odbyła się w Sali Operowej Akademii Muzycznej w Bydgoszczy.

Już w najbliższy czwartek 1 października dr hab. Nawrot-Borowska wygłosi wykład zatytułowany „W gotowalni prababki". Z kolei 15 października dr inż. Piotr Wasilewski wystąpi z tematem, który powinien zainteresować miłośników historii. Jego wykład nosi tytuł „Wpływ rolnictwa na rozwój kultury i cywilizacji".

5 listopada Hanna Rzadkosz-Florkowska, fordońska aktywistka, przewodniczka, wygłosi prelekcję zatytułowaną jest „Bydgoszcz leży też nad Wisłą". ©℗


FOT. DARIUSZ BLOCH

Inauguracja roku akademickiego miała wyjątkową oprawę

REKLAMA 0011589666

BURMISTRZ MIASTA CHOJNICE

informuje,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Chojnicach, Stary Rynek 1 (III piętro), na stronie internetowej www.miastochojnice.pl i w Biuletynie Informacji Publicznej http://bip.miastochojnice.pl/ został zamieszczony wykaz nieruchomości miejskich przeznaczonych do sprzedaży, oddania w użytkowanie wieczyste, użytkowanie, zamianę. Bliższe informacje można uzyskać w Wydziale Gospodarowania Nieruchomościami, pok. 609, tel. 52 397 18 00 wew. 74.

eprasa.pl 18251a1b1a

NAKŁO

Nowy amfiteatr już pod dachem. Praca wre

Maja Stankiewicz

Nowy amfiteatr w Nakle rośnie w oczach. W lipcu zamknięto stan surowy budynku. Obecni trwają prace na dachu budowli, który ma rozpiętość około 80 metrów. Całość gotowa ma być za rok.

Budowa amfiteatru w Nakle to jedna z droższych inwestycji realizowanych w ostatnich latach w grodzie nad Notecią. Koszty zaplanowanych prac są ogromne, przekraczają 60 mln zł. Około 4 mln euro to pieniądze zabezpieczone na ten cel w ramach ZIT czyli Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych woj. kujawsko-pomorskiego.

Rewitalizacja amfiteatru, a właściwie budowa nowego obiektu na miarę XXI wieku, który powstaje w tym samym miejscu, czyli przy ul. Mickiewicza, tuż obok Nakielskiego Ośrodka Kultury to zadanie, do którego gmina przymierzała się kilka lat. Na realizację wciąż brakowało pieniędzy, do czasu.

Prace udało się rozpocząć w styczniu 2025 r. Powierzono je



FOT. MAJA STANKIEWICZ

Widać postęp prac. Obecnie budowlańcy m. in. uwijają się na dachu wzniesionej konstrukcji

Przedsiębiorstwu Wielobranżowemu „Lech" Sp. z o. o. z siedzibą w Bydgoszczy, które wygrało przetarg na realizację. Projekt, który wzbudził w Nakle zachwyt wykonała firma z Wrocławia. Samorząd zapłacił za niego ponad 750 tys. zł.

Byliśmy na budowie niedługo po tym jak inwestycja się rozpoczęła. Stary amfiteatr, nieczynny od 2019 r. z powodu złego stanu technicznego rozebrano w mgnieniu oka. Zniknęła scena i widownia. Na miejscu zastaliśmy tylko rozryty teren. W ciągu kolejnych miesięcy zrobiono m. in. wykopy pod fundamenty widowni. Rozpoczęto też prace przy budynku sceny - wykonane zostały ławy fundamentowe i uzbrojenie.

Dziś efekty prowadzonych prac budowlanych widać z daleka, bo z ziemi wrosła pokaźna konstrukcja.

– Największe elementy mają długość 16 metrów i ważą około 13 ton, a do ich montażu użyto jednocześnie trzech dźwigów. Całość konstrukcji waży około 400 ton – informują pracownicy nakielskiego magistratu.

Prace na dachu i w podziemiach

Obecnie ekipy budowlane pracują przy zakładaniu pokrycia dachu ze specjalistycznej membrany z tworzywa sztucznego. Roboty widać z daleka. Przechodnie obserwują ciekawe. Kontynuowane są też prace żelbetonowe przy podziemnej części widowni. Trwają również na budowie prace instalacyjne i ocieplniowe.

Choć robota pali się wykonawcy w rękach na ostateczne zakończenie inwestycji Nakielanie muszą jeszcze trochę poczekać. Zgodnie z podpisaną umową przekazanie gotowego obiektu inwestorowi nastąpić ma we wrześniu 2027 r., bo firma Lech na realizacje projektu dostała 36 miesięcy.

„Budynek amfiteatru wraz ze sceną będą stanowiły punkt centralny, wyznaczając tym samym oś całego układu. Od budynku promieniście rozejdzie się w układzie schodkowym widownia. Całość zostanie zadaszona" - czytamy na stronie internetowej ratusza w Nakle.

Teren wokół też wypięknieje

Nowy amfiteatr w Nakle wraz ze sceną będzie miał wymiary 38,87x30,77 m i powierzchnię całkowitą 918 m kw.

Jak wynika z dokumentów przetargowych - do obowiązków wykonawcy, oprócz budowy amfiteatru, należy także zagospodarowanie terenu wokół, zadbanie o komunikację, małą architekturę, zieleń, oświetlenie zewnętrzne. Postawione zostanie też nowe ogrodzenie. W planach jest również nowe zaplecze i przebudowa infrastruktury technicznej.

Dla wielu Nakielan stary amfiteatr był miejscem kultowym. Tu przez dekady przychodzili na festyny i koncerty. Tu oglądali występy gwiazd estrady, które odwiedzały gród nad Notecią. Na szczęście jest szansa, że miejsce to po latach znowu ożyje i ponownie stanie się ważnym punktem dla życia kulturalnego miasta. ©℗

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp" 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul.Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114B01/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000028

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 282814B01

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU" Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014B05

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 408914B01

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia" kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu" Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy", ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011568707

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus" Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy.

Bezpłatne badanie wzroku.

Okulary progresywne.

Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne.

ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26

www.optyk-trejnowski.pl 412314B01/A

eprasa.pl 18251a1b1a

Sport

• **Siatkówka.** CUK Anioły Toruń zagrają dziś mecz ligowy. Na swoim boisku (SP 28, ul. Przy Skarpie 13) zmierzą się z KPS Płock. Początek spotkania o godz. 19.00

PIŁKA NOŻNA

Zawisza i Olimpia napiszą w niedzielę kolejny rozdział historii derbów

Marcin Kozłowski

W niedzielę o godz. 19.30 rozpocznie się 29. mecz niebiesko-czarnych z Bydgoszczy z biało-zielonymi z Grudziądza. Lepsi są ci pierwsi i po najbliższym spotkaniu to się nie zmieni.

Do pierwszego oficjalnego spotkania kujawsko-pomorskich rywali doszło 15 sierpnia 1998 roku w ramach rozgrywek IV Ligi Bydgoszcz, Elbląg, Toruń. Mecz zakończył się remisem 1:1, a bramki strzelili wówczas Edmund Dąbrowski dla gospodarzy i Waldemar Kuczyński dla gości. W rewanżu Zawisza wygrał 2:0 po trafieniach Macieja Wódkiewicza i Dariusza Koprowskiego.

Grali nawet w V lidze

W kolejnych trzech sezonach nie doszło do starć bydgoskogrudziądzkich, ale od rozgrywek 2002/2003 do 2015/2016 zespoły spotykały się bardzo często.

Wyjątkami były tylko sezony 2003/2004, 2008/2009, 2013/2014. Były to mecze w V, IV, III i II lidze. W tym czasie (sezony 2013/2014 i 2014/2015) niebiesko-czarni grali występowali nawet w ekstraklasie i zdobyli Puchar Polski.

Później bydgoska drużyna odbudowywała się przez lata od B klasy i na kolejne emocje związane z rywalizacją Zawiszy i Olimpii trzeba było czekać do sezonu 2021/2022 w III lidze. Oba spotkania - 2:0 na wyjeździe i 3:1 u siebie - wygrali wówczas Grudziądzanie. Ostatnie mecze niedzielnych rywali odbyły się w kolejnych rozgrywkach. Przy Piłsudskiego 14 był remis 1:1 po golach Denisa Gojko i Sebastiana Rugowskiego, zaś przy Gdańskiej 163 gospodarze wygrali 1:0 po bramce Michała Graczyka. Mimo, że w dwumeczu lepszy był Zawisza to jednak Olimpia awansowała do II ligi.

Próba przekupstwa i walkower

Do ciekawego zdarzenia doszło w sezonie 2025/2006 w spotkaniu w Grudziądzu. Goście wygrali 1:0, ale wynik zweryfikowano na walkower dla gospodarzy z powodu przekupstwa, którego dopuścili się Bydgoszczanie.

Dwa razy niebiesko-czarni i biało-zieloni zmierzyli się ponadto w Pucharze Polski - oba starcia wygrali po 2:1 ci pierwsi.

W sumie obie ekipy zmierzyły się dotychczas 28 razy (12 zwycięstw Zawiszy, 9 wygranych Olimpii, 7 remisów; bilans goli 44-35 dla bydgoskiej drużyny).

ŻUŻEL

Grand Prix wróciło do Torunia. Klub zarobi fortunę do 2029

Joachim Przybył, MZ

Nawet siedem milionów złotych wyniesie przychód KS Toruń z ostatniego turnieju Grand Prix. Impreza na Motoarenie może w najbliższych latach zapewnić klubowi finansową potęgę.



FOT. JAROSŁAW PABIJAN

Pełne trybuny, dużo walki na torze i emocji - takie są toruńskie rundy cyklu Grand Prix

Te turnieje zawsze były łakomym kąskiem dla polskich klubów. Przez lata w Bydgoszczy, a potem w Toruniu to miasto wykładało pieniądze za licencję dla operatora mistrzostw świata, kluby zgarniały kokosy.

Rozegrany w ostatni weekend turniej Grand Prix w Toruniu może okazać się rekordowy pod względem finansowym. Zasięgnęliśmy opinii w środowisku i padają kwoty nawet 7 mln zł przychodu. Większość to wpływy z biletów. Pierwszą pulę można było kupić za 295 zł, ale w tym roku cena urosła do 360 zł, a miejsce na trybunie głównej kosztowało 850 zł. Wszystkie wejściówki rozeszły się błyskawicznie i we wrześniu KS Toruń sprzedał jeszcze pulę biletów stojących po 250 zł sztuka.

W sumie na stadionie było ponad 17 tysięcy fanów. Licząc średnią cenę biletu 330 zł, to przychód z grubsza możemy oszacować na 5,5 mln zł. Do tego sprzedaż programów i umowy sponsorskie. Szacunkowe przychody na poziomie 7 mln zł mogą być nawet zaniżone.

Oczywiście, czysty zysk dla klubu będzie mniejszy. Zgodnie z nową umową, którą podpisano ponad rok temu, to klub stał się stroną w rozmowach promotorem cyklu, już bez pośrednictwa miasta. Musiał więc wyłożyć pieniądze na licencję (około pół miliona dolarów) i pokryć koszty organizacji zawodów, za to nie musi się już z nikim dzielić zyskami.

Miasto zapowiedziało zresztą, że będzie nadal wspierać organizację zawodów na Motoarenie i zapewne pomoże klubowi w kwestii pokrycia kosztów turnieju. - Toruń będzie solidnym partnerem dla klubu. Będziemy starać się być solidnymi partnerami, jeśli chodzi o współpracę w zakresie logistyki, ale również w kwestii finansów - zapowiedział prezydent Paweł Gulewski przy okazji prezentacji nowej umowy.

KS Toruń ma umowę na cztery lata (2026-2029). Znany jest już kalendarz na najbliższy sezon. W Polsce odbędą się trzy turnieje, zawodnicy pościągają się też w Australii.

Indywidualne Mistrzostwa Świata 2027
1 maja: Gorican (Chorwacja), 15 maja: Warszawa (Polska), 29 maja: Praga (Czechy), 12 czerwca: gospodarz do ogłoszenia, 3 lipca: Wrocław (Polska), 17 lipca: Ryga (Łotwa), 14 sierpnia: Ipswich (Wielka Brytania), 8 września: Vojens (Dania), 25 września: Toruń (Polska), 29 października: Adelaida (Australia), 30 października: Adelaida (Australia)

PIŁKA NOŻNA

Bolesna porażka ze Szwecją. Momenty, to o wiele za mało by zdobyć punkty

Adam Godlewski, MK

Po przegranej 1:3 ze Szwecją zrobiło się naprawdę smutno. Wnioski są bardzo przykre, bo od marca Skandynawowie zrobili zauważalny postęp, natomiast Biało-Czerwoni zanotowali wyraźny regres.

Niestety, nie tylko nie wzięliśmy rewanżu na Szwedach za przegrany baraż o mundial, ale dystans między zespołami jeszcze wzrósł. Gospodarze zwiększyli pewność siebie i rozwinęli praktycznie wszystkie aspekty gry. Natomiast Polaków stać jedynie na dobre momenty. A to zdecydowanie za mało, aby rzucić rękawicę nawet takiemu solidnemu europejskiemu średniakowi.

Owszem, długimi fragmentami - przez ponad 20 minut - w drugiej części pierwszej połowy drużyna Jana Urbana dawała koncert gry, ale efektem był tylko gol. Potem (wcześniej zresztą też) brakowało stabilizacji na porównywalnym poziomie, zabrakło powtarzalności. A prezentując nawet satysfakcjonujący styl zaledwie przez ćwierć meczu, trudno marzyć o dobrych wynikach.

Realnie patrząc, o wygraniu grupy w Dywizji B Ligi Narodów trzeba już zapomnieć. Polskich kibiców czeka zatem nerwówka w dwóch październikowych spotkaniach Ligi Narodów. Iniepewność, czy Urban zdecyduje się na ustawienie z trzema, czy może z czterema obrońcami. Niezależnie jednak od tego, który schemat wybierze nie unikniemy chaosu, bo defensorzy mają nawet problemy z komunikacją...

Naszym reprezentantom brakuje pewności siebie, pod własną bramką podejmują niezrozumiałe decyzje. Po indywidualnych błędach straciliśmy w Solnie aż trzy gole. O utratę pierwszego pretensje można mieć do łamiącego linię spalonego Jakuba Kiwiora, przy drugiej nie popisali się Sebastian Szymański i Mateusz Żukowski, trzecia to efekt braku porozumienia między Przemkiem Wiśniewskim i Mattym Cashem.

Czy posadą za niemoc naszego zespołu posadą zapłaci trener Urban? O tym przekonamy się po meczach z Rumunią (2.10 w Warszawie) i Bośnią (5.10 w Zenicy).

SZWECJA - POLSKA 3:1 (1:1)
Bramki: Benjamin Nygren 8, Yasin Ayari 64, Viktor Gyökeres 72 - Sebastian Szymański 43
Szwecja: Johansson - Svensson, Starfelt, Lindelof, Gudmundsson - Walemark (80 Bernhardsson), Bergvall, Ayari, Zeneli (62 Nanasi) - Nygren (80 Larsson), Gyökeres (89 Karlström)
Polska: Bułka - Wiśniewski (88 Lewandowski), Bednarek, Kiwior - Cash (76 Skóraś), Zieliński (76 Urbański), Nowak, Puchacz (65 Frankowski) - Szymański (76 Świderski), Zalewski - Żukowski
Żółte kartki: Svensson - Puchacz, Zieliński, Lewandowski
Sędziował: Rojas (Hiszpania). **Widzów:** 24 637.
W drugim poniedziałkowym meczu Rumunia pregrała 2:4 z Bośnią i Hercegowiną.

1. Szwecja	2	6	5-2
2. Bośnia i Hercegowina	2	4	4-2
3. Polska	2	1	1-3
4. Rumunia	2	0	3-6

KRÓTKO

Żużel

O medale w parach powalczą juniorzy

Znamy listę startową finału Rell European Speedway Championship. Turniej odbędzie się 10 października w Grudziądzu (godz. 17.00; bilety: bilety.speedwayevents.pl i ebilet.pl). Rywalizować będzie siedem reprezentacji. Poza Polakami, w Grudziądzu stawią się jeszcze broniący tytułu Duńczycy, Czesi, Włosi, Łotysze, Brytyjczycy i Finowie. Menedżer polskiej kadry Dariusz Cieślak postawił na trójkę juniorów: brązowego medalistę tegorocznego cyklu Speedway Grand Prix 2 Wiktora Przyjemskiego, indywidualnego mistrza Polski juniorów - Maksymiliana Pawełczaka oraz indywidualnego mistrza Europy juniorów - Kevina Małkiewicza.

Czechy: 1. Jan Kvech, 2. Vaclav Milik, 15. Daniel Klíma; **Polska:** 3. Wiktor Przyjemski, 4. Maksymilian Pawełczak, 16. Kevin Małkiewicz; **Włochy:** 5. Michele Paco Castagna, 6. Kevin Melato; **Łotwa:** 7. Andżej Lebiediew, 8. Francis Gusts, 18. Daniił Kołodinski; **Wielka Brytania:** 9. William Cairns, 10. Cooper Rushen, 19. Luke Harrison; **Dania:** 11. Frederik Jakobsen, 12. Mads Hansen; **Finlandia:** 13. Antti Vuollas, 14. Tero Aarnio

eprasa.pl 18251a1b1a